

# Kołodnicy Misyjni 2024/2025



**DZIECIOM**

w **Demokratycznej**  
**Republice Konga**

**MISYJNE MATERIAŁY  
LITURGICZNE**

**NA ADWENT, BOŻE  
NARODZENIE, 6 STYCZNIA**

# Misyjne Materiały Liturgiczne

## **KOLEDNICY MISYJNI**

### **ROK 2024/2025**

Link do załączników



Link do filmów



Link do załączników

<https://tinyurl.com/KM20242025KONGO>

Link do filmów

<https://tinyurl.com/YTKM20242025KONGO>

Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci

Warszawa 2024

Redakcja:  
s. Monika Juszką RMI

Redakcja językowa i korekta:  
Ewa Mościcka

Redakcja techniczna:  
Krzysztof Kopania

Dziękujemy s. Damianie Żoczek SDS (salwatoriance)  
za pomoc w przygotowaniu tegorocznych materiałów.

ISBN 978-83-67362-09-2

Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci  
01-015 Warszawa, skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9  
tel. (22) 536 90 20, (22) 536 90 27  
[www.missio.org.pl](http://www.missio.org.pl); e-mail: [pdmd@missio.org.pl](mailto:pdmd@missio.org.pl)

# SPIS TREŚCI

Kochani kolędnicy misyjni! . . . . .	3
Kolędnicy Misyjni . . . . .	5
Przygotowanie Kolędników Misyjnych . . . . .	10
Drodzy animatorzy i opiekunowie grup! . . . . .	12
Regulamin współpracy z Papieskimi Działami Misyjnymi	
RODO klauzula informacyjna . . . . .	14
Zezwolenie rodzica / opiekuna prawnego dziecka . . . . .	16
Zaświadczenie . . . . .	17
Ankieta . . . . .	18
Demokratyczna Republika Konga . . . . .	19
Sytuacja dzieci i rodzin . . . . .	22
ORZESZKI ZIEMNE – pamiętka kolędowania 2024/2025 . . . . .	24
Z praktyki misyjnej . . . . .	26
Katecheza dla dzieci klas I–III . . . . .	29
Katecheza dla dzieci klas IV–VI . . . . .	36
Z kolędą w domu . . . . .	44
Liturgia rozesłania kolędników misyjnych . . . . .	48
Modlitwa rozesłania kolędników . . . . .	54
Zwyczaj bożonarodzeniowe na świecie . . . . .	55
Liturgia w uroczystość Objawienia Pańskiego . . . . .	65
Obrzęd przyjęcia dzieci do Papieskiego Działu Misyjnego . . . . .	70
Podsumowanie finansowe akcji . . . . .	75
Tak kolędowaliśmy dla dzieci w Kolumbii (2023/2024) . . . . .	77

## KOCHANI KOŁĘDNICY MISYJNI!

Kolędowanie misyjne w naszych domach jest dorocznym świętem, w czasie którego łączymy to, co tradycyjne, z poznawaniem kultury – w tym roku Demokratycznej Republiki Konga – oraz z prostym i zrozumiałym głoszeniem Ewangelii.

Potrzebujemy gestów bliskości, bo takie jest przesłanie tych bożonarodzeniowych dni. Nieustannie szukamy możliwości budowania relacji z najbliższymi i sąsiadami. Tęsknimy jako dorośli za tym dziecięcym, bezkompromisowym, czyli rzeczywistym, przeżyciem świąt Bożego Narodzenia. Te wszystkie aspekty od przeszło 30 lat łączymy w inicjatywie kolędowania misyjnego organizowanego przez Papieskie Dzieła Misyjne. Mamy więc szansę na ożywienie wspólnot parafialnych i środowiska lokalnego.

Tegoroczne materiały skrupulatnie przygotowane przez Sekretariat Krajowy PDMD w Warszawie ukazują nam moc Słowa Bożego, które dociera do najdalszych części świata, aby nieść nadzieję. Na drogach misyjnego kolędowania wspomnimy dzieci żyjące w olbrzymim i bogatym w zasoby mineralne kraju, jakim jest Demokratyczna Republika Konga. To sprawia, że to piękne i zasobne państwo targane jest problemem konfliktów zbrojnych, a to powoduje biedę i zwątpienie.

Niech tegoroczni kolędnicy misyjni zostawią w Waszych domach światło nadziei płynącej z Bożego Narodzenia. Niech mali misjonarze pod opieką rodziców i katechetów zainoszą do Was radość kolędy, a w małym symbolu pamiątki pozostawią u gospodarzy „ziarenko” Bożej dobroci, które, gdy wykiełkuje, da siłę do prawdziwego życia wiara.

Drodzy duszpasterze, katecheci i opiekunowie!

Poniższe materiały to tylko zachęta, propozycja i zaproszenie. Chcemy Was prosić o pełne zrealizowanie tej inicjatywy. Pozwoli to na dofinansowanie wielu projektów, które za pośrednictwem PDM rozwijają młode Kościoły

na misjach. Jednocześnie zdaje sobie sprawę, że wielu z Was pochodzi z konkretnej diecezji, wspólnoty, rodziny zakonnej i moglibyście zebrane środki przekazać na własne projekty. Tym bardziej dziękuję tym, którzy pozostaną w duchu wspólnoty z Ojcem Świętym i zaufają, że solidarność daje perspektywę do wzrastania.

Dziękuję wszystkim za zaangażowanie i już cieszę się na myśl o tegorocznej współpracy z Wami.

*ks. Maciej Będziński, dyrektor krajowy PDM*



Ofiary zebrane podczas kolędowania misyjnego prosimy przesyłać na następujący adres:

Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci  
skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9  
01-015 Warszawa

**konto PDM**  
**72 1020 1013 0000 0102 0002 7169**  
**PKO BP SA I O/WARSZAWA**

z dopiskiem: **Kolędnicy Misyjni**

# KOLĘDNICY MISYJNI

„Dzieło Misyjne Dzieci jest »papieskie«, to znaczy powszechne, należące do całego Kościoła katolickiego i do papieża, a zatem uważam was za moich szczególnych współpracowników”.

*papież Franciszek*



## CZYM JEST AKCJA KOLĘDNICY MISYJNI?

**Kolędnicy misyjni to mali i więksi misjonarze**, którzy idąc od domu do domu, od rodziny do rodziny, od jednego szpitalnego łóżka od drugiego, **przypominają wszystkim, że narodził się Chrystus**.

Opowiadając o życiu dzieci w różnych częściach świata, **uświadamiają wszystkim, że Kościół jest jeden i jest powszechny**. I to my jesteśmy odpowiedzialni, by wszyscy usłyszeli o Chrystusie i żyli w warunkach pozwalających na wzrost, rozwój i życie godne dziecka Bożego.

Przedsięwzięcie Kolędniczy Misyjni prowadzone jest pod patronatem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Każdego roku Sekretariat Krajowy PDMD w Polsce przygotowuje wszelkie materiały pomocne do przeprowadzenia całej akcji.

Wywodzi się z ludowej tradycji kolędowania. Na początku lat 90. dzieci i animatorzy z Ognisk Misyjnych Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci dodały do tej tradycji akcent misyjny.

W 1989 r. zaczęły kolędować dzieci z Ognisk Misyjnych w kilku diecezjach, a od 1993 r. kolędują dzieci we wszystkich diecezjach w Polsce.

### **Kolędujemy już w całej Polsce i wśród Polonii ponad 30 lat!**

Setki tysięcy dzieci wraz z rodzinami, wychowawcami, nauczycielami i animatorami poświęcają swój czas i ofiarują swoje talenty, aby przygotować stroje, dekoracje, gwiazdę i kolędować w swoich środowiskach. Nie zważając na pogodę i zmęczenie, podejmują wysiłek kolędowania w szkołach, parafiach i miejscowościach.

Przygotowując akcję, wszyscy biorący w niej udział **formują się duchowo i intelektualnie. Modlą się** za misje i misjonarzy, **poznają geografię, kulturę, języki, zwyczaje ludów** i sytuację dzieci w konkretnej części świata. Uczą się również zauważania drugiego człowieka, otwierają się na pomoc potrzebującym, poszerzają horyzonty. Ucząc się scenki, szykując stroje, dekoracje i gwiazdę, a później chodząc od domu do domu, **ofiarują swój czas i talenty, aby pomóc dzieciom na całym świecie.**

Kraj, dla którego w danym roku kolędujemy, każdorazowo wskazuje nam Dykasteria ds. Ewangelizacji za pośrednictwem sekretarza generalnego Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci z Rzymu.

„Drodzy mali misjonarze, pragnę wam podziękować, bo dzięki waszemu zaangażowaniu pomagacie nam wszystkim być odważnymi świadkami Ewangelii i dzielić się z innymi, nie tylko pomocą materialną, ale też tym, tym, co mamy najcenniejszego – wiarą.

Pragnę również podziękować waszym rodzicom i animatorom, którzy wam towarzyszą, promując charyzmat i duchowość Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci”.

*papież Franciszek*



**Ofiary materialne** zebrane przy okazji kolędowania **przekazywane są w całości do Rzymu**, a Dykasteria ds. Ewangelizacji przydziela nam konkretne projekty do zrealizowania.

## **CHARAKTER AKCJI**

– Kolędnicy Misyjni to przede wszystkim **EWANGELIZACJA**. Dzieciaki są misjonarzami, ponieważ idąc od domu do domu, przypominają wszystkim, że narodził się Chrystus. Wraz z tym przesłaniem niosą radość i pokój Bożego Narodzenia. Są jak aniołowie w Betlejem „zwiastujący radość wielką” i głoszący: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania”.

Kolędnicy opowiadają również o życiu swoich rówieśników na całym świecie, uświadamiając wszystkim, że Kościół nie kończy się w naszej parafii, ale mamy braci i siostry na krańcach świata. I tak jak w rodzinie ludzie są za siebie odpowiedzialni i pomagają sobie wzajemnie, tak każdy ochrzczony odpowiedzialny jest za to, aby Ewangelia dotarła do każdego narodu i każdej osoby oraz aby nasi bracia i siostry mogli żyć w godnych warunkach.

– Kolędnicy Misyjni to również **FORMACJA** – intelektualna i duchowa. Dzieci, zanim wyruszą ze scenką i przesłaniem, modlą się za misje i misjonarzy, poznają geografię, inne kultury, języki obce, zwyczaje ludów świata, sytuację dzieci na świecie.

– Kolędnicy Misyjni to rozwój **WRAŻLIWOŚCI LUDZKIEJ**. Dzieci uczą się zauważania drugiego człowieka, otwierają się na pomoc potrzebującym, poszerzają horyzonty, poświęcają czas i siły, żeby pomóc innym, uczą się przyjmowania zarówno sukcesu, jak i porażki.

## **GRUPY KOLĘDNICZE ORGANIZUJĄ:**

- nauczyciele i katecheci z uczniami,
- emerytowani nauczyciele z dziećmi znajomych i sąsiadów,
- siostry zakonne ze swoimi podopiecznymi,
- księża ze swoimi parafianami,

- rodzice ze swoimi dziećmi,
- ministranci,
- klerycy.

### **KOLĘDUJĄ:**

- w rodzinach,
- w szkołach,
- w parafiach,
- w szpitalach,
- w domach pomocy społecznej,
- w seminariach duchownych,
- u władz gminy, miasta, wioski,
- u księży biskupów i proboszczów.

### **PROJEKTY**

Przy okazji kolędowania zbierane są ofiary przeznaczone na realizację projektów pomocy dzieciom w różnych częściach świata.

**Projekty dotyczą różnych dziedzin życia.** Dzielimy je na: pomoc zwy czajną, edukację, ochronę zdrowia, domy dziecka i internaty oraz duszpa sterstwo diecezjalne i parafialne. W tych jakże ogólnych hasłach zawiera si mnóstwo potrzeb.



PROJEKTY



„Wy wszyscy, dziewczynki i chłopcy, będący radością waszych rodziców i rodzin, jesteście także radością ludzkości i Kościoła, w którym każdy jest jak ogniwo bardzo długiego łańcucha, rozciągającego się od przeszłości do przyszłości i ogarniającego całą ziemię.

Nie zapominajcie o tych z was, jeszcze tak młodych, a którzy już zmagają się z chorobą i trudnościami, w szpitalu lub w domu, którzy są ofiarami wojny i przemocy, którzy cierpią głód i pragnienie, którzy żyją na ulicy, którzy są zmuszani do bycia żołnierzami lub uciekają jako uchodźcy, oddzieleni od rodziców, którzy nie mogą chodzić do szkoły, którzy są ofiarami gangów przestępczych, narkotyków lub innych form niewolnictwa, wykorzystywania. Krótko mówiąc, o wszystkich tych dzieciach, którym po dziś dzień wciąż okrutnie odbierane jest dzieciństwo”.

*papież Franciszek*

**Dyrekcja Krajowa PDM nie decyduje, które projekty będą zrealizowane, ani sama ich nie wybiera.** Bycie „papieskimi” polega między innymi na tym, że wszelkie decyzje odnośnie do projektów i ich finansowania podejmuje Sekretariat Generalny DM w Dykasterii ds. Ewangelizacji. Wszelkie ofiary przekazujemy dykasterii, do której jednocześnie misjonarze z różnych stron świata składają swoje projekty. To w Radzie Wyższej PDM dokonuje się rozpoznanie, w którym miejscu pomoc jest najbardziej potrzebna, aby środki rozdzielone były sprawiedliwie.

**Projekty przeznaczone są dla dzieci do 14. roku życia i dotyczą różnych dziedzin.** Dzielimy je na: pomoc zwyczajną, edukację, ochronę zdrowia, domy dziecka i internaty oraz duszpasterstwo diecezjalne i parafialne. W tych jakże ogólnych hasłach zawiera się mnóstwo potrzeb – od zapewnienia dachu nad głową, podręczników, ubrań czy szczepionek aż po dożywianie i ochronę życia dzieci przed narodzeniem.

# PRZYGOTOWANIE KOŁĘDNIKÓW MISYJNYCH

Przedsięwzięcie Kolędniczy Misyjni prowadzone jest pod patronatem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Każdego roku Sekretariat Krajowy PDMD w Polsce przygotowuje wszelkie materiały pomocne do przeprowadzenia całej akcji.

## PRZEBIEG AKCJI

Przede wszystkim organizator i animator Kolędniczków Misyjnych poznaje całą akcję i sam się do niej przygotowuje.

Spotyka się z księdzem proboszczem ustalając czas i miejsce posłania kolędniczków oraz możliwości kolędowania na terenie parafii.

Animator organizuje spotkanie z rodzicami wyjaśniając przebieg i cel akcji. Prosi również o pomoc w przygotowaniu strojów, gwiazdy oraz w uczestnictwie w czasie kolędowania.

Od początku grudnia (a nawet wcześniej) rozpoczyna się czas bezpośredniego przygotowania duchowego, intelektualnego i praktycznego. Kolędniczy misyjni wraz z rodzicami, animatorami i opiekunami modlą się za całą akcję, za parafian, za dzieci dla których będą kolędować i za siebie samych. Poznają projekt danego roku, przygotowują stroje, scenkę i gwiazdę. Jeśli grup jest więcej niż jedna następuje również podział na grupy kolędnicze. **Ważne jest, aby każdej grupie dzieci towarzyszyła osoba dorosła, a najlepiej dwie! Dzieci nigdy nie mogą kolędować same!**

26 grudnia lub w innym dogodnym dla parafii i kolędniczków terminie w kościele parafialnym ma miejsce uroczyste posłanie kolędniczków misyjnych. Misjonarz nigdy nie idzie sam, nigdy nie mówi o Jezusie sam od siebie, jest zawsze posłany przez Kościół. Znakiem tego jest specjalna modlitwa posłania i błogosławieństwo, które dzieci i animatorzy otrzymują od swoich pasterzy. Na mocy tego posłania wyruszają do parafian, aby nieść radość Bożego Narodzenia i mówić o potrzebach dzieci w różnych częściach świata.

Do odwiedzanych rodzin kolędniczy misyjni **przynoszą błogosławieństwo**, którego zewnętrznym znakiem jest zostawiana w rodzinach **pamiątka**

kolędowania nadająca się do powieszenia na choince. Nawiązuje zawsze do konkretnego projektu realizowanego w danym roku.

Podsumowanie akcji odbywa się w parafii, zwykle 6 stycznia, w uroczystość Objawienia Pańskiego i jednocześnie Misyjny Dzień Dzieci. Wtedy to kolędnicy animują liturgię Mszy Świętej i składają w procesji z darami zebrane ofiary materialne.

Gorąco zachęcamy, aby po zakończonej akcji podzielić się jej przebiegiem, dając świadectwo, a tym samym zachęcając innych do włączenia się w nią. Prosimy o przesyłanie ankiet, sprawozdań, zdjęć i (koniecznie!) pozwoleń RODO. Szczegóły na kolejnych stronach.

#### \* Kolejne kroki przygotowania akcji Kolędnicy Misyjni \*



## **DRODZY ANIMATORZY I OPIEKUNOWIE GRUP!**

Bardzo dziękuję, że czytacie te słowa, bo to znaczy, że całym sercem zaangażowaliście się w tegoroczną akcję Kolędniczy Misyjni. Ukłony dla Was! Działacie w tak wielu miejscach, że warto, byście podzielili się z innymi swoim zaangażowaniem. Swoją gorliwą aktywnością piszecie historię Kolędniczków Misyjnych i PDMD w Polsce. Dajecie również przykład innym, jak można zaangażować się w dzieło misyjne Kościoła.

Chciałabym Was bardzo gorąco poprosić o przesyłanie do nas informacji o tym, co konkretnie robicie. Będzie to wielkie świadectwo dla innych, a dla nas w PDM powodem do radości.

Niniejszym pozwalam sobie poprosić Was, **abyście do tych wielu godzin przygotowań dodali jeszcze chwilę** po kolędowaniu i **przysłali** do nas:

1. wypełnioną **ankietę** z kolędowania,
2. **sprawozdanie**, najlepiej napisane przez dzieci, **w formacie otwartym** (najlepiej Word),
3. **kilka zdjęć** z kolędowania (**w dobrej jakości, aby nadawały się do druku**, najlepiej około 1 MB), a także ZAŚWIADCZENIE OPIEKUNA GRUPY o posiadaniu zgód rodziców na wykorzystanie wizerunku dzieci (**zgody poszczególnych rodziców zostają u opiekuna grupy; do PDMD opiekun przesyła tylko jedno zaświadczenie, że takie zgody ma u siebie**).

Kochani, dokumenty wymienione wyżej są dla nas bardzo ważne! Jednak możemy z nich korzystać tylko wtedy, gdy przesłane są **WSZYSTKIE**. **Niestety, kiedy brakuje ankiety lub stosownych zaświadczeń, nie możemy opublikować i pokazać innym owoców Waszej pracy. Nie możemy nawet przechowywać Waszych zdjęć lub danych w naszym archiwum.**

Informujemy, że okres rozliczeniowy ofiar z akcji Kolędniczy Misyjni na projekt roku (grudzień/styczeń) kończy się **31 stycznia** z uwagi na potrzebę przekazania sprawozdań do Sekretariatu Generalnego PDMD w Rzymie, gdzie rozpatrywane są projekty złożone przez misjonarzy z całego świata.

Żeby wziąć udział w projekcie roku 2024/2025 (Dzieciom w DR Konga) ofiary z kolędowania misyjnego należy wpłacić do Dyrekcji Krajowej PDM do końca stycznia 2025 r. Po upływie tego terminu zostaną one wliczone do projektu kolejnego roku.

Bądźcie z nami i zaglądalejcie na nasze media społecznościowe!

Życzę dobrego, bezpiecznego (z odblaskami PDMD!) i radosnego kolędowania!

*Z modlitwą  
s. Monika Juszka RMI*



# REGULAMIN WSPÓŁPRACY Z PAPIESKIMI DZIEŁAMI MISYJNYMI

## **RODO** KLAUZULA INFORMACYJNA

\* Zgodnie z art. 8 ust. 1 Dekretu ogólnego w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim, wydanego przez Konferencję Episkopatu Polski w dniu 13 marca 2018 r. (dalej: Dekret) i art. 13 Rozporządzenia o ochronie danych osobowych (dalej RODO), informujemy, że:

1. Administratorem danych są Papieskie Dzieła Misyjne (skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa, [pdm@missio.org.pl](mailto:pdm@missio.org.pl)), reprezentowane przez ks. Macieja Będzińskiego, dyrektora krajowego PDM (+48 600 820 986, [dyrektor.pdm@missio.org.pl](mailto:dyrektor.pdm@missio.org.pl)).

2. Inspektorem ochrony danych jest ks. Maciej Będziński (+48 600 820 986, [dyrektor.pdm@missio.org.pl](mailto:dyrektor.pdm@missio.org.pl) lub [iodpdm@missio.org.pl](mailto:iodpdm@missio.org.pl)).

3. Celem przetwarzania danych jest realizacja celów statutowych Papieskich Dzieł Misyjnych, w tym organizacja wydarzenia oraz udokumentowanie jego przebiegu (w periodyku, Internecie, na portalach społecznościowych, w mediach, odwoływanie się do wydarzenia jako historii, prezentowanie laureatów).

4. Podstawą prawną przetwarzania jest wyrażona zgoda.

5. Dane nie będą przekazywane publicznej kościelnej osobie prawnej mającej siedzibę poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

6. Dane Pańskiego dziecka będą przetwarzane przez okres do 6 lat, potem będą archiwizowane zgodnie z przepisami ochrony danych osobowych.

7. Przysługuje Państwu prawo dostępu do danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania.



8. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Kościelny Inspektor Ochrony Danych (skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa, [kiod@episkopat.pl](mailto:kiod@episkopat.pl)).

**9. Uczestnictwo Państwa dziecka w proponowanym przez Papieskie Dzieła Misyjne wydarzeniu wiąże się z udzieleniem pełnej zgody na przetwarzanie danych osobowych oraz udzieleniem zgody na publikację wizerunku indywidualnego lub grupowego.**



## ZEZWOLENIE RODZICA / OPIEKUNA PRAWNEGO DZIECKA

Ja, .....,  
oświadczam, iż wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych mojego  
małoletniego dziecka ....., ucznia  
szkoły ..... w .....  
do celów związanych z jego udziałem w akcji Kolędniczy Misyjni organizo-  
wanej przez Papieskie Dzieła Misyjne.

Wyrażam także zgodę na publikowanie imienia i nazwiska oraz wizerun-  
ku za pomocą środków społecznego przekazu, mediów społecznościowych  
i w czasopismach wydawanych przez Papieskie Dzieła Misyjne.

Oświadczam, że zapoznałem/am się z Regulaminem współpracy  
z Papieskimi Dzielami Misyjnymi i akceptuję jego postanowienia.

.....  
(miejsowość, data)

.....  
(podpis rodzica lub opiekuna prawnego)

.....  
(miejsce i data)

## ZAŚWIADCZENIE

Ja niżej podpisany/a

.....  
(imię i nazwisko opiekuna / opiekunów grupy)

opiekun

.....  
(nazwa grupy, szkoła / parafia, miejscowość)

przedstawiłem/am rodzicom / opiekunom dzieci Regulamin współpracy z Papieskimi Dziełami Misyjnymi oraz posiadam pisemne zgody na publikację przesłanych zdjęć i materiałów filmowych. Wszystkie zainteresowane osoby zostały poinformowane o możliwości wykorzystania nadesłanych materiałów w ramach statutowej działalności Papieskich Dzieł Misyjnych oraz wyraziły zgodę na publikację danych osobowych i wizerunku dziecka za pomocą środków społecznego przekazu, w mediach społecznościowych i w czasopiśmie wydawanych przez Papieskie Dzieła Misyjne.

.....  
(podpis opiekuna grupy)

# ANKIETA

Kolędnicy Misyjni 2024/2025 Dzieciom w DR Konga*	
<b>Moderator/Opiekun</b>	
<b>Parafia</b> (wezwanie i miejscowość)	
<b>Diecezja</b>	
<b>Liczba grup</b>	
<b>Liczba uczestniczących dzieci</b>	
<b>Liczba dorosłych</b> (opiekunowie, osoby zaangażowane w przygotowanie i przebieg akcji)	
<b>Liczba rodzin, które przyjęły kolędników</b>	
<b>Rozesłanie</b> (data uroczystości)	
<b>Zakończenie</b> (data uroczystości)	
<b>Czas kolędowania</b>	od..... do .....
<b>Zebrane ofiary</b>	a) bezpośrednio na konto PDM (krajowe), b) za pośrednictwem diecezji
<b>Uwagi i dodatkowe informacje</b>	
<b>Kontakt</b> (adres mailowy i numer telefonu osoby odpowiedzialnej)	

\* Wypełniając ankietę, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Papieskie Dzieła Misyjne (skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa).

# DEMOKRATYCZNA REPUBLIKA KONGA

## Demokratyczna Republika Konga

(*République démocratique du Congo*), **dawniej Zair**, to kraj w Afryce Centralnej. Sąsiaduje z Angolą, Zambią, Tanzanią, Burundi, Rwandą, Ugandą, Sudanem Południowym, Republiką Środkowoafrykańską i Republiką Konga.



## Stolica

Stolicą kraju jest miasto Kinszasa (ok. 15 mln mieszkańców), pozostałe największe miasta to: Lubumbashi, Mbuji-Mayi, Kisangani i Kananga (nazywana również Lualaba). To drugie co do wielkości miasto Afryki, zamieszkałe przez prawie 12 mln osób, czyli ponad sześć razy więcej, niż mieszka w Warszawie!

## Język

Językiem oficjalnym jest francuski. W kontaktach codziennych używane są także inne języki lokalne, m.in.: lingala, kikongo, tchiluba, lunda, bamba i swahili (kingwana).

## Flaga

Aktualna flaga obowiązuje od 20 lutego 2006 r. Kolor niebieski oznacza pragnienie pokoju w całym kraju, kolor czerwony symbolizuje krew przelaną przez wiele osób, które zginęły w walce o niepodległość, a kolor żółty (zarówno pasy, jak i gwiazda) ukazuje świetlaną przyszłość kraju.

## Ludność

DRK zamieszkuje ok. 100 mln osób, czyli prawie trzy razy tyle, co Polskę. Największe grupy etniczne to: Luba, Bakongo i Mongo.

Kraj zamieszkuje 250 grup etnicznych używających ponad 200 języków.

## Przyroda i geografia

– Większość terytorium Demokratycznej Republiki Konga zajmuje kotlina rzeki Kongo.

- Najwyższy szczyt to góra Stanleya (5110 m n.p.m.).
- Lasy pokrywają ok. 2/3 powierzchni kraju. Występuje w nich wiele gatunków drzew i krzewów, a także lian i porośli. Drzewa osiągają ok. 50 m wysokości.
- Jest bardzo bogata fauna i flora.
- Większe gatunki zwierząt żyjące w DRK to: goryle, krokodyle i hipopotamy.

### **Klimat**

Kraj dzieli się na trzy strefy klimatyczne: równikową (występuje w kotlinie rzeki Kongo oraz na wybrzeżu), podrównikową (na północ i południe od strefy równikowej) oraz suchą (południe prowincji Katanga).

### **Historia**

- DRK była kolonią belgijską i uzyskała niepodległość w 1960 r. W latach 1971–1997 DRK nosiła nazwę Zair.
- Niestety od czasu odzyskania niepodległości do dzisiaj, z małymi przerwami, trwają w DR Konga konflikty zbrojne.

### **Religia**

– Najbardziej powszechne są wierzenia miejscowe oraz religie synkretyczne, bazujące na chrześcijaństwie. Wyznaje je ok. 80% ludności (z czego 60% katolicyzm, 20% protestantyzm).

– Około 10% Kongijczyków wyznaje islam (obecny w DRK od końca XIX w.), a pozostałe 10% społeczeństwa religie tradycyjne (animizm).

– Sytuacja chrześcijan w niektórych regionach kraju (szczególnie we wschodnich regionach) jest bardzo trudna i niebezpieczna. Jest wiele prześladowań ze względu na wyznawaną wiarę. Chrześcijańskie wioski są palone, a pastory, księża i świeccy chrześcijanie atakowani i porywani.

– Chrześcijaństwo jest tu obecne dopiero od ok. 60 lat. Przewijają się w nim zatem wiele religii miejscowych, a nawet zwyczajów szamańskich, które szeregają dziadkowie i starszyzna wioski. Bardzo często zdarza się, że Kongijczycy szukają pomocy medycznej najpierw u szamanów, a dopiero w ostateczności idą do przychodni czy szpitala.

## Edukacja

Szkoła podstawowa trwa sześć lat i teoretycznie jest bezpłatna. W praktyce jednak trzeba zapłacić za mundurki i dotarcie do szkoły, co często jest kwotą przewyższającą możliwości rodzin. Brakuje podręczników, zeszytów, długopisów i innych pomocy edukacyjnych. Szkoła średnia niższa (czyli coś w stylu gimnazjum) trwająca dwa lata i szkoła średnia wyższa, która trwa cztery lata, są zawsze płatne.

## Ciekawostki

– Na północnym wschodzie kraju znajduje się rezerwat okapi. Żyje tam ok. 5 tys. tych zwierząt. Występuje tam również wiele innych gatunków. Mieszkają także ludzie, głównie grupy Pigmejów z plemienia Mbuti oraz łowcy Efe.

– Na terenie DRK znajdują się złoża m.in.: kobaltu (połowa światowych zasobów), miedzi, ropy naftowej, złota, cynku, uranu, magnezu, diamentów, węgla kamiennego i srebra.

– DRK posiada ok. 70% światowych zasobów koltanu, wykorzystywanego w przemyśle komputerowym i telekomunikacyjnym.

– Znajdują się też złoża litu nazywanego „białym złotem”. Jest on niezbędny do produkcji baterii do samochodów elektrycznych.



## **SYTUACJA DZIECI I RODZIN**

*Opracowano na podstawie raportu „Alarm w sprawie sytuacji dzieci: Demokratyczna Republika Konga” (Child Alert: Democratic Republic of Congo), wydanego przez UNICEF.*

– W niektórych regionach kraju chrześcijanie są prześladowani. Spotykają się z presją społeczną nawet ze strony swoich rodzin, aby porzucić wiarę w Chrystusa. Zdarzają się ataki na kościoły, klasztory i plebanie. Noszenie chrześcijańskich symboli religijnych może skończyć się uprowadzaniem lub śmiercią.

– W niektórych regionach kraju dzieci z rodzin chrześcijańskich są zmuszane do nauki pism i praw islamu.

– Dziewczęta i kobiety narażone są na przemoc i różnorakie wykorzystywanie. Często zmuszane są również w młodym wieku do aranżowanych małżeństw.

– Mężczyźni i chłopcy siłą rekrutowani są do różnych bojówek. W DR Konga jest wiele tysięcy dzieci żołnierzy.

– Dzieci i młodzież (czyli osoby poniżej 18. roku życia) to połowa wszystkich mieszkańców DRK.

– Co piąte dziecko nie dożywa 5. roku.

– Połowa dzieci pomiędzy 6. a 11. rokiem życia nie chodzi do szkoły. A nawet jeśli dziecko jest zapisane do szkoły, to często nie uczęszcza na zajęcia, bo w tym czasie pracuje w polu lub zajmuje się domem i młodszym rodzeństwem.

– Dzieci jeżdżą rowerami na targ nawet 300 km, żeby sprzedać zebrane przez siebie orzeszki, kukurydzę i maniok i w ten sposób zarobić na utrzymanie rodziny.

– Co trzecie dziecko jest niedożywione. Całkowita liczba osób dotkniętych poważnym niedożywieniem wynosi prawie 2 mln.

– Prawie dwie trzecie ludności kraju żyje w skrajnym ubóstwie.

– Mieszkańcy DR Konga zmuszani są do nielegalnej pracy jako górniczy i tragarze w kopalniach diamentów, kobaltu, litu i innych. Zatrudniane są



nawet kobiety w ciąży i małe dzieci. Pracują bez odzieży ochronnej, bez masek czy rękawiczek. Do oświetlenia kopanych przez siebie tuneli mają jedynie świeczkę w ręku. Spędzają wiele godzin w ciasnych, podziemnych korytarzach, wdychając opary spalających się świec.

– Wiele dzieci rodzi się z rozszczepem warg i podniebienia, szczególnie kiedy w czasie ciąży ich matki pracowały przy wydobywaniu rud uranu.

– Co 10. dziecko straciło jednego lub oboje rodziców z powodu rozprzecznionej pandemii AIDS.

– W 2020 r. odnotowano w kraju jednocześnie pięć epidemii: COVID-19, ebolę, cholera, odrę i malarię, których rozprzecznienie się ułatwiał słaby dostęp do wody, warunków sanitarnych i higieny oraz niski poziom szczepień.

– Wiele tysięcy dzieci zostało porwanych i wcielonych w szeregi zbrojnych bojówek. Przypuszcza się, że ok. 30 tys. dzieci może być powiązanych z uzbrojonymi grupami jako dzieci żołnierze lub niewolnicy seksualni.

– Każdego miesiąca we wschodniej części DR Konga 120 tys. osób jest zmuszanych do opuszczenia swoich domów, a 1,66 mln osób pozostaje bez dachu nad głową. Ciągłe migracje pozbawiają dzieci opieki zdrowotnej, szansy na edukację i normalne życie.

– W 2022 r. w Demokratycznej Republice Konga doszło do 3377 poważnych naruszeń wobec 2420 dzieci. W tym czasie 1545 dzieci – niektóre w wieku zaledwie 5 lat – zostało zwerbowanych i wykorzystanych przez grupy zbrojne, 699 – zginęło lub zostało rannych, a 730 uprowadzonych. W 2021 i 2022 r. kraj odnotował też najwyższy na świecie poziom zweryfikowanych przypadków przemocy seksualnej wobec dzieci popełnionej przez siły zbrojne i grupy zbrojne.

– Od października 2022 r. 1,5 mln ludzi we wschodniej części DR Konga w obawie o życie zostało zmuszonych do ucieczki i opuszczenia swoich domów. Łącznie we wschodniej części kraju znajduje się ponad 6 mln przesiedleńców. Pod względem liczby osób zmuszonych do migracji wewnętrznych w wyniku konfliktów zbrojnych i przemocy DRK jest w tej chwili drugim na świecie krajem, zaraz po Syrii.

# ORZESZKI ZIEMNE – PAMIĄTKA KOLEĐOWANIA 2024/2025

## Co to jest?

– Oficjalna nazwa to orzacha podziemna (*Arachis hypogaea L.*) czy też inaczej: orzech ziemny, orzech arachidowy lub fistaszek.

– Mimo nazwy „orzech” nie należą do orzechów, ale do rodziny strączkowych, a dokładnie bobowatych.

– Najwięcej orzeszków ziemnych rośnie w: Chinach, Indiach, Nigerii, Sudanie, Stanach Zjednoczonych i Mjanmie. Ważnym producentem fistaszków jest też DR Konga.

## Jak rośnie?

– Jest to roślina jednoroczna.

– Osiąga wysokość do ok. 50–70 cm.

– Długie pędy rośliny są porośnięte przez pierzastozłożone liście (czyli składające się z listków wyrastających w parach, naprzeciw siebie).

– Ma kwiaty w odcieniach żółtego (mogą się zdarzyć czerwone lub pomarańczowe) i tylko z dolnych kwiatów powstają nasiona.

– Strąki zawierają od 1 do 4 nasion, czyli po prostu orzeszków.

– Roślina do wzrostu potrzebuje ciepła.

– Żeby zawiązać strąki, potrzeba od 4 miesięcy do pół roku słońca i temperatur co najmniej 12–14°C.

– Miejsce wzrostu rośliny trzeba koniecznie osłonić przed wiatrem.

– Potrzebuje żyznej gleby, najlepiej próchniczej.

## Ciekawostki na temat orzeszków ziemnych

– Pochodzą z Ameryki Południowej, a dokładnie z Peru, gdzie uprawiali je Inkowie już 1500 lat p.n.e.

– Owoce dojrzewają w ziemi, ok. 5–8 cm pod powierzchnią.

– Świeże orzeszki uznawane (i jedzone) są za warzywo, a prażone i solone są bardzo smaczną przekąską.

– Mają wyjątkowe wartości odżywcze, m.in. zawierają najwięcej białka ze wszystkich znanych nam orzechów.

– W ich składzie jest też niacyna, którą znamy jako witaminę B3 lub PP. To substancja, która wspomaga układ nerwowy, koi ból głowy, łagodzi stres, ułatwia zasypianie i pomaga przy zaburzeniach depresyjnych.

– Zawierają też dużo błonnika, potasu, magnezu, manganu, miedzi, żelaza oraz cynku.

– Fistaszki są dość kaloryczne, żeby spalić 100 g, potrzeba 18 minut intensywnej jazdy na rowerze. Mimo to ich właściwości prozdrowotne przewyższają wysoką kaloryczność. Zwiększają koncentrację i są doskonałym „paliwem” dla naszego mózgu.

– Ze względu na wysoką zawartość tłuszczu wytwarza się z nich olej oraz masło orzechowe.

– Są naturalnie pozbawione glutenu.

– Niestety często mogą wywoływać uczulenia, są silnymi alergenami pokarmowymi. Natomiast olej z nich uzyskiwany nie wywołuje żadnych alergii.



## Z PRAKTYKI MISYJNEJ

Z s. Damianą Żoczek, salwatorianką i długoletnią misjonarką w DR Konga, rozmawia s. Monika Juszka RMI.

### **Siostró, jak długo siostra była w DR Konga?**

– Jak o tym myślę, to wydaje mi się, że bardzo krótko, a przeleciało 40 lat!

**Niektórzy rodzice naszych dzielnych kołędników nie mają jeszcze tylu lat, ile siostra spędziła w tym kraju! Czym się siostra zajmowała w Afryce?**

– Przede wszystkim pracowałam w szpitalu, na porodówce, pomagałam w leczeniu i diagnostyce. Po pracy w szpitalu zajmowałam się udoskonalaniem naszych obiektów: szkoły, domu sióstr, podwórka, domu mieszkalnego dla lekarza, wszystkim, co trzeba było zrobić.

### **Czyli jak każdy misjonarz – musiała siostra umieć wszystko!**

– Dokładnie tak. Dziękuję Panu Bogu za to, czego mogłam nauczyć się w Polsce, i później wykorzystać to na misjach.

**Siostra wspomniała, że jest położną. Kto to jest położna i czym się zajmuje?**

– To pielęgniarka, która odbiera porody i zajmuje się noworodkiem aż do opuszczenia szpitala przez malucha i jego mamę. Mówiąc prościej, to pielęgniarka, która pomaga dziecku się urodzić.

### **Siostró, proszę krótko opisać, jakie są dzieciaki w DR Konga?**

– Dzieci są prawie wszędzie jednakowe. Prawie, bo różnią się kolorem skóry. Ale są jak wszystkie dzieci radosne, zainteresowane wszystkim dookoła, wszystkim się cieszą i wszystko chcą poznać. W Afryce sprawiało mi dużą radość to, że wszędzie otaczały mnie dzieci. W Polsce nie miałabym okazji, by mieć ich tyle obok siebie. Czasami swoją obecnością bardzo mobilizowały mnie do pracy. Te dzieci od najmłodszych lat już pracują. Przychodziły do mnie przed ósmą rano i czekały na mnie. Pytałam, po co przyszły, a one odpowiadały, że chcą iść ze mną do pracy. I pomagały mi trzy, cztery, pięć godzin, na ile tylko czas im pozwalał.

## **Jaka to była praca?**

– Plewiły ogródek, uprawiały warzywa, robiły miotły, zamiatały podwórko. Nazywałam je „Boże mrówki”, bo pracowały naprawdę bardzo chętnie i z radością, i z taką Bożą miłością jeden do drugiego. Nie mówię, że nie było między nimi zaczepek, jak to między dziećmi, ale wszyscy to rozumieli. Staralam się też wynagrodzić ich za tę pracę. Problem był tylko, skąd wziąć dla nich zapłatę. Znalazłam pewien sposób. Czasem przysyłano nam z Polski albo ze Szwajcarii różne tkaniny. W wolnych chwilach, szczególnie kiedy padał deszcz, szylałam im spodenki albo bluzeczki i zawsze w sobotę, na koniec tygodnia, dzieci dostawały upominek. Było tych dzieci, zwłaszcza w Kalambie, bardzo dużo, ale dzięki temu mogłam właśnie w Kalambie wiele zdziałać. Dzisiaj te dzieci są już dorosłe, mają swoje rodziny i kiedy mnie spotykają, z wielką radością mówią: „Siostrzo, to siostra mnie urodziła”. Odpowiadam im, że to nie ja, tylko mama, ja jej tylko pomogłam.

**Siostrzo, pamiątką tegorocznego kolędowania są orzeszki ziemne. Wraz z błogosławieństwem będziemy nosić pamiątki kolędowania w kształcie orzeszków. Proszę wyjaśnić, dlaczego wybraliśmy je jako symbol i pamiątkę kolędowania.**

– Orzeszki ziemne są najbogatsze w proteiny, w witaminy i inne substancje odżywcze. Dlatego fistaszki dzieciom w DR Konga pomagają przeżyć. A co to znaczy przeżyć? Maluchy uprawiają je, żeby sprzedać i mieć pieniądze, a żeby mieć siły i zdrowie, to je zjadają. Wszędzie w tym kraju najpierw zawsze częstują orzeszkami różnego rodzaju – albo gotowanymi, albo pieczonymi, albo świeżymi.

**To znaczy, że lepiej zamiast cukiereczka zjadać orzeszka, prawda?**

– Tak, to o wiele zdrowiej. Po tylu latach w Afryce powinnam być wychudzona albo chora, a ja mam się dobrze i mam też trochę ciała. To dzięki orzeszkom, bo zawsze były gdzieś pod ręką, w kieszeni, i się je zjadało. I również dzięki bananom!

**Jak widać, orzeszki i owoce są najzdrowsze. To jest też dobre postanowienie na Adwent. Zamiast różnych słodczych, jedzmy właśnie owoce**

**i orzeszki. Siostró, czego możemy życzyć naszym kolędnikom misyjnym, małym misjonarzom i ich opiekunom tutaj, w Polsce, kiedy będą w tym roku głósić narodzenie Pana Jezusa i mówić o dzieciach w DR Konga?**

– Życzę im siły i wytrwałości. Żeby to nie był słomiany zapał, ale żeby trwał. Nie tylko w tym Adwencie czy nawet przez cały rok, ale żeby zawsze pamiętali o dzieciach świata. Co roku będzie inne państwo wybierane przez kolędników, a wszystkie te dzieci potrzebują wsparcia. Waszego wsparcia, kochani, bo wy możecie dużo. Jesteście wybrani przez Pana Boga, przez waszych rodziców i przez Kościół do niesienia radości wszystkim, a szczególnie w tym roku dzieciom z DR Konga.

**Bardzo serdecznie dziękuję za rozmowę i życzenia.**

Cały wywiad z s. Damianą można przeczytać tutaj:

<https://tinyurl.com/YTKM20242025KONGO>.



S. Damiana Żoczek pochodzi z Czechowic-Dziedzic. W czasie nauki w technikum elektrycznym wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Boskiego Zbawiciela (siostry salwatorianki). W 1982 r. wyjechała do Zairu (dzisiaj DR Konga), gdzie od 1985 r. pracowała jako pielęgniarka i położna. W 1986 r. w buszu, w miejscowości Kalamba otworzyła pierwszą porodówkę. Z czasem udało się dobudować salę operacyjną (2000 r.) oraz doczekać się pracującego na stałe lekarza (2007 r.). W czasie ponad 40-letniego pobytu w DR Konga s. Damiana przez trzy lata pracowała w Koluesi, a potem w kongijskim buszu i wioskach plemienia Lunda. Posługiwała głównie w Kabambie i Kalambie. Przyczyniła się do budowy szpitalików, szkół, ośrodka duszpasterskiego i przychodni oraz doprowadzenia wody do sal porodowych, instalacji paneli słonecznych, baterii prądotwórczych i innych udogodnień.

# KATECHEZA DLA KLAS I–III

## PRZYGOTOWUJĄCA DO AKCJI KOŁĘDNICZY MISYJNI DLA DZIECI W DR KONGA

**TEMAT:** Niosę radość Bożego Narodzenia z kołędnikami misyjnymi

**CEL OGÓLNY:** Przedstawienie akcji Kołędniczy Misyjni Dzieciom w DR Konga i zachęcenie do udziału w niej.

### CELE SZCZEGÓŁOWE:

Uczeń:

- opowiada własnymi słowami historię narodzenia Jezusa;
- wyjaśnia sens akcji Kołędników Misyjnych;
- zna warunki życia swoich rówieśników z DR Konga;
- dzieli się z innymi radością Bożego Narodzenia;
- pomaga misjonarzom swoją modlitwą i zaangażowaniem w akcję Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci.

### METODY DYDAKTYCZNE

Zabawa w głuchy telefon, pokaz, rozmowa kierowana, kolorowanka, modlitwa, lektura Pisma Świętego, śpiew, kolorowanka.

### POTRZEBNE MATERIAŁY

Pismo Święte, nagranie na temat Kołędników Misyjnych, rzutnik z możliwością odtworzenia nagrań (konieczny dźwięk), plakat i pamiątki Kołędników Misyjnych 2024/2025 z załącznika lub do nabycia <https://misyjny-sklep.misio.pl/>, mapa świata lub globus, kolorowanki z flagą Konga, zdjęcia, napisy – z załączników.

## PRZEBIEG ZAJĘĆ

### Rozpoczęcie

1. Powitanie dzieci, modlitwa, czynności organizacyjne.
2. Wprowadzenie:

Zabawa w głuchy telefon. Nauczyciel przekazuje wiadomość: *PAN JEZUS NARODZIŁ SIĘ W BETLEJEM*. Gdy wiadomość wróci do nauczyciela, ten podsumowuje: *Przekazywaliśmy sobie w ciszy wiadomość o Bożym Narodzeniu. Wkrótce będziemy świętować przyjscie Chrystusa na ziemię w Kościele i w gronie rodzinnym. Dziś zastanowimy się, czy już wszyscy wiedzą o tej radosnej nowinie i czy my możemy pomóc w przekazywaniu tej prawdy naszej wiary innym ludziom.*

## **Rozwinięcie**

### 1. Lektura Pisma Świętego.

*Wkrótce będziemy świętować przyjscie Chrystusa na ziemię w Kościele i w gronie rodzinnym. Posłuchajmy, co mówi nam o tym św. Łukasz w swojej Ewangelii: Łk 2, 3–20.*

*Wstańcie, posłuchajmy raz jeszcze, co jest napisane w Piśmie Świętym o narodzeniu Pana Jezusa. Czytamy fragment Łk 2, 3–14.*

„Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierwszego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie. W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: «Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan. A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie». I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami:

«Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania»”.



## 2. Rozmowa z dziećmi na podstawie rysunków z **załącznika 1**:

- Kto zwiastował wiadomość o narodzeniu Chrystusa?
- Kto pierwszy pokłonił się Chrystusowi w żłóbku?
- Czy wszyscy ludzie na ziemi wiedzą o narodzeniu Jezusa?

## 3. Podsumowanie nauczyciela:

*Jest wielu ludzi na świecie, którzy nigdy o Chrystusie jeszcze nie słyszeli. Nie wiedzą, że przyszedł na ziemię, by zbawić człowieka. Wciąż potrzeba tam misjonarzy, którzy przybędą z dobrą nowiną. W wielu takich krajach misyjnych ludzie cierpią na skutek wojen, głodu, braku wody, braku dostępu do edukacji, niesprawiedliwości społecznej.*

*Praca misjonarza nie jest łatwa. Jednak każdy z nas, nawet małe dziecko, może wspomóc na różny sposób pracę misjonarzy, chociażby modlitwą czy ofiarowaniem swoich trudów, cierpienia, niepowodzeń. Można też pomóc materialnie, wspomagając zbiórki na misje i różne podejmowane dla misji akcje.*

*Do takich akcji należą Kolędniczy Misyjni. Zobaczmy teraz, na czym polega ich zaangażowanie dla misji.*

4. Nauczyciel prezentuje i wyjaśnia, na czym polega akcja Kolędniczy Misyjni na podstawie zdjęć z **załącznika 2** oraz nagrań z YT (<https://tinyurl.com/YTKM20242025KONGO>).

## 5. Nauczyciel kontynuuje na podstawie zdjęć z **załącznika 3**:

Nauczyciel pokazuje DR Konga na mapie lub globusie. Prezentuje plakat i pamiątkę tegorocznych kolędniczy misyjnych. Opowiada:

*W tym roku kolędniczy kolędują dla dzieci z Demokratycznej Republiki Konga.*

*To kraj o wiele większy od Polski, leżący w samym sercu Afryki. Według badań UNICEF w Demokratycznej Republice Konga:*

- co piąte dziecko nie dożywa wieku 5 lat;
- połowa dzieci pomiędzy 6. a 11. rokiem życia nie uczęszcza do szkoły;
- co trzecie dziecko jest niedożywione;
- uważa się, że co 10. dziecko straciło jednego lub obojwoje rodziców w szerzącej się pandemii AIDS;

– każdego miesiąca we wschodniej części Konga 120 tys. osób jest zmuszanych do opuszczenia swoich domów, a 1,66 mln osób pozostaje bez dachu nad głową. Ciągłe migracje pozbawiają dzieci opieki zdrowotnej, szansy na edukację i normalne życie;

– przypuszcza się, że około 30 tys. dzieci może być powiązanych z uzbrojonymi grupami jako dzieci żołnierze lub zmuszani są do wielu złych rzeczy;

– tysiące dzieci było lub jest świadkami aktów okrucieństwa na ich rodzinach i społecznościach. (<https://www.unic.un.org.pl/kongo/tragedia.php>)

#### 6. Praca w zeszytach. Materiały w **załączniku 4**.

Otwórzcie, proszę, zeszyty. Zapiszcie temat dzisiejszej lekcji. Pod tematem wklejcie miniaturkę plakatu, który wam pokazywałam, i flagę DR Konga. Jak widzicie, flaga nie jest pokolorowana. Spójrzcie uważnie, jakie są kolory flagi, która jest na tablicy, i pokolorujcie dokładnie tak samo. Napis pokolorujcie dowolnie, ale używając tylko tych kolorów, które są na fladze.

## Podsumowanie

Zapytajcie rodziców, czy pozwolą wam się w tym roku włączyć w akcję Kolędników Misyjnych.

Nauczyciel przekazuje praktyczne wiadomości na temat organizacji w parafii akcji Kolędnicy Misyjni.

Możecie opowiedzieć swoim bliskim, że Pan Jezus przyszedł na świat DLA KAŻDEGO, a Jego narodzenie nappełniło świat radością.

Pomódlmy się za misjonarzy i za kolędników misyjnych oraz dzieci z Konga, którym będziemy w tym roku nieśli pomoc: Ojczy nasz...

Śpiew kolędy.

s. Sylwia Wójtowicz, Skórzec, diecezja siedlecka



## Załącznik 1



## Załącznik 2



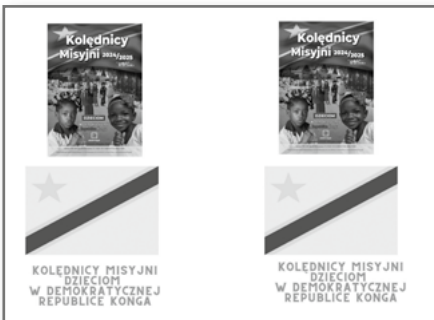


### Załącznik 3





## Załącznik 4



# **KATECHEZA DLA KLAS IV–VI**

## **PRZYGOTOWUJĄCA DO AKCJI KOLEŃNICY MISYJNI DLA DZIECI W DR KONGA**

**TEMAT:** Orzeszek arachidowy do pomocy gotowy!

**CEL OGÓLNY:** Przedstawienie akcji Kolędniczy Misyjni Dzieciom w DR Konga i zachęcenie do udziału w niej.

### **CELE SZCZEGÓŁOWE**

Uczeń:

- własnymi słowami opowiada o akcji Kolędniczy Misyjni;
- pokazuje na mapie DR Konga, rozpoznaje flagę tego kraju;
- wymienia kilka znaczących informacji na temat DR Konga oraz sytuacji dzieci i pracy misjonarzy w tym kraju;
- samodzielnie opowiada o uprawie i właściwościach orzeszków ziemnych;
- wykazuje postawę wdzięczności za codzienne jedzenie, potrafi je szanować;
- potrafi modlić się za wspólnotę Kościoła na całym świecie.

### **METODY DYDAKTYCZNE**

Rozmowa kierowana, pokaz, film, praca z kartą pracy.

### **POTRZEBNE MATERIAŁY**

Spot akcji Kolędniczy Misyjni (sprzęt do wyświetlenia), mapa świata, zdjęcia, grafiki i zdjęcia z załączników, nagrania z załączników i/lub YT, karta pracy z załącznika, klej dla każdego dziecka, pamiętki i plakat akcji Kolędniczy 2024/2025 (do kupienia: <https://misyjny-sklep.missio.pl/>), orzeszki ziemne do poczęstowania dzieci, ewentualnie rekwizyty z DR Konga.

## **PRZEBIEG ZAJĘĆ**

### **Rozpoczęcie**

1. Modlitwa na rozpoczęcie.
2. Czynności organizacyjne.

### 3. Wprowadzenie do tematu.

– Częstoujemy dzieci orzeszkami ziemnymi. Pytamy, czy wiedzą, co to są za orzechy i jak je nazywamy (ziemne, arachidowe, fistaszki). Pytamy, czy lubią taką przekąskę oraz co można z nich zrobić.

– Wyjaśniamy: *Może dziwicie się, że na lekcji religii mówimy o orzeszkach ziemnych. Ale to dlatego, że temat dzisiejszej lekcji brzmi: „Orzeszek arachidowy do pomocy gotowy!”. Ogarnęło was jeszcze większe zdziwienie, prawda? Jak orzeszki mogą pomagać i komu...?*

– Rozdajemy dzieciom po jednej pamiątce kolędniczej dla każdego dziecka (do kupienia: <https://misyjny-sklep.missio.pl/> lub do wydrukowania z **załącznika 1**). *Zobaczcie, oprócz tych orzeszków, których spróbowaliśmy, mam też dla was „orzeszki”, które w tym roku są pamiątką misyjnego kolędowania. A to dlatego, że bardzo dużo orzeszków ziemnych uprawia się i zjada w kraju, do którego z pomocą wyruszają w tym roku kolędnicy misyjni. To znaczy dla Demokratycznej Republiki Konga. Dzisiaj dowiedcie się, co to za kraj i jak fistaszki mogą pomóc naszym kolegom i koleżankom w tym dalekim państwie Afryki.*

## Rozwinięcie

1. Rozdajemy dzieciom wydruki z **załącznika 2** – zdjęcie rośliny, a duży wydruk wieszamy na tablicy. W czasie wypowiedzi dopisujemy obok zdjęcia odpowiednie hasła, które dzieci przepisują do zeszytu.

– *Orzeszki ziemne pochodzą z Ameryki Południowej i tam były uprawiane już 1500 lat przed narodzeniem Chrystusa, ale dzisiaj są wszędzie tam, gdzie jest ciepły klimat, również w Afryce Centralnej.*

DO ZAPISANIA: ORZESZKI ZIEMNE ROSNĄ MIĘDZY INNYMI W AFRYCE.

– *Chociaż w nazwie mają słowo „orzech”, to nie są orzechami, tylko roślinami strączkowymi z rodziny bobowatych. Zalicza się je do... grochu.*

DO ZAPISANIA: ROŚLINA STRĄCZKOWA.

– *Roślina ta osiąga wysokość 50–70 cm. Żeby zawiązać strączki, czyli to, co znamy jako łupinkę orzecha, potrzebuje dobrej gleby, odpowiedniej wilgotności*

*i ciepła. W każdym strączku ma od 1 do 4 ziaren, czyli orzeszków. Nazywamy je „ziemnymi”, bo owoce dojrzewają pod powierzchnią ziemi.*

**DO ZAPISANIA: DOJRZEWAJĄ POD POWIERZCHNIĄ ZIEMI.**

*– Są bardzo dobre dla zdrowia. Zawierają bardzo dużo protein, czyli białek, których nasz organizm potrzebuje do tego, żeby rosnąć, budować mięśnie i nie chorować. Mają też bardzo dużo niacyny, czyli składnika, który nazywamy witaminą B3 lub PP. Dzięki niej nasz mózg się uspokaja, lepiej myśli, a my lepiej śpimy i mniej się denerwujemy.*

**DO ZAPISANIA: MA DUŻO PROTEIN, WITAMIN I INNYCH SKŁADNIKÓW ODŻYWCZYCH.**

*– Ponieważ orzeszki ziemne są zdrowe i dają nam dużo energii, to znaczy są bardzo kaloryczne, są niezwykle pożywne. W miejscach, gdzie brakuje jedzenia i wartościowych składników odżywczych, są wspaniałym pożywieniem, szczególnie dla dzieci. Posłuchajcie sami. Oglądamy z dziećmi wywiad (lub fragment wywiadu) z s. Damianą Żoczek ([załącznik 3](#) i/ lub <https://tinyurl.com/YTKM20242025KONGO>).*

2. Prowadzimy dialog z dziećmi z wykorzystaniem dużych wydruków z [załącznika 4](#).

*– Mam nadzieję, że słuchaliście uważnie. W jakim kraju pracowała s. Damiana? Co tam robiła? Co mówiła o sytuacji dzieci w DR Konga?*

*– Spójrzcie na mapę. Tutaj, w samym środku Afryki, jest bardzo duży kraj. O wiele większy niż Polska. Ten kraj nazywa się Demokratyczna Republika Konga. Zapisujemy tę nazwę na tablicy. Wieszamy obok mapy flagę.*

*– To jest flaga DR Konga. Obowiązuje od 20 lutego 2006 r. Kolor niebieski oznacza pragnienie pokoju w całym kraju, kolor czerwony symbolizuje krew przelaną przez wiele osób, które zginęły w walce o niepodległość, a kolor żółty (zarówno pasy, jak i gwiazda) ukazuje świetlaną przyszłość kraju.*

*– Pokazujemy i wieszamy obok mapy kilka zdjęć z DR Konga. Kontynuujemy wypowiedź: Przez wiele wieków ten kraj nie mógł cieszyć się wolnością. Był kolonią podległą innym krajom. Jako niepodległy kraj jest dosyć młody. Ma dopiero niecałe 70 lat! Dla porównania, nasz kraj, Polska, ma*



*ponad tysiąc sto lat! To spora różnica. Dlatego mieszkańcy DR Konga jeszcze nie do końca potrafią nim kierować. Każdy chciałby w nim rządzić. Dlatego wciąż toczą się tam walki i wojny. To sprawia, że wiele rodzin musi uciekać ze swoich domów, musi migrować. Dzieci nie mają stałego miejsca do życia.*

*– DR Konga to kraj bardzo bogaty, ma wiele zasobów naturalnych, m.in.: diamenty, kobalt i lit. Te ostatnie są niezbędne do wytwarzania baterii do samochodów elektrycznych i smartfonów. Niestety to nie Kongijczycy wydobywają te surowce, ale bogate, europejskie lub amerykańskie firmy. Mieszkańcy Konga są wykorzystywani do pracy w kopalniach. Szczególnie dzieci, którym płaci się bardzo, bardzo mało albo wcale.*

*Bardzo dużo dzieci w DR Konga pracuje, zamiast chodzić do szkoły. Są zatrudniane nie tylko w kopalniach, ale też przy wyrobie cegieł czy jako służący u bogatych rodzin.*

*Mimo trudnych warunków życia dzieci w Kongu są bardzo radosne. Potrafią się cieszyć tym, co mają. Same robią sobie zabawki. Nie marudzą, nie płaczą. Chętnie zajmują się swoimi obowiązkami, bo wiedzą, że każdy w rodzinie ma coś do zrobienia. Oglądamy z dziećmi nagranie z DR Konga – <https://tinyurl.com/YTKM20242025KONGO>.*

*– Rozdajemy dzieciom wydruki z załącznika 5. Prosimy o wklejenie pod tematem i rozwiązanie zadań.*

### 3. Kontynuujemy pogadankę.

*– Powiedzieliśmy, że kiedy brakuje witamin i jedzenia, orzeszki ziemne częściej ratują życie i zdrowie dzieciaków w DR Konga, podobnie jak w innych krajach Afryki. Jedzenie i zdrowie ciała oczywiście są bardzo ważne, ale jako ludzie mamy jeszcze dusze i psychikę. Troska o nie też jest bardzo ważna i pomaga nam rosnąć i się rozwijać. Możemy pomóc naszym braciom i siostram w DR Konga przede wszystkim naszą modlitwą, a także przez włączenie się w akcję Kolędniczy Misyjni. Wieszamy na tablicy tegoroczny plakat kolędowania.*

*– Jeśli dzieci już znają akcję, powtarzamy wraz z nimi, kim są kolędniczy misyjni. Można wykorzystać informacje zawarte na stronie: <https://missio.org.pl/kolednicy-misyjni/>.*

Jeśli jest to nowość, tłumaczymy:

– Kolędnicy misyjni to mali i więksi misjonarze, którzy idąc od domu do domu, od rodziny do rodziny, od jednego szpitalnego łóżka od drugiego, przypominają wszystkim, że narodził się Chrystus.

– Akcja wywodzi się z ludowej tradycji kolędowania. Na początku lat 90. dzieci i animatorzy z Ognisk Misyjnych Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci dodały do tej tradycji akcent misyjny. W 1989 r. zaczęły kolędować dzieci z Ognisk Misyjnych w kilku diecezjach, a od 1993 r. kolędują dzieci we wszystkich diecezjach w Polsce. **Kolędujemy już ponad 30 lat!**

– Setki tysięcy dzieci wraz z rodzinami, wychowawcami, nauczycielami i animatorami poświęcają czas i ofiarują swoje talenty, aby przygotować stroje, dekoracje, gwiazdę, i idą kolędować w swoich środowiskach. Nie zważając na pogodę i zmęczenie, podejmują wysiłek kolędowania w szkołach, parafiach i różnych miejscowościach.

– Dzieciaki są misjonarzami, ponieważ idąc od domu do domu, przypominają wszystkim, że narodził się Chrystus. Wraz z tym przesłaniem niosą radość i pokój Bożego Narodzenia. Są jak aniołowie w Betlejem „zwiastujący radość wielką” i głoszący: „Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania”.

Zachęcamy do obejrzenia filmu o kolędowaniu: <https://tinyurl.com/YTKM20242025KONGO>.

Jeśli jest czas i warunki, można pokazać fragmenty scenek kolędniczych z ubiegłych lat, np.:

– dla dzieci masajskich:

<https://youtu.be/Xwm-S3vRoAc>;

– dla dzieci w Azji Środkowej:

<https://www.youtube.com/watch?v=wpGvsYjGm8A&t=50s>;

– dla dzieci w Papui-Nowej Gwinei:

<https://www.youtube.com/watch?v=zuIgZPHq9fM>;

– dla dzieci w Kolumbii:

<https://www.youtube.com/watch?v=Cw1Ck7CVwxU>.

## Podsumowanie

Boże Narodzenie przyniosło radość całemu światu. Niektórzy o tym zapomnieli, dlatego co roku kołędnicy misyjni wyruszają, żeby nieść radość Ewangelii i Bożego Narodzenia.

Przypominają też, że mamy braci i siostry na całym świecie i jesteśmy za nich odpowiedzialni.

W tym roku chcemy pamiętać szczególnie o dzieciach i misjonarzach w DR Konga. I pomóc im modlitwą oraz ofiarą duchową i materialną, bo w rodzinie ludzie sobie pomagają.

Na zakończenie zajęć pomodlimy się za dzieciaki i misjonarzy z DR Konga. Na pewno znacie modlitwę Ojciec nasz. Również Kongijczycy mówią do Pana Boga „Ojciec”. To dowód na to, że są naszymi braćmi i siostrami. My będziemy odmawiać po cichutku tę modlitwę, a o. Lucien IMC odmówi ją w języku lingala, czyli w jednym z języków, którym mówi się w DR Konga. Odtwarzamy nagranie, jednocześnie włączając się w modlitwę – **modlitwa w języku lingala**.

## Propozycja pracy domowej

– Zachęcamy do włączenia się w akcję. Prosimy, aby dzieci zapytały rodziców, czy pozwolą im na udział w niej.

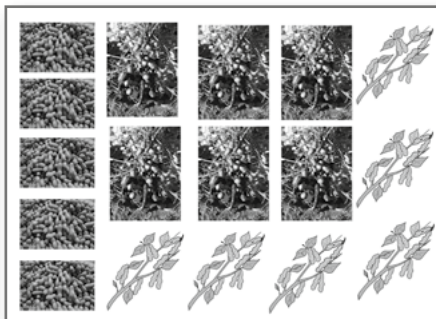
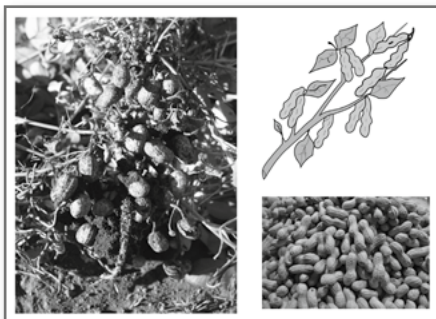
– Zachęcamy dzieci, żeby z rodzicami lub starszym rodzeństwem poszukały na profilu Facebooka PDM banerka tegorocznej akcji i ustawiły je jako własne „zdjęcie w tle”.

Prosimy o modlitwę przez cały Adwent i okres Bożego Narodzenia za dzieci i misjonarzy w DR Konga.

– Dla chętnych proponujemy wykonanie szopki z orzeszków na podstawie zdjęcia z karty pracy.

s. Monika Juszka RMI, PDM Warszawa

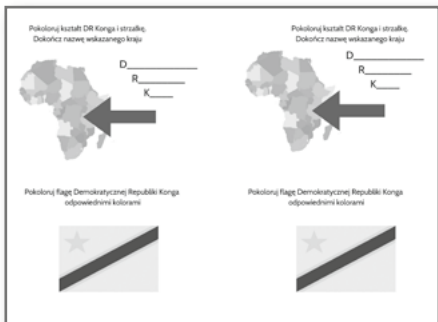
## Załącznik 2



## Załącznik 4



## Załącznik 5



# Z KOLĘDĄ W DOMU

## (SCENKA)

**Występują:** Maryja, Józef, Anioł, Dziecko z DR Konga lub dwoje dzieci, Dziecko PDMD.

**Potrzebne:** stroje: Maryi, Józefa, Anioła i Dziecka z DR Konga, zielona koszulka PDMD; Dzieciątko Jezus (lalka), obręcz lub hula-hoop i patyk (kijek), pamiątki kolędowania do rozdawania, duża gwiazda (najlepiej kolędnicza), orzeszki ziemne w miseczkach.

**UWAGA:** Tekstu, które mówi Dziecko z Konga, jest dość dużo. Można wziąć dwoje dzieci i podzielić między nie wierszyki.

**KOLĘDA:** *Przybieżeli do Betlejem pasterze...*

**ANIOŁ** (z entuzjazmem)

Chwała Panu Bogu niechaj zabrzmie wszędzie,  
a pokój Jezusa niech wśród ludzi będzie!  
Syn Boży w Betlejem dla nas się narodził,  
od śmierci grzechowej ludzi wyswobodził.

**DZIECKO PDMD**

I choć przed wiekami się to wydarzyło,  
w Boże Narodzenie na nowo odżyło.  
W sercach naszych mamy dziś mnóstwo radości,  
urodziny Jezusa to święto wdzięczności.

**MARYJA**

Dziękujemy Bogu, że z miłości do ludzi  
wciąż się o nas troszczy i tym się nie nudzi.  
Dziękujemy, że znowu, także i w tym roku,  
(*wskazuje na gwiazdę*) pierwsza gwiazda na niebie rozbłysła po zmroku.

## JÓZEF

To nam przypomniało, że w historii biegu  
Bóg nie zapomina o żadnym człowieku.  
Czy to w naszej parafii, czy na krańcach świata,  
w Kościele przychodzi do siostry i brata.

**ŚPIEW:** *Świeć, gwiazdeczko (tylko druga zwrotka i refren)*

Narodził się, Bóg zstąpił na ziemię  
Narodził się, by uratować mnie  
Narodził się i nie zostawił mnie  
I nie zostawił mnie  
Świeć, gwiazdeczko, mała świeć  
do Jezusa prowadź mnie (x 2)

**DZIECKO KONGIJSKIE** *(Wchodzi z obandażowaną ręką, bawiąc się obręczą lub tocząc obręcz lub hula-hoop. Z zainteresowaniem patrzy na Dzieciątka Jezus, Maryję, Józefa i Anioła).*

Ja też już słyszałem o tym wydarzeniu,  
choć mało się o nim mówi w mym plemienu.  
Chrześcijaństwo w moim kraju od niedawna znamy,  
ale Pana Boga już z serca kochamy!  
Mnie siostry na misji o Nim powiedziały  
i miłość Jezusa życiem pokazały.  
Uczyły mnie czytać, pisać, no i liczyć,  
*(zmartwiony, drapiąc się po głowie)* chociaż to ostatnie muszę jeszcze ćwiczyć...

**DZIECKO PDMD** *(z zainteresowaniem, pytająco)*

Skąd do nas przychodzisz i czym się tu bawisz?  
Czy mi się wydaje, czy też trochę krwawisz?  
Co się wydarzyło? Jak mogę ci pomóc?  
Wejdz, proszę, wraz ze mną tu, do tego domu.

### DZIECKO KONGIJSKIE

Przybywam tu do was z dalekiej Afryki,  
kraj mój nosi nazwę Demokratycznej Konga Republiki.  
Bawię się obręczą, bo to bardzo lubię,  
choć nie jestem uczony, w buszu się nie zgubię!  
A rana na rękę to od pracy w polu,  
bo orzeszków ziemnych jest teraz czas zbiorów.  
Trochę pozbierałem razem z kolegami  
i na targ do miasta jazda rowerami!

### DZIECKO PDMD

Czy chcesz nam powiedzieć, że musisz pracować?  
Że ani minuty nie możesz marnować?  
Jak na ciebie patrzę, to nie widzę złości,  
w głębi twoich oczu jest mnóstwo radości!

### DZIECKO KONGIJSKIE

My, dzieciaki z Konga, od małego wiemy,  
że cieszyć się można rzeczami małymi.  
Umiemy dziękować za wszystko, co mamy,  
choć niewiele rzeczy posiadamy.  
Jedzenie jest proste: maniok, kukurydza,  
codziennie orzeszki, lecz nikt nie wybrzydza!

### DZIECKO PDMD

Ja lubię orzeszki! Bardzo mi smakują.  
Czasami rodzice je dla mnie kupują.

### DZIECKO KONGIJSKIE

W Kongu rosną w polu, dokładnie pod ziemią,  
przez kilka miesięcy w glebie sobie drzemią.  
A kiedy dojrzeją, wtedy je zrywamy  
i jako przekąskę chętnie zajadamy.



Są bardzo odżywcze, mają witaminy,  
brzuszek napętniają cenne proteiny.

### ANIOŁ

Ciekawe to wszystko, dobrze, że to mówisz,  
do troski o misje wszystkich dzisiaj budzisz!  
Dzięki temu pamiętać już zawsze będziemy,  
by głosić Jezusa wszędzie, gdzie idziemy.

### MARYJA

By być misjonarzem, nie trzeba podróży,  
być nim może każdy, i mały, i duży.  
Wiarę w mego Syna codziennie wyznawać,  
to być misjonarzem i świadectwo dawać.

### DZIECKO PDMD

Modlitwą, ofiarą chcemy wspierać dzieci,  
te, którym na świecie jedno słońce świeci.  
Daleko czy blisko, to są bracia nasi,  
nieważne: głodni, syci, biedni czy bogaci.

### DZIECKO KONGIJSKIE

Wdzięczni za gościnę nisko się kłaniamy  
i waszą rodzinę Bogu zawierzamy.  
W języku lingala pożegnam się z wami:  
*Nzambe apambola yo!*<sup>1</sup> – niechaj będzie z nami.  
(*Wspólny ukłon*).

**ŚPIEW:** *Dowolna kolęda na zakończenie*

s. Monika Juszka, Warszawa PDM

---

<sup>1</sup> Niech wam Bóg błogosławi!

# LITURGIA ROZESŁANIA KOŁĘDNIKÓW MISYJNYCH

... 26 GRUDNIA 2024 ROKU ...

Święto św. Szczepana, pierwszego męczennika

Dz 6, 8–10; 7, 54–60; Ps 31, 3–4. 6. 8. 16–17; Mt 10, 17–22

## Komentarz na wejście

Św. Szczepan, którego święto obchodzimy dzisiaj w liturgii, uczy nas wytrwałości i wierności Bogu aż do końca i niezależnie do sytuacji. Bycie dobrym, mądrym, rozsądnym i dojrzałym człowiekiem, który buduje swoje życie na Słowie Bożym, nigdy nie było łatwe. Ale też nigdy żaden człowiek nie był i nie jest sam. Pan Bóg, zawsze bliski, którego przyście do ludzi w tych dniach wspominamy, jest żywy i prawdziwy w założonym przez siebie Kościele i w każdej Eucharystii. Co więcej, On zawsze i ze wszystkiego wyprowadza dobro. Szaweł, o którym dzisiaj usłyszymy jako o prześladowcy i mordercy Szczepana, zmieni się tak bardzo, że zostanie największym Apostołem Narodów.

Niech ta Eucharystia pomoże nam prawdziwie uwierzyć w całkowite zwycięstwo Chrystusa i pomaga nam żyć blisko Niego.

## Myśli do homilii

*(Można przynieść plakat tegorocznej edycji Kolędników Misyjnych dla dzieci z DR Konga, rekwizyty z Konga, orzeszki ziemne, pamiątkę kołędowania, globus).*

– Zaraz sprawdzimy, kto nie zostawił uszu w domu i słuchał uważnie wstępu do Mszy Świętej i czytań w liturgii słowa. Jaka wczoraj była uroczystość? *(Narodzenie Pańskie – Boże Narodzenie)*. A jakie dzisiaj jest święto? **(Świętego Szczepana, pierwszego męczennika)**.

– Kto to jest męczennik? *(Ten, kto oddaje życie za Jezusa i wiarę w Niego)*. Szczepan też tak zrobił. Do końca chciał pokazać i powiedzieć innym, jak

bardzo Pan Bóg ich kocha. Tak bardzo, że Jezus, Syn Boży, przyszedł z nieba na ziemię, żył jak każdy człowiek, a później za nas umarł i dla nas zmarłychwstał. Czy ludzie chcieli słuchać Szczepana? (*Nie chcieli*). I co zrobili? (*Zabili go*). Jak myślicie, dlaczego nie chcieli go słuchać?

– Czasami ludzie nie chcą słyszeć, że robią coś złe... Wy też zapewne nie bardzo lubicie, kiedy ktoś zwraca wam uwagę, prawda? Nawet jak robimy to, co nam szkodzi, np. zjadamy trzy paczki chipsów i pudełko lodów, chociaż później boli brzuch, to nie chcemy słuchać, jak mama mówi, że to niezdrowe i niedobre... Kiedy człowiek nie chce się zmieniać, rozwijać, dorastać, to nie chce też słuchać innych, szczególnie kiedy proponują coś, co jest wymagające. A wszystko, co dobre i wartościowe, jest wymagające. Kiedy coś nas nie kosztuje, to nie ma żadnej wartości.

– Dlatego niektórzy nie chcieli słuchać Szczepana, bo zachęcał ich do nawrócenia, do zmiany życia na lepsze. Pan Jezus, jak słyszeliśmy w dzisiejszym fragmencie Ewangelii, dobrze wiedział, że tak będzie. I uprzedził nas, że Jego nauka i bycie Jego świadkami nie będzie łatwe. Gościmy dzisiaj na Mszy Świętej kolędników misyjnych. Zostaną na koniec uroczyste posłani, bo ich zadanie też nie będzie łatwe. Możliwe, że już w szkole ktoś się z nich śmieje, że „tracili czas” na przygotowanie kolędowania, na uczenie się ról, przygotowanie strojów, zrobienie gwiazdy... Może, kiedy będą chodzić po parafii i przypominać, że Pan Jezus się narodził, też ktoś będzie na nich dziwnie patrzył. Dlatego już teraz bardzo dziękuję za ich zaangażowanie i gratuluję odwagi!

– Kolędnicy wyruszają, bo wiedzą, że głoszenie Ewangelii, wiara w Pana Boga, życie zgodnie z Bożą nauką i pomoc braciom i siostram, koleżankom i kolegom, tym blisko i tym na krańcach świata, to największe i najważniejsze wartości w życiu.

– Czy nie dziwi was, że wczoraj obchodziliśmy urodziny Pana Jezusa, wspominając Jego narodzenie, a dzień później mówimy w liturgii o śmierci św. Szczepana? Ktoś mógłby powiedzieć, że to do siebie nie pasuje... Ale niestety pasuje, i to bardzo... Już od czasów Apostołów było i jest do dzisiaj tak, że dobro i piękno nie wszystkim się podobają.

– Pewna misjonarka, s. Damiana, która przez 40 lat pracowała w Demokratycznej Republice Konga, opowiadała mi, że poznała kiedyś małą Janeczkę. Jej babcia była szamanką, czyli nie wierzyła w Jezusa i robiła różne czary przywołujące złe duchy. Kiedy Janka skończyła 10 lat, babcia zaczęła ją budzić w nocy i zabierać do buszu, żeby uczyć szamaństwa. Jej brat podpatrzył to kiedyś i powiedział mamie. A mama była chrześcijanką i bardzo się o Jankę martwiła. Dała jej w tajemnicy przed babcią różaniec, nauczyła się modlić i sama też się za nią modliła. Po kilku tygodniach babcia się zdenerwowała, że żadne czary nie działają na Jankę i ona nie wie dlaczego. I przestała ją uczyć.

– Nam, w Polsce, w Europie może to wydawać się dziwne, ale w Afryce, w Kongu, gdzie mieszkała Janka, takie rzeczy się zdarzają. Siostra Damiana, która jest też położną i pielęgniarką, mówiła, że wiele razy kobiety, które oczekiwały narodzin dziecka, zamiast od razu przyjść do szpitala, najpierw szły do szamanek. Szamanki nie studiowały medycyny, nie zawsze umiały pomóc i kiedy kobiety przychodziły po pomoc na misję, to albo same już bardzo chorowały, albo rodziły chore czy martwe dzieci. Kobiety bały się tego, czego nie znały. Bały się lekarzy i sióstr misjonarek.

– Opowiadam wam o s. Damianie i dzieciach z Konga, bo to właśnie dla nich będą w tym roku kolędować dzieciaki i opiekunowie związani z Papieskimi Dziełami Misyjnymi. Spójrzcie na plakat. Poszukajmy na globusie, gdzie leży Demokratyczna Republika Konga. Daleko, prawda?

– Drodzy kolędnicy misyjni, może sami powiecie parafianom, dlaczego będziecie kolędować dla Konga? Czego najbardziej potrzebują dzieciaki z tego kraju? *(Potrzebują spokojnego dzieciństwa i możliwości nauki. Dzieci, zamiast chodzić do szkoły, są wykorzystywane do pracy: pracują na polach, w kopalniach kobaltu, diamentu czy uranu, bez strojów ochronnych, tylko z jedną świeczką w rękę, wyrabiają cegły, wożą na targ towary rowerem czasem nawet 300 km. Dzieci z Konga potrzebują czystej wody, bo chociaż jest jej dużo, nie pochodzi ze studni, jest bardzo zanieczyszczona przez zwierzęta i nie nadaje się do picia. Kongijczycy potrzebują też wartościowego jedzenia,*

*bo jedzą głównie maniok, a on jest jak mąka, zapycha żołądek, ale nie ma wartości odżywczych).*

– Tym, co często ratuje życie i zdrowie dzieci, są orzeszki ziemne i orzeszki palmowe. Zawierają dużo protein, są odżywcze. Dlatego pamiątką kołędowania w tym roku są właśnie orzeszki.

– Moi drodzy, dzisiaj w liturgii Pan Jezus przypomina nam, że nawet kiedy jest trudno, ludzie nas nie rozumieją i nie pomagają nam, to Pan Bóg nikogo z nas nie opuszcza. Jest zawsze z nami i nas wpiera. Posyła nam konkretne osoby, które pomagają być Mu wierni. Wy macie waszych rodziców, dziadków, nauczycieli, księży, siostry... Ale też to was Pan Bóg daje w tym roku jako pomocników waszym kolegom i koleżankom w Kongu, i naszym parafianom, którym będziecie przypominać, że dla nich też Pan Jezus się narodził, też ich kocha, tak jak kocha każdego człowieka na ziemi. Jako jedna, wielka rodzina Kościoła mamy braci i siostry na całym świecie. W rodzinie ludzie sobie pomagają i wzajemnie się wspierają.

– Papież Franciszek rok temu powiedział do wszystkich dzieci, czyli również do każdego z was, takie słowa:

„Wy wszyscy, dziewczynki i chłopcy, będący radością waszych rodziców i rodzin, jesteście także radością ludzkości i Kościoła, w którym każdy jest jak ogniwo bardzo długiego łańcucha, rozciągającego się od przeszłości do przyszłości i ogarniającego całą ziemię. Nie zapominajcie o tych z was, jeszcze tak młodych, a którzy już zmagają się z chorobą i trudnościami, w szpitalu lub w domu, którzy są ofiarami wojny i przemocy, którzy cierpią głód i pragnienie, którzy żyją na ulicy, którzy są zmuszani do bycia żołnierzami lub uciekają jako uchodźcy, oddzieleni od rodziców, którzy nie mogą chodzić do szkoły, którzy są ofiarami gangów przestępczych, narkotyków lub innych form niewolnictwa, wykorzystywania. Krótko mówiąc, o wszystkich tych dzieciach, którym po dziś dzień wciąż okrutnie odbierane jest dzieciństwo.

Z Panem Jezusem możemy marzyć o nowej ludzkości i zaangażować się na rzecz bardziej braterskiego społeczeństwa, troszczącego się o nasz

wspólny dom, poczynając od prostych rzeczy, takich jak pozdrawianie innych, proszenie o pozwolenie, przepraszenie, mówienie: «dziękuję». Świat przemieniamy przede wszystkim poprzez małe rzeczy, nie wstydząc się tego, że stawiamy jedynie małe kroki”.

– Życzę wam, żebyście mogli być dumni z każdego kroku postawionego w czasie kolędowania i w całym waszym życiu.

## **Modlitwa wiernych**

Przez wstawiennictwo św. Szczepana przedstawmy dobremu Bogu nasze prośby:

– Módlmy się, aby w rodzinach, wspólnotach i między narodami świata zapanowały pokój i zgoda. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się, aby diakoni stali, którzy powołani są w Kościele do służby najbardziej potrzebującym, wiernie i z radością wypełniali swoje zadania. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za dzieci w krajach misyjnych, a szczególnie w Demokratycznej Republice Konga, którym brakuje tego, co najbardziej potrzebne, aby spotkały osoby dorosłe, które zatroszczą się o ich zdrowie i rozwój. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za tych, którzy są wyśmiewani, a nawet prześladowani dlatego, że żyją według nauki Chrystusa, żeby nie zwątpili i wytrwali w swojej wierze. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za zmarłych, szczególnie za tych, których znaliśmy i którzy byli nam bliscy, żeby jak najszybciej znaleźli się w niebie. *Ciebie prosimy...*

– Módlmy się za nas obecnych na tej Mszy Świętej i za nasze rodziny, żebyśmy każdym zachowaniem świadczyli o naszej wierze w Jezusa i miłości do Niego, nie zniechęcając się tym, co myślą i mówią o nas inni. *Ciebie prosimy...*

## **Procesja z darami**

W każdej Mszy Świętej łączymy z ofiarą Jezusa wszystkie nasze myśli, sprawy i intencje. Przynosimy je do ołtarza, nie zapominając też o darach,

dzięki którym tę Eucharystię będzie można odprawić i które pomogą tworzyć naszą wspólnotę parafialną.

**Przynosimy orzeszki ziemne**, które są podstawą wyżywienia dzieci w Kongu, a które my przekazemy kolegom i koleżankom z naszej parafialnej świetlicy/przedszkola/grupy Caritas. Prosimy, Panie Jezu, żebyś pomógł nam szanować każde jedzenie.

**Przynosimy gwiazdę kolędniczą**, którą zrobiliśmy z pomocą rodziców i opiekunów. W czasie posłania na koniec Mszy Świętej ksiądz proboszcz wręczy ją grupie kolędników misyjnych. Prosimy, Panie Jezu, żebyś pomógł nam odważnie przypominać innym o Twoim narodzeniu.

**Przynosimy flagę Demokratycznej Republiki Konga** – dla dzieci tego kraju będziemy kolędować w tym roku. Zostawimy ją do dekoracji kościoła aż do końca kolędowania, żeby przypominała wszystkim parafianom, komu w tym roku pomagamy.

**Przynosimy chleb, wodę i wino**, bez których nie można odprawić Mszy Świętej. Prosimy, Panie Jezu, żebyśmy mocno kochali Ciebie przychodzącego do nas w każdej Eucharystii.

## **Komentarz na rozesłanie**

Niektórzy nie chcieli słuchać św. Szczepana, bo jego słowa i postawa pełne Bożej mocy wywoływały w nich wyrzuty sumienia, odsłaniały, co było niewłaściwe w ich zachowaniu, i to ich bardzo denerwowało. Byli zamknięci na Bożą dobroć i miłość.

Na drogi naszej parafii wyruszą posłani dzisiaj kolędnicy misyjni. Swoim śpiewem, słowami i zachowaniem będą przypominać o tym, że Boże Narodzenie to nie bajka ani miniona historia, ale rzeczywistość. Bóg, pełen miłości do nas, stał się jednym z nas i przyszedł na świat. Oby ta prawda zwyciężyła wszelkie zamknięcie naszych serc i domów. Obyśmy z radością przyjmowali kolędników misyjnych i przesłanie, z którym przyjdą.

*ks. Maciej Będziński, PDM Warszawa*

# MODLITWA ROZESŁANIA KOŁĘDNIKÓW

**KAPŁAN:**

Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

**WIERNI:**

Który stworzył niebo i ziemię.

**KAPŁAN:**

Módlmy się.

Prosimy Cię, Panie Boże, pobłogosław te dzieci, które jako kolędnicy misyjni pragną z radością głosić wieść o narodzeniu Twojego Syna. Niech zainicjują Twoje błogosławieństwo do wszystkich domów naszej parafii, a dla tych, którzy je przyjmą, niech stanie się ono źródłem otwarcia na ludzi nieznaną Ewangelię. Niech uwrażliwiają serca na potrzeby dzieci, które Ciebie nie znają, doświadczając nędzy duchowej i materialnej. Niech to kolędowanie zbliży nas wszystkich do Chrystusa i przez to przyczyni się do poznania Twojej miłości przez dzieci mieszkające w Demokratycznej Republice Konga. Prosimy Cię o to przez Twojego Syna, Jezusa Chrystusa.

**WIERNI:**

Amen.

**KAPŁAN:**

Idźcie, jesteście posłani!

**WIERNI:**

Bogu niech będą dzięki.





# ZWYCZAJE BOŻONARODZENIOWE NA ŚWIECIE

*Inscenizacja ma na celu pokazanie różnorodności kultur i sposobów przeżywania świąt Bożego Narodzenia w różnych częściach świata. Jednocześnie podkreśla, że niezależnie od języka, zwyczajów czy kultury w centrum wydarzenia jest zawsze osoba Jezusa Chrystusa, który stał się człowiekiem i przyszedł na świat w Betlejem.*

## Rozpoczęcie

**Śpiew:** <https://www.youtube.com/watch?v=lhE1jT2F3Sw>

1. Był pastuszek bosy, na fujarce grał,  
pasał w górach owce i w szałasie spał.

Nagle aniołowie z nieba w bieli przyfrunęli,  
obudzili go, gdy spał, gdy spał.

Obudzili go, gdy spał, gdy spał...

Ref.: Dziś do Betlejem trzeba nocą iść,  
bo narodzenia czas wypełnił dni.

Tam, gdzie stajenka razem z bydłatkami leży,  
Dzieciąteczko i na sianku śpi.

Świat na to czekał wiele już lat i narodzenia dziś wita czas.

Biegnij, pastuszku, jasną drogą niebo płonie,  
na niebie pierwszej gwiazdy blask,  
na niebie pierwszej gwiazdy blask.

2. Był pastuszek bosy, zimne nóżki miał,  
ale dobry anioł piękne butki dał.

Wziął pastuszek owce, pobiegł tak jak wiatr przed siebie,  
a na niebie blask od gwiazd od gwiazd,  
a na niebie blask od gwiazd, od gwiazd...

**Lektor:** Czas iść do Betlejem! Jak co roku właśnie tam wspominamy narodzenie Miłości. Jest przecież Boże Narodzenie! Ale czy myślicie, że

wszyscy obchodzą te święta tak samo? Nie! Zapraszamy was w podróż po świecie, żebyście poznali inne zwyczaje związane z Bożym Narodzeniem.

*(W tle duża mapa świata lub duży globus na widocznym miejscu. Można również przygotować flagi poszczególnych krajów i w trakcie przedstawienia przyczepiać je na mapie lub globusie).*

**Śpiew:** <https://www.youtube.com/watch?v=pKEVN5--qoM>

**W tę betlejemską jasną noc Bóg Słowo spełnił swe,  
Syn z Dziewicy rodzi się, Zbawienie świata śle.**

**Ref.: Anioł to ogłosił nam w poszumie skrzydeł swych,  
ziemia śpiewa, gwiazdy drżą na czystym nieba szkłe.  
W ubogim żłóbku leży tam, na sianku cicho śpi,  
dla nas ludzkie ciało wziął, choć Synem Bożym jest!**

## **Polska**

*Potrzebne będą: kartka z kalendarza – 24 grudnia, gwiazda betlejemka, stół, obrus, talerze, siano, opłatek, świeca, zapalki, Pismo Święte, duży napis Polska i flaga.*

*Wchodzą polskie dzieci. Przy kolejnych zwrotkach w tle dzieje się to, o czym mówią.*

– W Polsce Boże Narodzenie to bardzo miłe i ciepłe święta. Zaczynamy je już 24 grudnia uroczystą wigilią. *(Dziecko pokazuje kartkę z kalendarza – 24 grudnia).* To słowo pochodzi z języka łacińskiego i oznacza czuwanie, niecierpliwe czekanie na kogoś.

– Na pamiątkę gwiazdy betlejemskiej, która wskazywała drogę do stajenki, rozpoczynamy wieczerzę wigilijną, gdy na niebie ukaże się pierwsza gwiazda *(pokazuje gwiazdę).* *(Dzieci wnoszą stół).* Stół nakryty jest pięknym białym obrusem *(nakrywają obrus)*, pod którym kładziemy siano *(kładą siano)*, bo Jezus narodził się w stajni i na sianie.

– Stawiamy na stole świecę (*dzieci stawiają świecę*), której płomień jest dla nas znakiem obecności Największej Światłości Świata, czyli samego Jezusa. Na sianie kładziemy talerzyk z opłatkiem oraz Pismo Święte (*dzieci kładą opłatek i Biblię*).

– Zostawiamy też jedno puste miejsce przy stole, szykując więcej nakryć, niż jest domowników. (*Rozstawiają talerze*). Wyrażamy w ten sposób pamięć o naszych bliskich, którzy nie mogą być z nami na wigilii, a także przygotowujemy to miejsce dla kogoś samotnego, kto może przyjść do nas w gościnę. Niedobrze, gdyby w tak piękny wieczór ktoś został sam.

– Na rozpoczęcie wigilii czytamy, co mówi nam słowo Boże o Bożym Narodzeniu, a później dzielimy się opłatkiem, składamy sobie nawzajem serdeczne życzenia i razem śpiewamy kolędy, pieśni znane w Polsce już od XVI w.

### Śpiew: *Dzisiaj w Betlejem*

– O północy idziemy na Mszę św. zwaną pasterką, bo to właśnie pasterze jako pierwsi przyszedli do stajenki powitać małego Jezusa.

(*Dzieci wychodzą*).

## **Boliwia**

*Potrzebne będą: trzy poncza, stół, materiał boliwijski, filizanki, nagranie kolędy boliwijskiej, nagranie piania koguta, duży napis „Boliwia” i flaga.*

– Na tle boliwijskiej muzyki wchodzi dzieci w ponczach (muzyka np. <https://www.youtube.com/watch?v=wo4Z907nm7g&list=RDQMjKJQFe-10hUk&index=8>).

– Boliwijczycy to Indianie mieszkający w wysokich górach Ameryki Południowej. Nie znają naszej Wigilii (*dzieci wynoszą stół „polski”*), a święta Bożego Narodzenia zaczynają się tutaj od nocnej Mszy Świętej.

– Nie nazywa się ona jednak pasterką, a Mszą Kogutów, w języku Boliwijczyków *Misa de gallo* (*Puszczamy nagrania piania koguta. Dzieci nakrywają stół „boliwijski”: rozkładają materiał, filizanki...*). Po powrocie do

domów jedzą słodki chleb z orzechami i piją słodką czekoladę. To są boliwijskie potrawy świąteczne.

– W dzień Bożego Narodzenia dzieci prosto z łóżek biegną do szopki ustawionej w każdym domu, by zobaczyć, co przyniosło im Dzieciątko Jezus. Dzieci w Boliwii nie znają bowiem Świętego Mikołaja. Najpopularniejszym prezentem jest odświętne ubranie, które można od razu włożyć, aby wyglądać elegancko podczas świątecznego obiadu.

– Później cała rodzina zbiera się w domu u dziadków lub najstarszego brata, by razem cieszyć się Bożym Narodzeniem. Śpiewają też kolędy, oczywiście po hiszpańsku!

**Śpiew:** <https://www.youtube.com/watch?v=OOMUn9rzpHI>

**El camino que lleva a Belen baja hasta el valle que la nieve cubrio'.  
Los pastorcillos quieren ver a su Rey, le traen regalos en su humilde zurron.**

**Ropopom pom, ropopompom...**

**Ha nacido en un portal de Belen, el Nino Dios.**

*(Dzieci wychodzą).*

*Rozlega się bicie dzwonów (z nagrania).*

## **Islandia**

*Potrzebne będą: zapalaki, dużo małych świeczek, nagranie bicia dzwonów, stroje islandzkie, duży napis „Islandia” i flaga.*

*Podczas bicia dzwonów dzieci zapalają świece.*

– W Islandii Boże Narodzenie to Święto Świec. Dawniej świece były bardzo drogie na oddalonej od innych wyspie. Dlatego ludzie zapalali je tylko w czasie wielkich świąt i ten zwyczaj przetrwał do dzisiaj. Islandzkie dzieci rozpoczynają ferie świąteczne właśnie od zapalenia w szkole dużej liczby świec i tak żegnają się ze szkołą na czas świąt.

– Wigilia zaczyna się o szóstej wieczorem dźwiękami dzwonów z katedry w Rejkiawiku (*bicie dzwonów z nagrania*), które dają sygnał do zapalenia

świec we wszystkich domach w całym kraju. Wtedy ojciec czyta z Pisma św. fragment o narodzeniu Jezusa, a później ma miejsce kolacja i rozdawanie prezentów.

*(Dzieci wychodzą).*

*Puszczamy nagranie piosenki Jingle Bells.*

## **Finlandia**

*Potrzebne będą: strój Świętego Mikołaja, worek, prezenty, znicze, stroje fińskie, duży napis „Finlandia” i flaga.*

*W czasie utworu wchodzi św. Mikołaj i szykuje prezenty (zajmuje się tym przez cały czas tej części scenki).*

– Jak wiadomo, w Finlandii mieszka jedna z ważniejszych postaci tych świąt – Święty Mikołaj. Jego dom znajduje się w Rovaniemi, w fińskiej Laponii. Tam, blisko kręgu polarnego przygotowuje on prezenty dla dzieci i przyjmuje listy z całego świata.

– Fińskie Boże Narodzenie zaczyna się w południe 24 grudnia. Wtedy to w Turku, dawnej stolicy kraju, obwieszcza się pokój wszystkim ludziom. To zwyczaj pochodzący jeszcze ze średniowiecza.

Kiedy zapada zmrok, Finowie wspominają swoich bliskich zmarłych, zapalając świeczki na ich grobach.

*(Dzieci zapalają znicze i wychodzą).*

**Śpiew:** *Cicha noc* (po polsku)

**Cicha noc, święta noc**

**Pokój niesie ludziom wszem**

**A u źłóbka Matka Święta**

**Czuwa sama uśmiechnięta**

**Nad Dzieciątka snem**

**Nad Dzieciątka snem**

**Cicha noc, święta noc**

**Pastuszkowie od swych trzód**

Biegną wielce zadziwieni  
Za anielskim głosem pieni  
Gdzie się spełnił cud  
Gdzie się spełnił cud  
Cicha noc, święta noc  
Narodzony Boży Syn  
Pan wielkiego majestatu  
Niesie dziś całemu światu  
Odkupienie win  
Odkupienie win

## **Austria**

*Potrzebne będą: stroje myszy, kartka z kalendarza – 6 stycznia, stroje austriackie, duży napis „Austria” i flaga.*

– To właśnie tutaj powstała kolęda *Cicha noc*. Niektórzy mówią, że tekst w formie wiersza istniał już wcześniej, a miejscowy organista z Parafii św. Mikołaja w Oberndorf bei Salzburg na prośbę tamtejszego księdza ułożył do niego melodię. Istnieje jednak również druga, ciekawsza wersja tej historii. Według niej w przeddzień Wigilii w 1818 r. pomocnik proboszcza w pewnej małej parafii niedaleko Salzburga stwierdził, że organy kościoła św. Mikołaja nie chcą grać, ponieważ... zostały nadgryzione przez myszy. Msza na Boże Narodzenie bez muzyki jest nie do pomyślenia! Dlatego szybko ułożył słowa nowej pieśni, do której melodię skomponował organista i profesor miejscowej szkoły Franz Gruber. Nazajutrz usłyszano po raz pierwszy *Cichą noc*, którą twórcy nazwali *Pieśnią bożonarodzeniową*.

**Śpiew:** *Stille Nacht*

**Stille Nacht, heilige Nacht**  
**Alles schläft, einsam wacht**  
**Nur das traute, hochheilige Paar**  
**Holder Knabe im lockigen Haar**

**Schlaf in himmlischer Ruh**

**Schlaf in himmlischer Ruh**

Dziś jest ona przetłumaczona na ponad 100 języków!

Śpiewają ją ludzie po angielsku:

**Silent night, Holy night**

**All is calm, All is Wright**

**Round the Virgin mother and Child**

**Holy Infant so tender and mild,**

**Sleep in heavenly peace**

**Sleep in heavenly peace**

Po włosku:

**Santo Natal, pace d'amor**

**Questa notte reca al cuor**

**Nell'attesa del grande mister**

**Veglia trepido il mondo inter**

**Mentre in gelida grotta**

**Nasce il bambino Gesù**

A nawet po japońsku!

**Shizukeki, mayonaka**

**nazushi umaya**

**kami no hitorigowa**

**mihaha no mune ni**

**namuritamo yasurakani**

Najbardziej wyczekiwany przez austriackie dzieci jest 6 grudnia. (*Dzieci pokazują kartkę z kalendarza*). W tę noc odwiedza ich Święty Mikołaj i zostawia zabawki oraz słodycze. (*Wchodzi Święty Mikołaj, macha, idzie dalej*).

**Muzyka afrykańska:** np. <https://www.youtube.com/watch?v=5mMsXM-4USM>)

## **Demokratyczna Republika Konga**

*Potrzebne będą: stroje afrykańskie, duża misa (makutra), muzyka afrykańska, bębny, grzechotki, kurczak zabawka, duży napis „DR Konga” i flaga.*

– Demokratyczna Republika Konga to kraj w centralnej części Afryki. W kraju, gdzie na co dzień nie wystarcza dla wszystkich jedzenia, Boże Narodzenie jest okazją, by zjeść nieco więcej. Tradycyjne przysmaki to fufu lub zupa z okry.

– Pewnie nie wiecie, co to jest fufu? Maniok, kukurydzę lub banany ubija się tak długo, aż powstanie papka podobna do ciasta lub ziemniaków purée. Wtedy z masy formuje się kulki albo wypełnia się nią dużą miskę. Rodzina spotyka się przy stole i z jednej misy nabiera porcje jedzenia. Zdarza się, że do tego dania podaje się też sos z kurczaka! (*Na stole dzieci stawiają misę i kładą zabawkę kurczaka*).

– Obchodom Bożego Narodzenia towarzyszy wiele radoszej muzyki i tańca. Szczególnie doniosły jest dźwięk tam-tamów, bębnow i grzechotek. (*Dzieci bębnią i grzechoczą*). Takie celebracje trwają czasem po kilka godzin. I oczywiście nie ma śniegu, a świętowaniu towarzyszą afrykańskie upały.

*Dzieci wychodzą.*

**Muzyka indyjska:** np. <https://www.youtube.com/watch?v=OtYAmT4MPdo&list=PLak2FqRsDG5dLwHJsM6xBOhY8E0UaRL7w&index=3>

## **Indie**

*Potrzebne będą: stroje indyjskie, muzyka indyjska, dzwonki, trąbki, świece, sztuczne ognie, duży napis „Indie” i flaga.*

– W Indiach Boże Narodzenie poprzedzone jest pasterką, którą odprawia się przez dziewięć wcześniejszych dni, czyli od 16 do 24 grudnia. Zaczyna się ona zawsze o czwartej rano, kiedy pieją koguty. Dlatego podobnie jak pasterka w Boliwii, nosi ona nazwę Mszy Koguciej.

– Wieczorem 24 grudnia cała rodzina zasiada do stołu. Indyjczycy obchodzą te święta bardzo hucznie i radośnie, aby zapewnić sobie pomyślność na cały następny rok. Dzwonią dzwony kościołów i trąbią klaksony samo-



chodów (*dzieci dzwonią, trąbią...*), strzelają sztuczne ognie, a w domach zapala się wszystkie światła, aby odpędzić złe duchy (*dzieci zapalają światła i sztuczne ognie*). Ozdabia się świecawkami również dachy domów, by pokazać sąsiadom, że tu mieszkają chrześcijanie i świętują Boże Narodzenie.

*Dzieci wychodzą.*

**Muzyka z Tahiti:** np. <https://www.youtube.com/watch?v=rqn2Fhch1E8>

## **Tahiti**

*Potrzebne będą: instrumenty, naszyjniki z kwiatów, stroje, muzyka, owoce, banany, zabawka prosię, duży napis „Tahiti” i flaga.*

– U Tahitańczyków w Boże Narodzenie na termometrze jest ok. 30 stopni Celsjusza! To na Tahiti środek lata. Uroczystości, w czasie których nie może zabraknąć gitary, ukulele i naszyjników z kwiatów, trwają przez cały dzień i całą noc.

– Rodzina zbiera się wokół pieca zwanego *hima*. Jest to duży, kwadratowy otwór w ziemi. Umieszcza się tam prosiaka, banany, owoce drzewa chlebowego i inne produkty, przykrywając wszystko liśćmi bananowymi. Później tą wspaniałą ucztą cieszą się wszyscy domownicy i sąsiedzi.

**Pieśń** (murmurando): *Przekażmy sobie znak pokoju* (<https://www.youtube.com/watch?v=oEidEpSR7sw>)

## **Zakończenie**

– Poznaliśmy bożonarodzeniowe zwyczaje w różnych stronach świata. W każdym zakątku ziemi nasi bracia i siostry chrześcijanie cieszą się, że Chrystus się narodził, i świętują Jego urodziny.

– Wróćmy teraz do Polski i na koniec pomyślmy o tym niezwykłym wieczorze, który już niedługo będziemy celebrować.

– To właśnie tego wieczoru, gdy mróz lśni jak gwiazda na dworze, przy stołach są miejsca dla wszystkich, bo nikt samotny być nie może. To właśnie tego wieczoru, gdy wiatr zimny śniegiem dmucha, w serca złamane i smutne cicha wstępuje otucha.

To właśnie tego wieczoru od bardzo wielu wieków  
pod dachem tkliwej kolędy Bóg rodzi się w człowieku...

**Śpiew:**

**Ten szczególny dzień się budzi, niosąc ciepło w każdą sień  
To dobroci dzień dla ludzi, tylko jeden w całym roku taki dzień  
Gwiazdą błysnie nam promienną, gasząc w sercach naszych złość  
I nadejdzie noc pojednań, tylko jedna w całym roku taka noc...  
Choć tyle żalu w nas i gniew uśpiony trwa  
Przekażcie sobie znak pokoju, przekazcie sobie znak...**

– Teraz wam wszystkim składamy życzenia:  
zdrowia, radości i powodzenia!

Niech błogosławi wam Jezus mały,  
by w waszych sercach był pokój stały.

– Dyrekcji, nauczycielom i wszystkim tutaj obecnym życzymy pogodnych  
i obfitujących w Boże dary świąt Bożego Narodzenia.

– Życzymy radości budzącej się wraz z przyjściem na świat naszego Pana  
Jezusa Chrystusa oraz atmosfery pełnej miłości podczas spotkań z bliskimi  
i nieznanymi.

*(Wspólny ukłon).*

*s. Monika Juszka RMI, PDM Warszawa*

# LITURGIA W UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

... 6 STYCZNIA 2025 ROKU ...

Iz 60, 1–6; Ps 72; Ef 3, 2–3a. 5–6; Mt 2, 1–12

## Komentarz na wejście

Dzisiejsza uroczystość Objawienia Pańskiego jest jednym z najstarszych świąt chrześcijańskich. Wspominamy wtedy Mędrców, wykształconych i uczonych ludzi, którzy w gwiazdach wyczytali zapowiedź przyjścia na świat Mesjasza – Zbawiciela. Rozpoznali Go w maleńkim noworodku, oddali Mu pokłon w adoracji, a wracając do swoich krajów, mówili i świadczyli o Jego narodzeniu.

Po raz 75. obchodzimy ten dzień również jako święto patronalne Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci i Misyjny Dzień Dzieci całego świata. Dzieciaki współpracujące z Ojcem Świętym są podobne do Trzech Mędrców. Potrafią rozpoznawać Jezusa w świecie i w każdym człowieku, niezależnie od koloru skóry, narodowości czy przekonań. Uczą się kochać Jezusa i świadczą o Nim w swoich środowiskach.

Prośmy dzisiaj w modlitwie za małych misjonarzy z PDMD i każde dziecko świata, aby wzrastali w pokoju, mądrości i ludzkiej godności.

## Myśli do homilii

*(Można przygotować gwiazdę kolędniczą, logo PDMD, plakat tegorocznej akcji Kolędnicy Misyjni, zdjęcia z DR Konga, małe gwiazdki do naklejenia na kurtkę dla każdego dziecka).*

- Zobaczcie, mamy tutaj dużą gwiazdę. Pożyczyłem ją od naszych kolędników misyjnych. Wędrowali z nią po uliczkach naszej parafii. Dlaczego kolędnicy noszą ze sobą gwiazdę? Tak, gwiazda była znakiem narodzin Jezusa. Prowadziła do Betlejem Mędrców, a później zatrzymała się nad stajenką, gdzie było Dzieciątko Jezus z Maryją i Józefem.

- Zastanawialiście się, dlaczego akurat gwiazda? Gwiazda to ciało niebieskie, które świeci własnym, wewnętrznym światłem. Jest tak gorąca, że wydobywa się z niej mnóstwo energii, którą widzimy jako światło i odczuwamy jako ciepło.
- Słońce też jest gwiazdą! Bez ciepła i energii Słońca nie byłoby życia na świecie. Pismo Święte mówi o Panu Jezusie, że jest „wschodzącym słońcem”. Miłość Boża, którą pokazywał i pokazuje nam Jezus, też napełnia nas ciepłem i daje nam życie. Jak bez fizycznego Słońca nie byłoby życia na Ziemi, tak bez Pana Boga nie mielibyśmy życia duchowego. I to nie tylko „kiedyś tam” w niebie, w życiu wiecznym! Bez Pana Boga nie potrafilibyśmy być dobrymi dla innych, kochać innych, zachowywać się z godnością i szacunkiem.
- Tak jak we wszechświecie jest jedna duża gwiazda – Słońce i miliardy mniejszych gwiazd, tak też jest w Kościele! Naszym Słońcem jest Jezus, a każda osoba, która wierzy w Pana Boga (albo nawet nie wierzy, bo jeszcze o Nim nie słyszała i Go nie spotkała), jest jak miliardy mniejszych gwiazd. Jako ludzie ochrzczeni jesteśmy przez Pana Boga wybrani i posłani. Naszym zadaniem jest mieć serca tak bardzo gorące i rozpalone miłością Pana Jezusa, żeby było to widać na zewnątrz, żeby tą miłością „świecić” i oświetlać innym drogę do Pana Boga.
- Jak myślicie, jak możemy to robić? Co pomaga nam mieć serca gorące miłością i obecnością Bożą? A w jaki sposób możemy tę miłość pokazywać innym?
- (*Przykładowe wypowiedzi dzieci, na które naprowadza je ksiądz*). Można przypominać najbliższym kolegom i koleżankom o niedzielnej Mszy Świętej i o różnych nabożeństwach w ciągu roku. Można nie marudzić przy jedzeniu, pamiętać, jak wiele dzieci na świecie głoduje. Można starać się dobrze wypełniać obowiązki w domu i w szkole, pamiętając, jak wiele dzieci na świecie nie może się uczyć i ciężko pracuje. Można nie ścigać w szkole (bo to oszustwo), nie obgadywać innych, nie hejtować, bronić innych w klasie, a kiedy będą pytać, dlaczego jestem taki „inny”,

powiedzieć, że to dlatego, że jestem chrześcijaninem i chcę żyć zgodnie z nauką Jezusa itp.

- Oprócz tego, że powiedzieliście o świadczeniu o Jezusie w waszych rodzinach i szkołach, możecie też być „gwiazdami” prowadzącymi innych do Pana Boga w całym powszechnym Chrystusowym Kościele! We współpracy z samym Ojcem Świętym!
- Może wydaje się wam, że to zbyt trudne zadanie i niemożliwe, by dzieci ewangelizowały i prowadziły innych do Jezusa, ale to nieprawda! To się już dzieje w Kościele od ponad 180 lat! W 1843 r. powstało Dzieło Misyjne Dzieci, w 1922 r. uznane za PAPIESKIE. Mówię wam o tym, bo dzisiaj jest święto patronalne wszystkich dzieci z Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci! Dzisiaj jest też Misyjny Światowy Dzień Dzieci!
- Wasi koledzy i koleżanki z PDMD biorą udział w różnych akcjach. Dzisiaj kończą na przykład akcję Kolędnicy Misyjni. Wędrowali po drogach naszej parafii, żeby przypominać o narodzeniu Jezusa. Bardzo im za to dziękuję! Na pewno chętnie wam powiedzą, dla którego rejonu świata w tym roku kolędowali. (*Zapraszamy kolędników, żeby powiedzieli kilka słów o DR Konga i o tym, jak kolędowali.*)
- Może ktoś z was chciałby dołączyć do Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci? Dzięki temu będziecie mogli dowiadywać się o waszych rówieśnikach w różnych częściach świata i modlić się za nich modlitwą *Zdrowaś Maryjo* raz dziennie wraz z dziećmi z 120 krajów świata. W tylu bowiem miejscach jest obecne PDMD. Ten, kto należy do PDMD, jest częścią wielkiej rodziny papieża i w jego imieniu głosi Ewangelię, zaczynając od swoich najbliższych, a kończąc na dalekich krańcach świata.
- Pamiętajcie, że Pan Bóg nie powołał ludzi, żeby smutni i marudni siedzieli pozamykani w swoich domach. Powołał nas do rozwoju, do szczęścia, do radości. Po to Jezus przyszedł na świat, żeby nam wszystkim o tym przypomnieć. Kochani, macie być GWIAZDAMI! Bożymi gwiazdami! Pełnymi energii i płonącymi miłością! Macie świecić Bożym światłem.

Bądźcie też jak MĘDRCY, czyli właśnie bardzo, bardzo mądrzy. Oni rozpoznali Jezusa i opowiadali o Nim, wracając do swoich domów.

- Żebyście o tym nie zapominali, mam dla was gwiazdki! Naklejcie je sobie na kurtki. Będą wam przypominać o prowadzeniu innych do Pana Jezusa. Zachęcam was też do tego, żebyście w domu narysowali albo wycięli z pięknego świecącego papieru gwiazdę i powiesili nad łóżkiem albo nad biurkiem. A może przygotujecie gwiazdki dla wszystkich w domu albo w klasie? Rozdając je, życcie obdarowywanym osobom, żeby świeciły zawsze i wszędzie Bożą miłością i dobrocią.

## **Modlitwa wiernych**

Panu Bogu, który kocha nas i czeka, żebyśmy z Nim rozmawiali, zanieśmy nasze prośby.

– Za cały Kościół święty, aby każda osoba w nim ochrzczona świadczyła o Bożej miłości swoim zachowaniem i słowami. *Ciebie prosimy...*

– Za wszystkich, od których zależą pokój i sprawiedliwość społeczna, aby troszczyli się o nie i robili wszystko, by zapanowały w każdym zakątku świata. *Ciebie prosimy...*

– Za dzieci całego świata, aby mogły rosnąć i rozwijać się w pokoju i radości. Żeby znaleźli się dorośli, którzy otoczą je bezpieczeństwem i zapewnią im wsparcie. *Ciebie prosimy...*

– Za dzieci należące do Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, a także za ich rodziców, dziadków, opiekunów i animatorów, aby nie brakowało im chęci i zapału do codziennej modlitwy, formacji i pomocy dzieciom świata. *Ciebie prosimy...*

– Za wszystkich zmarłych, aby jak najszybciej mogli się cieszyć radością życia wiecznego. *Ciebie prosimy...*

– Za nas obecnych na tej Mszy Świętej, abyśmy jak gwiazda betlejemka świecili jasno mądrością i prowadzili do Chrystusa tych, których spotykamy na co dzień. *Ciebie prosimy...*

Panie Boże, który za przewodnictwem gwiazdy przyprowadziłeś do Betlejem Mędrców ze Wschodu i sprawiłeś, że rozpoznali Jezusa, wysłuchaj, prosimy, naszych modlitw i nam również pomóż zauważać Twoje działanie w świecie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

## **Procesja z darami**

Wraz z ofiarami duchowymi przynosimy również to, co materialne.

**Mędrcy przynieśli złoto, my przynosimy skarbonkę** z ofiarami zebranymi podczas tegorocznej akcji Kolędnicy Misyjni. Zostaną one przekazane naszym rówieśnikom w krajach misyjnych.

**Mędrcy przynieśli kadzidło, my też je przynosimy.** Będzie zapalane w naszej parafii w czasie adoracji i uroczystych Mszy Świętych, aby chwalić Pana Boga.

**Mędrcy przynieśli mirrę, my przynosimy orzeszki ziemne, które są podstawą wyżywienia dzieci w DR Konga i pamiątką tegorocznego kolędowania misyjnego.** Przekażemy je naszej parafialnej Caritas/stołówce/jadłodajni/DPS-owi itp. jako symbol naszej troski o innych.

**Przynosimy chleb, wodę i wino.** Dziękując za dar Eucharystii w naszym parafialnym kościele, prosimy, aby na świecie nie brakowało kapłanów, a wierni mogli jak najczęściej uczestniczyć we Mszy Świętej.

## **Komentarz na rozesłanie**

Trzej Mędrcy szli za gwiazdą i spotkali Jezusa. Rozpoznali Go i oddali Mu pokłon. Pozwalajmy się prowadzić tym, którzy pokazują nam Pana Boga i Jego nauczanie. Prośmy o łaskę i zdolność rozpoznawania Chrystusa w codzienności i wychwalajmy Go, i adorujmy całym naszym życiem, świadcząc o Nim wobec innych.

*s. Monika Juszka RMI (misjonarka klaretynka), PDM Warszawa*

# **OBRZĘD PRZYJĘCIA DZIECI DO PAPIESKIEGO DZIEŁA MISYJNEGO**

## **CELEBRANS:**

Drogie dzieci! Przez pewien czas przygotowywałyście się, aby zostać małymi misjonarzami i w pełny i konkretny sposób uczestniczyć w misyjnej działalności Kościoła. Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, którego szeregi dzisiaj powiększycie, obejmuje swą troską dzieci z terenów misyjnych, które jeszcze nie znają Pana Jezusa i cierpią z powodu różnego rodzaju niesprawiedliwości. Otacza swoją pomocą modlitewną i materialną również misjonarzy.

Dzisiaj, w obecności rodziców, rodzeństwa i wszystkich tu zgromadzonych, powiedzcie, czy chcecie z własnej woli i z ochotą podjąć się zadań, które stawia przed wami wasze Misyjne Dzieło?

## **DZIECI:**

Chcemy.

## **CELEBRANS:**

Czy chcecie swoją codzienną modlitwą i zaangażowaniem pomagać dzieciom i misjonarzom na całym świecie?

## **DZIECI:**

Chcemy.

## **CELEBRANS:**

Czy chcecie swoje dobre uczynki ofiarować w intencji dzieci świata i misjonarzy, którzy im głoszą Pana Jezusa?

## **DZIECI:**

Chcemy.



### CELEBRANS:

Czy chcecie dzielić się waszymi drobnymi oszczędnościami z dziećmi, które tego potrzebują, bo często są głodne, chore, bezdomne, opuszczone lub sprzedawane w niewolę?

### DZIECI:

Chcemy.

### CELEBRANS:

Czy chcecie coraz więcej dowiadywać się o pracy misjonarzy i życiu waszych rówieśników przez formację w Ognisku Misyjnym i czytanie czasopisma „Świat Misyjny”?

### DZIECI:

Chcemy.

### CELEBRANS:

Drogie dzieci, Pan Jezus, któremu pragniecie służyć poprzez niesienie pomocy misjonarzom i dzieciom z krajów misyjnych, niech umocni wasze dobre postanowienia i udzieli wam łaski do wytrwania w nich.

### WIERNI:

Amen.

### CELEBRANS:

Każdy ochrzczony jest UKOCHANY, a UKOCHANY JEST POSŁANY. Nikt, kto jest świadkiem Pana Jezusa i działa w Jego imię, nigdy nie jest sam! Jezus jest z nami przez wszystkie dni aż do skończenia świata. Żebyście zawsze o tym pamiętali, otrzymacie za chwilę krzyżyki misyjne, które najpierw poświęcimy.

## Poświęcenie i wręczenie krzyżyków misyjnych PDMD

### CELEBRANS:

Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

### WIERNI:

Który stworzył niebo i ziemię.

### CELEBRANS:

Pan z wami.

### WIERNI:

I z duchem twoim.

### CELEBRANS:

Módlmy się.

Prosimy Cię, Panie, wszechmogący Boże, abys pobłogosławił te misyjne krzyżyki. Niech będą umocnieniem w wierze dla tych, którzy będą je nosić. Niech pomagają im czynić dobro, bronią przed złem i przypominają o misyjnym powołaniu i zobowiązaniu. Przez Chrystusa Pana naszego.

### WIERNI:

Amen.

*CELEBRANS (skrapia krzyżyki wodą święconą, a następnie mówi do dzieci lub każdego dziecka z osobna):*

Mały misjonarzu, Pan Jezus wybrał cię do współpracy w głoszeniu Ewangelii i w pomocy misjom i misjonarzom. On cię nigdy nie opuści i zawsze będzie cię wspierał w tym dziele. Przyjmij ten krzyżyk, który jest znakiem Jezusa, niech on ci przypomina, że masz być świadkiem Pana Jezusa wszędzie, dokąd pójdziesz.

### DZIECKO / DZIECI:

Amen.

### CELEBRANS:

Kochani mali misjonarze, należycie od teraz do Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci i jako współpracownicy samego papieża będziecie pomagać misjom i misjonarzom, modlić się za nich codziennie i opowiadać o dziele misyjnym Kościoła w waszych rodzinach i szkołach.

Pan Jezus jest i zawsze będzie z wami, żeby was wspierać. Ja, w Jego imię i w imieniu Kościoła, posyłam was, abyście byli Chrystusowymi świadkami każdego dnia, w każdej chwili i w każdej sytuacji. Niech towarzyszy wam Boże błogosławieństwo.

## **BŁOGOSŁAWIENSTWO UROCZYSTE LUB FORMA SKRÓCONA**

**Błogosławieństwo uroczyste** (celebrans wyciąga dłonie nad dziećmi)

### CELEBRANS:

Bóg, który oparł waszą wiarę na świadectwie Apostołów, niech was błogosławi za ich wstawiennictwem.

### WIERNI:

Amen.

### CELEBRANS:

Niech Bóg sprawi, abyście kierowani nauką i przykładem Apostołów stali się dla wszystkich świadkami prawdy.

### WIERNI:

Amen.

### CELEBRANS:

Święci Apostołowie, którzy przekazali nam wiarę, niech wam pomogą dojść do wiecznej ojczyzny.

WIERNI:

Amen.

CELEBRANS:

Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty.

WIERNI:

Amen.

CELEBRANS:

Idźcie, jesteście posłani!

WIERNI:

Bogu niech będą dzięki!

## **Forma skrócona**

CELEBRANS:

Bóg w Trójcy Jedyny niech wspomaga rodziców, dziadków, opiekunów tych dzieci i zebranych tutaj wiernych, aby swoją modlitwą, słowem i świadectwem życia pomagali wytrwać im w powziętych postanowieniach, a przez to stali się radością i nadzieją Kościoła misyjnego.

WIERNI:

Amen.

## **Śpiew na zakończenie**

np. Hymn PDMD *Z Ojcem Świętym budzimy do misji* lub inny

# PODSUMOWANIE FINANSOWE AKCJI

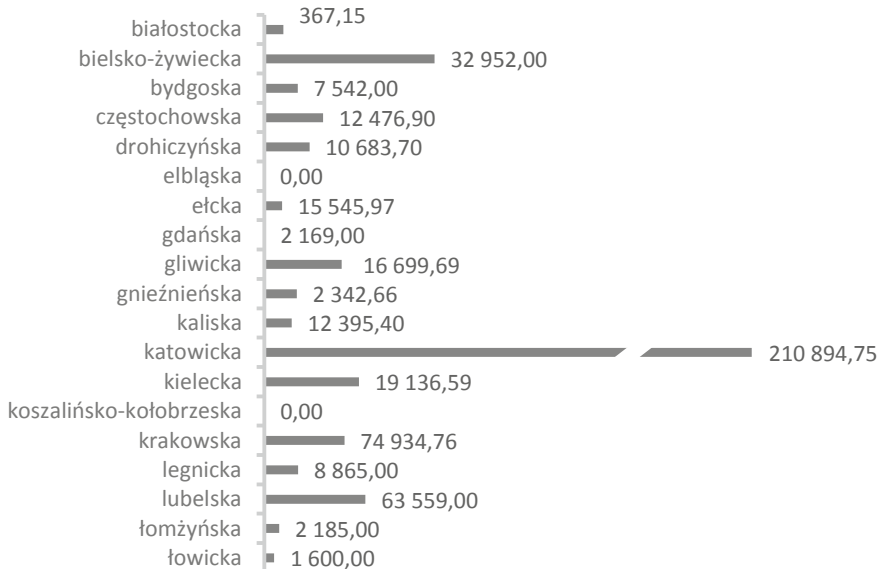
## KOLEŃNICY MISYJNI DZIECIOM W KOLUMBII

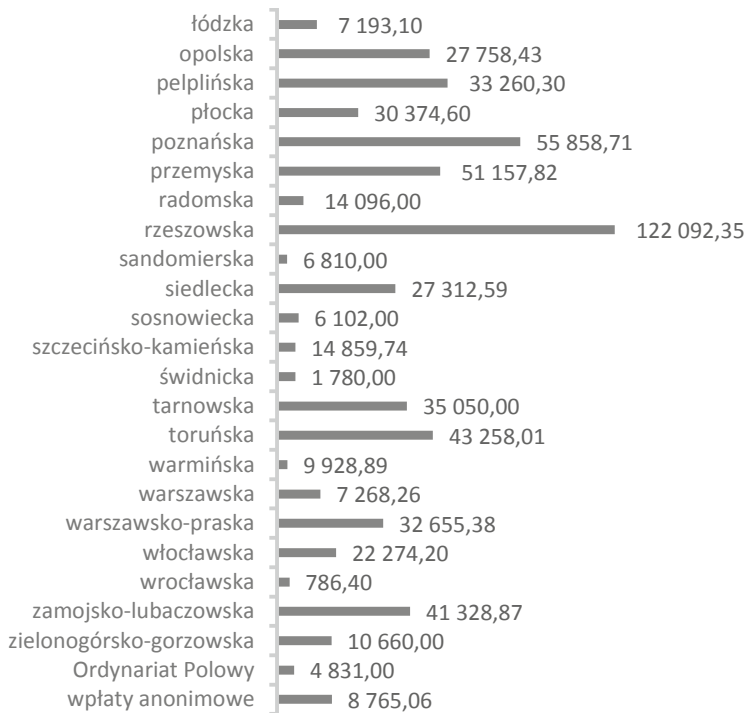
2023/2024

Dla dzieci w Kolumbii polscy kołędnicy misyjni zebrali **1 109 802,28 zł** (środki wpłacone do 31 stycznia 2024 r.). Kwota ta została przekazana do Sekretariatu Generalnego PDMD w Rzymie, a za jego pośrednictwem do najbardziej

potrzebujących dzieci. Dzięki tym środkom finansowym zrealizowane zostaną projekty dotyczące edukacji oraz ochrony życia i zdrowia dzieci z Kolumbii oraz innych części świata. **DZIĘKUJEMY!**

### KWOTA





## TAK KOŁĘDOWALIŚMY DLA DZIECI W KOLUMBII (2023/2024)



Mam na imię Ala i chodzę do klasy 3c Szkoły Podstawowej nr 2 im. Księdza Jana Twardowskiego w Białymstoku. W naszej szkole kolędowanie misyjne odbyło się po raz pierwszy. Do tej akcji zachęciła nas nasza pani katechetka Katarzyna Puchacz. Nauka tekstów i kolęd w języku hiszpańskim sprawiała nam trochę trudności. Jednak kolędowanie dało nam dużo radości. Cieszę się, że mogłam opowiadać o życiu dzieci w Kolumbii całej naszej społeczności szkolnej, kolędując od klasy do klasy, sekretariatu, gabinetu Pani dyrektor. Miło mi było mówić o radości bożonarodzeniowej i w ten sposób pomóc innym dzieciom. Czekam z niecierpliwością na kolejne kolędowanie w przyszłym roku.

*Ala z Białegostoku, archidiecezja białostocka*



W tym roku kolędnicy misyjni z Ogniska Misyjnego w naszej parafii już po raz dziesiąty chodzili do domów rodzin, które były chętne, by nas przyjąć. Bardzo dużo osób zapisało się, abyśmy ich odwiedzili. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, tj. 26 grudnia 2023 r., przedstawialiśmy scenkę w naszym kościele parafialnym na Mszy św., na której dostaliśmy również błogosławieństwo od księdza proboszcza na czas kolędowania. Następnego dnia, 27 grudnia 2023 r., chodziliśmy po domach i urzędach działających w naszej gminie. Ludzie przyjmowali nas ciepło i gościnnie, słuchając o Narodzeniu Pana Jezusa i śpiewając z nami kolędy. Nie dość, że dawali nam pieniądze do puszki na kolumbijskie dzieci, to częstowali nas cukierkami i herbatą. W trzecim dniu mieliśmy zaszczyt odwiedzić księdza biskupa Krzysztofa Wętkowskiego ze scenką *Kolęda w domu*. Te dni, chociaż

były wolne od szkoły, to dla nas okazały się dość pracowite, ale było warto. Podczas kolędowania towarzyszyło mi uczucie radości i szczęścia. W święto Trzech Króli dziękowaliśmy Panu Bogu i ludziom, podsumowując naszą akcję na Mszy św. Lecz to nie koniec. Dowiedzieliśmy się, że dostaliśmy zaproszenie na bal kolędników z całej diecezji. Odbył się on 13 stycznia tego roku. Było naprawdę fajnie. Bawiliśmy się, był poczęstunek, ale również modliliśmy się w intencji dzieci na misjach z księdzem biskupem i innymi księżmi.

*Kludia z Ogniska Misyjnego w Parafii pw. Nawiedzenia NMP  
w Boniewie, diecezja włocławska*



Mam na imię Michalina. Chodzę do klasy 3. Już trzeci raz jestem Aniołkiem w akcji Kolędnicy Misyjni. Kiedy pani katechетка powiedziała o tej akcji, bardzo się ucieszyłam. Przypomniałam sobie, że jak byłam malutką, to zawsze w domu witaliśmy kolędników. Co roku robiłam sobie z nimi zdjęcie.

Chodząc od domu do domu, czasem byłam zmęczona, ale wtedy siadaliśmy na słupku lub ławeczkach i odpoczywaliśmy. Pani z biblioteki pomagała nam się przygotowywać do wyjścia. W domach witano nas bardzo serdecznie, częstowano słodyczami i napojami. Mówiliśmy wierszyki i śpiewaliśmy kolędy i pastorałki.

Bardzo dziękuję p. Bogusi, Wiesi i p. Tomkowi za towarzyszenie i opiekę.

*Michalina, lat 9, z Parafii Narodzenia NMP w Jaworznie,  
diecezja sosnowiecka*



W tym roku kolędowaliśmy w Orliku. Odwiedziliśmy bardzo dużo rodzin. Występowałam jako Dziecko PDMD. Najbardziej mnie wzruszyło, kiedy kilkoro dzieci bardzo się ucieszyło, jak przyszliśmy. Zrobiło mi się też ciepło na sercu, gdy mieliśmy przerwę u jednej z rodzin. Przygotowali dla nas pączki, herbatę i sporo innych przysmaków. Jednak najbardziej mi się



podobało, gdy kolędowaliśmy u sióstr franciszkanek, które zaprosiły nas na obiad. Rosół, który zrobiły, był przepyszny. Tegoroczne kolędowanie zapadnie mi w serce na kilka dobrych lat.

*Dominika Warsińska z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Pierwszy raz kolędowałam i bardzo mi się podobało. Była święta atmosfera. Był to super spędzony czas mimo złych warunków pogodowych.

*Iga Dorszyńska z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Tegoroczne kolędowanie przeżyłam bardzo dobrze i miło. Jak co roku cieszyłam się tym czasem spędzonym z bliskimi. Kolędując, czułam, że jest we mnie duch święty i wiedziałam, że Jezus jest przy mnie i przy innych kolędnikach. Podobało mi się bardzo i za rok chcę też kolędować.

*Kinga Las z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Kolędowanie mi się spodobało, ponieważ pomagałam dzieciom z Kolumbii, zbierałam dla nich pieniądze. Zrobiliśmy duże wrażenie na ludziach. Byliśmy u Pani Eli na herbacie i poczęstunku.

*Marta Las z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Na kolędowaniu było radośnie i wymagająco. Chociaż pogoda nie sprzyjała, to szedłem z poczuciem radości i szczęścia.

*Sebastian Warsiński z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Bardzo podobało mi się, że ludzie byli zadowoleni i z chęcią włączyli się w akcję. Chociaż padał deszcz, to nic nas nie zatrzymało. Dostaliśmy słodczyce, a u pani Eli poczęstunek. Każdego roku mamy też w domu skarbonkę misyjną i wrzucamy tam pieniądze.

*Julia Piekarska z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Moim największym przeżyciem było to, jak serdecznie zostaliśmy przyjęci przez innych ludzi do domów i poczęstowani różnymi słodyczami (pączki!). To było superprzeżycie.

*Wiktoria Warsińska z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Było bardzo fajnie i ciekawie. Było zimno, ale za to rosół był bardzo ciepły :).

*Nikola Warsińska z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Tegoroczne kolędowanie było całkiem wesołe, głośno śpiewaliśmy. Było bardzo zimno, padał deszcz, ale to nas nie pokonało. Cieszyłam się, że mogłam kolędować z moją siostrą, bo zapisała się na kółko. Pod koniec kolędowania poszliśmy do siostr na obiad, który był naprawdę pyszny, smaczny rosół, kluski, kotlety i wszystko. Bardzo mi się spodobało i mam nadzieję, że w przyszłym roku również będziemy mogli kolędować.

*Nikola Stoltman z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Tegoroczne kolędowanie bardzo mi się spodobało, bo chodziliśmy po domach i odwiedzaliśmy innych ludzi. Byliśmy na poczęstunku, a potem dalej chodziliśmy. Na końcu dostaliśmy bardzo dobry rosół i kluski u sióstr w Orliku.

*Ola Stoltman z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Moim największym przeżyciem podczas kolędowania było to, gdy różne rodziny przyjmowały nas do domów. Grałem rolę Świętego Józefa. Padało, ale mimo to udało nam się kolędować. Zostaliśmy przyjęci do domu państwa Czapiewskich na herbatkę i pączki. Dostaliśmy słodycze, które potem jedliśmy na spotkaniu kółka misyjnego.

*Tomek z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Tegoroczne kolędowanie było bardzo miłe i fajne, ponieważ mogliśmy znowu spotkać się w grupie i wspólnie odwiedzać rodziny.

*Wiktor Bronka z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Tradycyjnie 26 grudnia 2023 r. na Mszy Świętej o godzinie 11.30 odbyło się uroczyste rozesłanie kolędników misyjnych. Ksiądz proboszcz Damian Drozdowski udzielił specjalnego błogosławieństwa na trud kolędowania. Tego dnia udaliśmy się z kolędą do parafian mieszkających przy ul. Słonecznej. Pomimo że tego dnia wiało i padało, to na ulicy Słonecznej słońca nie zabrakło, a deszcz przestał padać.

30 grudnia mimo deszczowej pogody byliśmy pełni energii i zapału. Głosiliśmy radość Bożego Narodzenia w Leśnie przy ul. Polnej i w Orliku.

Mieszkańcy ze wzruszeniem słuchali o trudnej sytuacji dzieci w Kolumbii i chętnie wspierali ofiarami. W każdym domu zostawialiśmy pamiętkę kolędniczą. Podczas drogi zostaliśmy serdecznie przyjęci na ciepły poczęstunek u jednej z rodzin. Grupa w Orliku zakończyła kolędowanie odegraniem scenki w klasztornej kaplicy sióstr franciszek od pokuty i miłości chrześcijańskiej oraz została ugoszczona smacznym dwudaniowym obiadem.

Za czas kolędowania dziękowaliśmy Panu Bogu 6 stycznia 2024 r. podczas Mszy Świętej o godz. 11.30, czyli w Misyjny Dzień Dzieci. W darach ofiarnych przynieśliśmy do ołtarza zebrane pieniądze dla rówieśników w Kolumbii. Jesteśmy bardzo wdzięczni p. Agnieszce Piekarskiej i p. Teresie Warnke, które opiekowały się nami podczas kolędowania w tym roku.

*kolędnicy misyjni z Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie,  
archidiecezja poznańska*



Podobało mi się, jak chodziliśmy z domu do domu. Fajnie było przedstawiać scenki przed ludźmi. Wiele razy pojawiał się uśmiech na ich twarzach, ale też niektórzy nie otwierali drzwi, mimo że byli w domu. Niektórych też nie było. Z miłą chęcią poszłabym także w przyszłym roku.

*Marysia Głodowska, kl. 7, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Moim zdaniem jest to naprawdę superprzeżycie! Odczuwałam radość z tego, że możemy pomóc osobom z tak daleka. Chociaż pogoda nie sprzyjała, to nam nie przeszkodziło. Odczuwałam stres, czy się nie pomylę w mówieniu tekstów. Jednak dałam radę, mimo dwóch zawahań. Jedna z pań nas ugościła, było to bardzo miłe z jej strony. W większości domów otwarto nam drzwi, lecz byli i tacy, co tego nie zrobili – odmówili. Cytując jednego z panów, który nam odmówił: „Nie, nie mam dziś ochoty”. Smutne, że niektórzy nie chcieli nas wysłuchać, ale musieliśmy to zaakceptować.

Wszystko poszło całkiem sprawnie. Cieszę się, że mogłam w tym uczestniczyć.

*Wiktoria Olszewska, kl. 7, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Było fajnie, dowiedziałam się dużo nowych rzeczy. Było to ciekawe przeżycie i cieszę się, że mogłam pomóc dzieciom z innego kraju.

*Dominika Winnicka, kl. 6, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



W Kolędnicach Misyjnych podobało mi się to, jak chodziliśmy od domu do domu, jak wspólnie śpiewaliśmy, jedliśmy i rozmawialiśmy. Co roku będę chodzić jako kolędnik.

*Ola Majkowska, kl. 3, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Ogólnie było bardzo fajnie. Chodziłam drugi raz jako kolędnik. Bardzo mi się podobało, że wszyscy byli weseli. Nie chodziłam z przymusu. Ludzie byli mili, przyjmowali z radością. Słuchali tego, co mówiłymi. Było smaczne jedzenie.

*Zosia Witkowska, kl. 3, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



W Kolędnicach Misyjnych podobało mi się noszenie gwiazdy, to, że dostaliśmy dużo cukierków, podobały mi się uśmiechnięte twarze ludzi, którzy nas słuchali, cieszyłem się, że pomagamy dzieciom z Kolumbii.

*Jakub Szmichel, kl. 3, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Byłem pierwszy raz kołędnikiem. Podobało mi się mówienie wierszyków i śpiewanie kolęd.

*Bartek Złotopolski, kl. 1, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Byłem drugi raz kołędnikiem. Podobało mi się, jak ludzie słuchali wierszyków i kolęd, które przedstawialiśmy. Podobało mi się, jak wchodziliśmy i ludzie nas przyjmowali z radością, i razem z nami śpiewali kolędy. Było mi smutno, gdy niektórzy nie chcieli nas przyjąć.

*Błażej Graczyk, kl. 2, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Kołędnikiem byłem pierwszy raz. Najbardziej podobały mi się stroje i wszystkie wierszyki oraz reakcja niektórych osób, tzn. że się uśmiechali, dziękowali, dawali pieniądze dla dzieci z Kolumbii, aby im pomóc.

*Julia Witulska, kl. 2, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Byłem pierwszy raz kołędnikiem. Było OK. Na początku byłem trochę zestresowany, ale później wszystko mi się podobało, fajne było mówienie wierszy. Ludzie byli bardzo mili, dawali dużo słodczy.

*Oliwier Amlicki, kl. 2, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Podobało mi się zakończenie, bo mogliśmy pobawić się z innymi dziećmi, a także to, że dostaliśmy dużo słodczy i pieniądze dla dzieci z Kolumbii.

*Julia Olszewska, kl. 1, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Jako kołędnik chodziłam pierwszy raz. Byłam Aniołkiem. Podobało mi się, jak mówiliśmy wierszyki. Zaskoczyło mnie, że ludzie dawali cukierki.

*Zuzia Leśniewska, kl. 1, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Byłam kołędnikiem pierwszy raz. Podobało mi się, jak mówiliśmy wierszyki, jak rozdawali nam cukierki.

*Laura Graczyk, kl. 0, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Kołodowałem pierwszy raz. Cieszę się, że chodziłem od domu do domu, aby mówić o narodzeniu Jezusa i o dzieciach z Kolumbii.

*Mateusz Chotkowski, kl. 2, z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie,  
archidiecezja lubelska*



Dzięki zaangażowaniu naszego wspianego ks. Jarka oraz opiekunów Ogniska Misyjnego działającego przy Parafii pw. Świętego Jana Pawła II w Lublinie z wielką radością i ogromnym zapałem kołodowaliśmy na rzecz dzieci z Kolumbii. Cała akcja rozpoczęła się 6 stycznia 2024 r. Mszą św., w której uczestniczyliśmy i na której zostaliśmy pięknie i uroczyście posłani do działania w charakterze kołędników misyjnych. Następnie wyruszyliśmy

z Dobrą Nowiną, z uśmiechem na twarzach i miłością w sercach do mieszkań naszych serdecznych parafian. W niedzielę 7 stycznia podczas Mszy św. przedstawiliśmy scenkę misyjną i dodatkowo zbieraliśmy datki dla naszych rówieśników z Kolumbii. Było wspaniale! Chwała Panu Bogu!

*opiekunka kolędników misyjnych Sylwia Bratkowska  
z Parafii św. Jana Pawła II w Lublinie, archidiecezja lubelska*



W dniu 26 grudnia 2023 r. po Mszy św. było uroczyste posłanie, a następnego dnia, 27 grudnia, dzieci podjęły trud głoszenia Jezusa w miejscowościach: Podlesice i Lgotka należących do Parafii Kroczyce. Dzieci bardzo chętnie uczestniczyły w tej akcji, ciesząc się, że zbieranymi ofiarami mogą pomóc dzieciom w Kolumbii. W dwie grupy kolędników zaangażowanych było 14 dzieci, dwie siostry karmelitanki Dzieciątka Jezus – s. Lucjusza i s. Augustyna oraz kilkoro rodziców.

Zakończenie miało miejsce 6 stycznia po Mszy św. o godz. 12.00, gdy dzieci jeszcze raz przedstawiły scenkę misyjną i przed kościołem zbierały ofiary.

Zachęczone do podzielenia się wrażeniami z podjętego ewangelizowania napisały takie teksty:

„Ja czułam się wesoło, radośnie i szczęśliwie i z serca się radowałam”.  
*Hania Grabowska, kl. 2*

„Ja czułem się fajnie, że zbieram pieniądze dla dzieci z Kolumbii”.  
*Tomasz Nowak, kl. 3*

„Ja się czułam radośnie, wesoło, jak prawdziwy kolędnik, i opowiadałam o Jezusie, czułam się jak nigdy”.  
*Maja Banaś, kl. 2*

„Czułam się wspaniale, bo mogłam zbierać pieniądze dla dzieci z Kolumbii”.  
*Zuzia Nowak, kl. 3*

Osobiście bardzo się cieszę, że mogłam razem z dziećmi zaangażować się w niesienie pomocy dzieciom w Kolumbii.

*kolędniczki misyjne i s. Lucjusza Faińska, karmelitanka Dzieciątka Jezus  
z Parafii św. Jacka i św. Marii Magdaleny w Kroczykach, diecezja kielecka*





Bardzo mi się podobało na kolędowaniu, dostaliśmy dużo słodyczy. Pomimo bolących nóg i zmęczenia było świetnie.

*Zosia, kl. 4, z Parafii św. Floriana w Sosnowcu,  
diecezja sosnowiecka*



Uczestniczę w Kolędnikach Misyjnych już drugi raz. Jestem bardzo zadowolona, że mogłam pomóc kolejnym ludziom. Było mi bardzo smutno i żał dzieci z Kolumbii, ale zarazem byłam szczęśliwa, że mogę im pomóc. Będę zachęcać znajome osoby do wzięcia udziału w kolejnym kolędowaniu.

*Emilka, kl. 3, z Parafii św. Floriana w Sosnowcu,  
diecezja sosnowiecka*



Najbardziej podobało mi się to, że praktycznie każdy chciał nas wysłuchać. I też podobało mi się to, że mogliśmy pomóc Kolumbii. Nie podobało mi się to, że było dużo chodzenia, ale i tak było fajnie. A później bolały mnie nogi. Chciałabym zachęcić do kolędowania w przyszłym, czyli 2024 r. Pozdrawiam.

*Klaudia, kl. 3, z Parafii św. Floriana w Sosnowcu,  
diecezja sosnowiecka*



Bardzo mi się podobało chodzenie po mieszkaniach i zbieranie cukierków, i śpiewanie kolęd. Oraz fajnie było występować przed widownią. Pomimo pracy i zmęczenia – udało się.

*Jagoda, kl. 3, z Parafii św. Floriana w Sosnowcu,  
diecezja sosnowiecka*



Było fajnie, wszystko mi się podobało. Najbardziej mi się podobało chodzenie po blokach i było też fajne, że ludzie nam dawali pieniądze i cukierki. A najbardziej mi się podobało, jak mieliśmy próbę.

*Mikołaj, kl. 3, z Parafii św. Floriana w Sosnowcu,  
diecezja sosnowiecka*

Według mnie pomaganie biednym dzieciom z Kolumbii było superprzygodą. Najważniejszą rzeczą, jaką robiliśmy, to było głoszenie Ewangelii, która spowoduje, że ludzie, którzy jej wysłuchali, zostaną zbawieni. Odwiedziliśmy nawet dom mojego przyjaciela, co było super. Na końcu cukierki, które dostaliśmy razem z pieniędzmi, podzieliliśmy między sobą. Bardzo mi się podobało. Poznałem przy okazji wielu kolegów. Pozdrawiam serdecznie.

*Miłosz, kl. 6, z Parafii św. Floriana w Sosnowcu,  
diecezja sosnowiecka*



Dziękujemy za to, że i w tym roku mogliśmy też uczestniczyć w kolędowaniu. Julkowi najbardziej podobała się piosenka *Con mi burrito sabanero*, którą śpiewali. Do dziś chodzi po domu i ją nuci. No i oczywiście, jak co roku, słodczyce 😊.

*p. Małgosia, mama Juliana z kl. 4, z Parafii św. Floriana w Sosnowcu,  
diecezja sosnowiecka*



W Parafii św. Floriana w Sosnowcu dzieło Kolędników Misyjnych było przeprowadzone po raz drugi. Nadal jest to początkująca akcja, ale widać małą tendencję wzrostową. Ten fakt jest tym bardziej godny uznania, iż w czerwcu 2023 r. spłonął nasz kościół parafialny, a ksiądz proboszcz Andrzej Mróz i wierni nie zamknęli się w swoich problemach (potrzeba ogromnych kwot do odbudowania kościoła oraz wiele kłopotów

organizacyjnych, które stanęły przed parafianami), lecz pozostali otwarci na potrzeby innych.

W tym roku mieliśmy dwie grupy, w których zaangażowanych było 11 dzieci (w zeszłym roku było ich tylko pięcioro). W związku z problemami lokalowymi w parafii spotkania miały miejsce w Szkole Podstawowej nr 38 w Sosnowcu. Poznawaliśmy Kolumbię, problemy dzieci tam żyjących, uczyliśmy się śpiewać *Con mi burrito sabanero*, robiliśmy gwiazdy i dekorowaliśmy skarbonki, ćwiczyliśmy teksty. Dzieci z pomocą rodziców bardzo dobrze wywiązały się z zadań. Cieszymy się, że udało nam się pozyskać dla idei Kolędników Misyjnych księdza wikarego Pawła oraz kłeryka Damiana. Zgodzili się być opiekunami jednej z grup i bardzo nam pomogli.

26 grudnia 2023 r. podczas Mszy św. z udziałem dzieci miało miejsce uroczyste posłanie kolędników. Następnego dnia od godz. 14.30 odwiedziliśmy rodziny naszej parafii. Zaczęliśmy od księdza proboszcza. Następnie w dwóch grupach przeszliśmy przez naszą parafię. Byliśmy przyjęci bardzo serdecznie. Najpierw odwiedziliśmy te rodziny, które wcześniej nas zaprosiły (około 20). A następnie – tyle, ile sił nam starczyło – pukaliśmy do drzwi innych rodzin. Udało nam się odwiedzić dodatkowo około 10 domów. Jeszcze było nas za mało, by obejść wszystkie mieszkania naszej ośmiotyśięczonej parafii. Pod koniec dnia byliśmy już bardzo zmęczeni, ale radość z wykonanego dzieła była jeszcze większa.

Nasz dar duchowy i materialny złożyliśmy Bogu 6 stycznia 2024 r. podczas Mszy św. Przygotowaliśmy liturgię. Po Eucharystii wyruszyliśmy w Orszaku Trzech Króli, by nadal świadczyć o wierze w Boga, który stał się dla nas Dzieciątkiem. Cieszymy się, że pomału idea misyjnego kolędowania zakorzenia się naszej parafii.

*kolędnicy misyjni i s. Anawim Strzelczyk CSCII z Parafii św. Floriana w Sosnowcu, diecezja sosnowiecka*



Grupę kolędników misyjnych Parafii Świętego Jana Kantego w Legionowie w tym roku stanowiła młodzież i dzieci z oazy z naszej parafii. Rozpoczęliśmy nasze wędrowanie od wizyty u księdza proboszcza, który nas pobłogosławił. Odwiedziliśmy blisko 60 rodzin naszego miasta. Z kolędą byliśmy w DPS-ie dziennego pobytu, u sióstr misjonek Świętej Rodziny, u księży salezjanów, a także zagościliśmy u pana prezydenta Legionowa. Dziękujemy wszystkim, którzy nas przyjęli, za serdeczność i gościnność. Czuliśmy się mile widzianymi gośćmi. Jestem dumna z naszych kolędników – swoją postawą, entuzjazmem i radością dawali piękny przykład żywej wiary. Przez kilka dni na ulicach Legionowa rozbrzmiewał śpiew kolęd w wykonaniu młodzieży rozmiłowanej w Jezusie. Wśród spotykanych ludzi radości i wzruszeń było bardzo wiele.

*s. Kryspina Janecka, misjonarka Świętej Rodziny, Legionowo,  
diecezja warszawsko-praska*



Kolędowanie to tradycja, która nie jest tak „popularna” w dzisiejszych czasach jak kiedyś. Trzeba mieć dużo odwagi, by wyjść na miasto w stroju i nieść innym Chrystusa. Jako kolędnicy czuliśmy się niesamowicie, mogąc jednocześnie głosić dobrą nowinę o Chrystusie i przy tym nieść radość ludziom przez obecność i radosny śpiew. To, co szczególnie zapadło mi w pamięć, to wzruszenia osób zarówno młodych, jak i starszych. Czuliśmy obecność Chrystusa wśród nas mimo trudności, chłodu i zmęczenia. Dzięki siostrze Kryspinie kolędowanie zakorzeniło się w naszym sercu i chcemy podtrzymywać tę tradycję. Za to wszystko chwała Panu i niech to, co robiliśmy, przyniesie obfity plon dobroci dla dzieci w Kolumbii!

*Piotr Stańczak z Parafii Świętego Jana Kantego w Legionowie,  
diecezja warszawsko-praska*



Kolędniczy Misyjni istnieją w Polsce od 30 lat. Są pięknym dziełem, które łączy i dodaje odwagi. My, jako grupka dzieci, bardzo się cieszyliśmy, że możemy pomóc naszym rówieśnikom w Kolumbii, które mają o wiele gorzej niż my i potrzebują naszego wsparcia. Mimo wszystkich przeszkód przez cztery dni staraliśmy się dawać nadzieję i nieść Chrystusa tam, gdzie Go jeszcze nie ma. Największą radość sprawiło nam wzruszenie u osób starszych i spotkania z nimi. Mam nadzieję, że za rok znów będę mogła uczestniczyć w tym pięknym dziele i... że będzie nas więcej.

*Klara Stańczak z Parafii Świętego Jana Kantego w Legionowie,  
diecezja warszawsko-praska*

Kolędowanie było dla mnie wspaniałym przeżyciem. Oprócz pomocy dzieciom z Kolumbii mogliśmy również uszczęśliwić ludzi starszych i samotnych, którzy oczekują spotkania z drugim człowiekiem. Mimo że w blokach wieżowcach musieliśmy wchodzić po schodach bardzo wysoko, nie odbierało nam to radości i superenergii. Wędrowanie przez miasto, szczególnie w dzień, było dla nas okazją do dawania świadectwa naszej wiary, bo wtedy najwięcej ludzi mogło nas zobaczyć. Największym przeżyciem, które do mnie przemówiło, było spotkanie ze starszą panią, około 94-letnią, która wiele razy mówiła do nas, że „Bóg nas kocha” i że „jest Miłością”. Poczuliśmy się mocno dotknięci. Te słowa stale w nas pracują i owocują. To ta starsza pani głosiła nam Jezusa, który dla niej jest Miłością. Mam nadzieję, że w przyszłym roku to powtórzymy i będziemy mogli dalej nieść radość i dobro innym ludziom.

*Tosia Dąbek z Parafii Świętego Jana Kantego w Legionowie,  
diecezja warszawsko-praska*



To wspaniałe, że kolędując, mogłam nieść radość i dobro. Moje zaangażowanie w to dzieło było pięknym doświadczeniem. Mogłam pomóc najbardziej potrzebującym, bo ofiary zebrane przy tej okazji przekazaliśmy

dla dzieci w Kolumbii. Wchodząc do domów, spotykaliśmy się z otwartością i otrzymaliśmy od ludzi dużo miłości. Najbardziej utkwiło w moim sercu wzruszenie gospodarzy. Świadomość, że możemy głosić prawdę, że Bóg przyszedł na ziemię, było fantastyczne!

*Ola Przybysz z Parafii Świętego Jana Kantego w Legionowie,  
diecezja warszawsko-praska*



W tym roku po raz pierwszy stałam się kolędnikiem misyjnym. Myślę, że to nie będzie ostatni raz! Na początku, przyznam, było trudno – gdy wracałam do domu, czułam duże zmęczenie. Jednak następnego dnia wstawiałam z podwojoną siłą i tak przez cały tydzień! Motywowało mnie nie tylko wsparcie dzieci, które potrzebują pomocy w Kolumbii i naszych modlitw. Zachęcała też radość ludzi, którzy nas przyjmowali. Doceniłam, jak naprawdę piękną cechą jest gościnność i otwarcie. Wspólne z przyjaciółmi kolędowanie, uśmiechy oraz, rzecz jasna, ciepłe przyjęcie wzmacniały moje serce do działania. Poza tym było to cudowne doświadczenie kolędować razem z bliskimi osobami dla wyższych celów!

*Maja Matuszewska z Parafii Świętego Jana Kantego w Legionowie,  
diecezja warszawsko-praska*



Misyjni kolędnicy – młodzież i dzieci ze śpiewem kolęd już po raz drugi odwiedzili nasz dom, dzieląc się prawdziwą radością z narodzin Bożego Syna. Młodzi ludzie, wrażliwi na trudną sytuację swoich rówieśników, w krótkich słowach przybliżyli życie dzieci z Kolumbii, zapraszając do niesienia pomocy i modlitwy za nie. Wszyscy słuchaliśmy tych słów z ogromnym wzruszeniem. Siostrze Krysypinie i rodzicom towarzyszącym kolędnikom dziękujemy za otwartość, odwagę, głębokie świadectwo życia, talenty i poświęcony czas.

*Joanna Nowotka z Parafii Świętego Jana Kantego w Legionowie,  
diecezja warszawsko-praska*



Kolejna wizyta młodych kolędników misyjnych z naszej parafii w naszej rodzinie to wspaniałe wydarzenie. Młodzi, niezwykle utalentowani aktorzy są pełni radości, zapału i entuzjazmu. Wszystko to wnieśli do naszego domu razem z pięknie przygotowanym przez kochaną siostrę Kryspinę programem artystycznym. Poruszające teksty, piosenki prześlicznie zaśpiewane, energiczna gitara... Nie obyło się bez łez wzruszenia. Dziękujemy za to przeżycie i prosimy, pamiętajcie o nas za rok.

*Ewelina Pawłowicz z Parafii Świętego Jana Kantego w Legionowie,  
diecezja warszawsko-praska*



Dziękujemy wszystkim kolędnikom, którzy uczestniczyli i przyszli do naszego domu. Kolędowanie to dla naszej rodziny nie tylko radosne przeżycie, ale również duchowe doświadczenie. Ono przynosi nie tylko wesołość, ale też głęboki przekaz o obecności Pana Boga w naszym domu, czyniąc nasze święta pełnymi szczęścia i błogosławieństwa.

*Rodzina Niewiarowskich z Parafii Świętego Jana Kantego w Legionowie,  
diecezja warszawsko-praska*



Wizyta kolędników misyjnych była dla naszej rodziny wyjątkowym, wzruszającym i bardzo cennym doświadczeniem. Nasz dom wypełnił się gośćmi i pięknymi dźwiękami na chwałę Pana. Piękne chwile wspólnego kolędowania zapamiętamy na długo.

*Magdalena Górski i Jakub Górski z Parafii Świętego Jana Kantego  
w Legionowie, diecezja warszawsko-praska*



Już pod koniec listopada zaczęliśmy myśleć nad tegoroczną akcją Kolędników Misyjnych. Organizatorami akcji są nasi katecheci – p. Małgosia

i ks. Łukasz. Dowiedzieliśmy się, że w tym roku pomagamy naszym kolegom w Kolumbii. Zebraliśmy siedem grup. Grudzień upłynął pod znakiem prób i przygotowania strojów. 26 grudnia podczas Mszy o godz. 11 odbyło się uroczyste rozesłanie. Natomiast kołędować ruszyliśmy w święto Świętych Młodzianków, 28 grudnia po Mszy o godz. 9. Nie zawsze wszyscy nas przyjmują. Jednak ci, którzy otwierają przed nami swoje domy i mieszkania, są bardzo zadowoleni i radosni. Cieszę się, że mogłem po raz kolejny włączyć się w akcję Kołędników Misyjnych i w ten sposób czynić dobro.

*Jakub, klasa 6, z Parafii MB Uzdrawienia Chorych w Rydułtowach  
Orłowcu, archidiecezja katowicka*



Ognisko Misyjne ze Szkoły Podstawowej nr 2 ostatnio działało wiele dobrze. Uczniowie pod opieką p. Kasi Węgrzynek w wolnym czasie kołędowali na rzecz dzieci z Kolumbii. Tegoroczne kołędowanie odbyło się w ostatnich dniach grudnia oraz na początku stycznia. Rozpoczęliśmy od rozesłania kołędników w Parafii Miłosierdzia Bożego w Ząbkach. Z radosnym śpiewem kołęd dotarliśmy do wielu rodzin, nie przeszkodził nam deszcz ani wiatr. Mimo że nie wszyscy otwierali nam drzwi, nie poddawaliśmy się. Wielu mieszkańców cieszyło się z naszej wizyty: śpiewali z nami kołędy, częstowali nas słodyczami i finansowo wspierali naszą akcję. By tradycji stało się zadość, zakończyliśmy kołędowanie u p. Marianny Chudzik – inicjatorce ząbkowskiego kołędowania misyjnego. Zostaliśmy przez nią wspólnie przyjęci i ugoszczeni. W jej domu przedstawiliśmy nasze misyjne jasełka.

6 stycznia 2024 r. z naszą misyjną gwiazdą poprowadziliśmy ząbkowski Orszak Trzech Króli. Na zaproszenie księdza biskupa Jacka Grzybowskiego kołędowaliśmy również w kurii diecezji warszawsko-praskiej. Odegraliśmy nasze przedstawienie dla pracowników kurii oraz księży biskupów. Zachwycała nas atmosfera podczas spotkania, poczęstunek i prezenty, które otrzymaliśmy od księdza biskupa. Ognisko Misyjne spisało się znakomicie. Dziękujemy wszystkim, którzy przyłączyli się do naszego dzieła i wsparli



tegoroczny cel Papieskich Dzieł Misyjnych Dzieci. Nie możemy doczekać się kołędowania za rok, więc do zobaczenia.

*Ania Kaliszuk i Basia Koczarga, kl. 7a, Szkoła Podstawowa nr 2 w Żąbkach, z Parafii Miłosierdzia Bożego, diecezja warszawsko-praska*



Jesteśmy z Ogniska Misyjnego z Parafii Narodzenia NMP i św. Mikołaja w Bielsku Podlaskim. Wszyscy chodzimy do Szkoły Podstawowej nr 5 im. Szarych Szeregów.

Po raz kolejny wzięliśmy udział w kołędowaniu misyjnym. Tym razem zbieraliśmy ofiary na różne projekty dla naszych rówieśników w Kolumbii.

Od początku grudnia na spotkaniach przygotowywaliśmy się do kołędowania. Zapoznaliśmy się z sytuacją w Kolumbii, kompletowaliśmy stroje, robiliśmy nowe skarbonki...

26 grudnia 2023 r. na Mszy św. o godz. 12 odbyło się uroczyste rozesłanie kołędników.

27 oraz 28 grudnia odwiedziliśmy rodziny z naszej parafii pod opieką s. Zofii.

Pogoda była piękna, a w naszych sercach panowała radość. Głosiliśmy dobrą nowinę o narodzeniu Jezusa i jednocześnie przedstawialiśmy trudną sytuację dzieci w Kolumbii.

Większość parafian otworzyła nam drzwi swych domów i serc.

Mimo trudu i zmęczenia mamy świadomość celowości naszych działań, że choć trochę przyczyniamy się do poprawy życia naszych kolegów i koleżanek w dalekiej Kolumbii.

*kołędnicy misyjni z Ogniska Misyjnego w Bielsku Podlaskim  
z s. Zofią Lisek OP, diecezja drohiczyńska*



W tym roku dzieci w naszej parafii po raz pierwszy rozpoczęły misyjne kołędowanie. Było nam bardzo miło kołędować. Nie miałam pojęcia, że ta akcja wniesie tyle radości w serca naszych parafian, a młodych

kołędników zachęci tak mocno, że już w przyszłym roku planują powtórzyć kołędowanie.

*Iwona Górecka, Parafia Niepokalanego Serca NMP,  
diecezja radomska*



W tym roku trud kołędowania misyjnego podjęliśmy już po raz 10. Kołędnicy misyjni to mali misjonarze, którzy idąc od domu do domu, przypominają wszystkim, że narodził się Chrystus, oraz opowiadają o życiu dzieci w różnych częściach świata. Ksiądz proboszcz zapowiedział wcześniej naszą akcję, prosząc, aby zgłaszały się rodziny, które chciałyby przyjąć małych kołędników i swoją ofiarą wesprzeć dzieci z Kolumbii. Kołędowanie poprzedził cykl spotkań, na których poznawaliśmy Kolumbię i problemy ekonomiczne jej mieszkańców. Następnie pani opiekunka podzieliła nas na dwie grupy i przydzieliła role do scenki, którą prezentowaliśmy w czasie naszych odwiedzin. Stroje i rekwizyty pomogli nam przygotować nasi rodzice.

W drugim dniu świąt Bożego Narodzenia, 26 grudnia, uczestniczyliśmy we Mszy św., która zakończyła się uroczystym błogosławieństwem i rozesłaniem. Kołędowaliśmy na terenie naszej miejscowości 27 grudnia, odwiedzając domy i urzędy państwowe. Podczas tej wędrówki doświadczaliśmy zimna, jednak radość z dzielenia się wiarą i dobrem z innymi była o wiele większa.

W tym roku nasza grupa kołędnicza dostała zaszczytu kołędowania 28 grudnia u księdza biskupa Krzysztofa Wętkowskiego w Pałacu Biskupim we Włocławku. Zaprezentowaliśmy naszą scenkę księdzu biskupowi i obecnym księżom oraz pracownikom. Było to dla nas wielkie przeżycie i wyróżnienie.

Tradycyjnie kołędowaliśmy również w sąsiedniej Parafii Lubomin, 31 grudnia byliśmy na Mszy św., a 5 stycznia przedstawiliśmy w szkole naszą scenkę *Z kołędą w domu* wszystkim kolegom i nauczycielom.

Te dni, chociaż były wolne od szkoły, to dla nas okazały się dość pracowite, ale było warto.

W święto Trzech Króli dziękowaliśmy Panu Bogu i ludziom, podsumowując naszą akcję na Mszy św. Zwieńczeniem całego przedsięwzięcia było spotkanie integracyjne wszystkich grup kolędniczych z naszej diecezji z księdzem biskupem i wspólna zabawa na balu kolędników. Odbył się on 13 stycznia tego roku. Było naprawdę fajnie. Bawiliśmy się, mieliśmy poczęstunek, ale również pomodliliśmy się w intencji dzieci na misjach z księdzem biskupem i innymi księżmi.

Jesteśmy wdzięczni wszystkim spotkanym ludziom za miłe i serdeczne przyjęcie oraz bardzo dużą ilość słodyczy, które były przyjemnym wynagrodzeniem naszego trudu. Przy życzliwym poparciu i pomocy księdza proboszcza będziemy kontynuować naszą działalność.

*kolędnicy misyjni z Parafii pw. Nawiedzenia NMP w Boniewie  
z p. katechetką Elżbietą Woźniak, diecezja włocławska*



„Drodzy kolędnicy misyjni, dziękuję każdemu i każdej z was i zachęcam, abyście byli radosnymi świadkami Jezusa, zawsze starając się wnosić braterstwo pośród swoich rówieśników” – powiedział w styczniu 2023 r. papież Franciszek.

Te słowa Ojca Świętego zmotywowały nas do podjęcia po raz kolejny akcji Kolędników Misyjnych, by głosić innym radość Bożego Narodzenia oraz pamiętać o tych, którzy są w trudnej sytuacji. W tym roku pamiętaliśmy szczególnie o dzieciach i misjonarzach w Kolumbii. W naszej parafii na szlak kolędowania wyruszyło 27 dzieci i 9 opiekunów. 26 grudnia, w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia ksiądz proboszcz Grzegorz Fąferko rozesłał kolędników i im pobłogosławił. Wyruszyli 6 i 7 stycznia br., idąc od domu do domu, od rodziny do rodziny.

Dziękuję za zaangażowanie wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniu kolędowania, oraz dzieciom i ich rodzicom, tym bardziej że niskie temperatury dały się we znaki. Nie było łatwo.

*kolędnicy misyjni z Parafii Chrystusa Króla Wszechświata w Borowie  
i katecheta Elżbieta Serkowska, diecezja pelplińska*



Podtrzymując polską tradycję, dzieci z Ogniska Misyjnego z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Brodnicy wyruszyły na kolędowanie.

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, tj. 26 grudnia 2023 r., we Mszy Świętej o godz. 11 dzieci uczestniczyły w swoich strojach kolędniczych. Na zakończenie Mszy nastąpiło uroczyste rozesłanie kolędników misyjnych i ksiądz proboszcz pobłogosławił dzieci, które 28 grudnia 2023 r. wyruszyły z Dobrą Nowiną.

Kolędnicy, śpiewając kolędy oraz przedstawiając swój program – scenkę, odwiedzały rodziny na terenie Parafii Matki Bożej Fatimskiej. Ofiarowano także każdej rodzinie pamiątkę kolędowania – kawę. Zebrane ofiary zostały przekazane za pośrednictwem Papieskich Dzieł Misyjnych Dzieci na pomoc dzieciom z Kolumbii. Dzieciom najbardziej podobało się, że ludzie ze wzruszeniem je przyjmowali, częstowali słodyczami oraz wpłacali pieniądze do skarbonki na dzieci z Kolumbii. Kolędowanie zakończyło się poczęstunkiem i wspólną zabawą. Pomimo zmęczenia dzieci dopytywały o możliwość kolędowania w przyszłym roku.

*kolędnicy misyjni i p. Anna Kowalska z ZSP nr3 w Brodnicy,  
diecezja toruńska*



W Chmielniku jedna grupa kolędników misyjnych dzielnie ewangelizowała w Parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Dzieci 3 i 4 stycznia, pomimo deszczu, głosiły dobrą nowinę o narodzeniu Zbawiciela i zbierały ofiary na pomoc dzieciom z Kolumbii. W uroczystość Epifanii nasi kolędnicy misyjni prowadzili Orszak Trzech Króli z Rynku do kościoła parafialnego. Dziękujemy Bogu i ludziom dobrej woli za ten piękny i owocny czas kolędowania i za wszelkie dobro, którym zostaliśmy obdarowani. *Gracias mis Queridos!*

*kolędnicy misyjni z Parafii Niepokalanego Poczęcia NMP  
i s. Stefania Wioletta Maksymów CSS, diecezja kielecka*



Przygotowania akcji Kolędników Misyjnych w naszej parafii rozpoczęły się już w listopadzie, a próby trwały przez cały Adwent. Tradycyjnie, w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia uczestniczyliśmy we Mszy św., pod koniec której zostaliśmy pobłogosławieni i rozesłani przez naszego księdza proboszcza Andrzeja Babińskiego. Już następnego dnia wyruszyliśmy w siedmiu grupach, w liczbie 34 kolędników, po naszej parafii. Ze sprawozdań kolędników i opiekunów wiemy, że jedna Maryja się rozchorowała i opiekunka postanowiła ją zastąpić. Józef, który wiele razy już kolędował, tym razem nie radził sobie ze stresem. Jednakże dobra atmosfera kolędników w grupie pomogła mu się z tym problemem uporać. Wiemy już, że musimy szczególnie dbać o Maryję. I tym razem jedna z nich, schodząc ze schodów, prawie złamała nogę, ale jej anioł stróż czuwał nad nią i wszystko dobrze się skończyło. Kolejni sprawozdawcy pisali, że wracając z trasy, postanowili jechać, dla urozmaicenia, inną drogą, ale tak się pogubili, że nawet GPS nie pomógł. W końcu jednak natrafili na znaną im drogę i szczęśliwie wrócili do domu.

Najmłodsza grupa składała się prawie z samych przedszkolaków. Było to ich pierwsze kolędowanie i mieli obawy, czy sobie poradzą. Dzięki miłym i bardzo troskliwym opiekunkom wszystko pięknie się udało. Gospodarze, u których kolędowali, byli pod wrażeniem ich występów i zarazem bardzo szczęśliwi, że mogli ich gościć. A sami kolędnicy już umawiają się na następny rok.

Nasi parafianie traktują nas po królewsku. Często są najlepszymi smakochkami. Jednak najwięcej wzruszeń dostarczają nam ludzie chorzy i starsi. Kiedy widzimy ich łzy, to i nam udziela się ich wzruszenie. To są najpiękniejsze momenty naszego kolędowania. Żadne wiatry, spadające z głów kapelusze, zaliczone kałuże, a nawet zamknięte drzwi nie stanowią dla nas przeszkody, a stają się dla nas przygodą, którą warto choć raz w życiu przeżyć. Można na ten czas zostawić gry komputerowe, smartfony i inne cuda techniki, bo naprawdę wszystko przemienie, a miłość, którą potrafimy się

dzielić, pozostanie. Dzieci z krajów misyjnych są tego warte. 6 stycznia br. na zakończenie kolędowania spotkaliśmy się ponownie w strojach kolędniczych na Mszy św. Czynn timer włączyliśmy się w liturgię słowa, modlitwę wiernych oraz dary ołtarza. Wszystkich zaangażowanych i sympatyków misji zaprosiliśmy na agapę do świetlicy wiejskiej w Chomętowie. Tam podzieliliśmy się wrażeniami z kolędowania z poszczególnych grup, śpiewaliśmy kolędy z udziałem zaproszonej scholi z naszej parafii z opiekunką p. Agnieszką Berką. Dzieci zadeklarowały swój udział w kolejnym roku. Każdy uczestnik spotkania zabrał do domu pamiątkę w postaci papierowego gołąbka, który ma przypominać o codziennej modlitwie za dzieci z krajów misyjnych.

*kolędnicy misyjni z Parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła  
w Chomętowie, diecezja bydgoska*



Misjonarze ze szkolnego Ogniska Misyjnego w Domanicach Kolonii meldują, że tradycyjnie i z radością włączyliśmy się w akcję Kolędnicy Misyjni. Przygotowaliśmy swoje stroje, skarbonki i gwiazdy. Pilnie ćwiczyliśmy śpiew :). 26 grudnia 2023 r. zostaliśmy uroczyście rozesłani przez naszego księdza proboszcza Tomasza Czarnockiego, by głosić Dobrą Nowinę. Mieliliśmy pewne obawy, ponieważ od samego rana padał straszny deszcz. Jednak o umówionej godz. 13 „Góra” zakreśliła niebiański kranik i spokojnie mogliśmy wyruszyć z naszą misją. Kolędowanie sprawia nam wiele radości i satysfakcji. A ludzka życzliwość z każdym rokiem nas zaskakuje.

*kolędnicy misyjni ze szkolnego Ogniska Misyjnego w Domanicach Kolonii,  
diecezja siedlecka*



W świąteczny dzień Trzech Króli, obchodzony 6 stycznia, odbyły się jasełka w wykonaniu kolędników misyjnych. W wydarzenie zaangażowane były przedszkolaki oraz dzieci i młodzież szkolna. Grupa artystów wsparta została przez animatorów, rodziców i zaangażowane osoby. Pamiętając o dzieciach z Kolumbii, zaprezentowano scenkę z tańcem oraz hiszpańskojęzycznymi

kolędami. Każdy, kto wsparł akcję, otrzymał pamiątkową symboliczną filiżankę kawy z Kolumbii.

Kolędnicy misyjni z Bojkowa obchodzą w tym roku 15-lecie swojej działalności, dlatego na tę okazję odczytane zostały pozdrowienia z Papieskich Dzieł Misyjnych z Warszawy, a kolędnicy otrzymali gromki aplauz publiczności.

*Krzysztof Kruszyński z Parafii Narodzenia NMP w Gliwicach Bojkowie,  
diecezja gliwicka*



26 grudnia 2023 r. podczas Mszy Świętej o godz. 11 dziesięcioro dzieci wraz opiekunem otrzymało misyjne błogosławieństwo z rąk nowego proboszcza ks. Wojciecha Szornaka.

Uczestnicy przygotowywali się podczas sobotnich spotkań w Adwencie.

Od 27 do 31 grudnia podjęli trud kolędowania. Zakończenie i podsumowanie tegorocznego kolędowania nastąpiło 6 stycznia 2024 r. na Mszy św. o godz. 11.

Zwyczaj kolędowania w naszej parafii ma już wieloletnią tradycję. Mieliliśmy przerwę spowodowaną pandemią i moją roczną nieobecnością w pracy, dlatego jeszcze z większą radością i zaangażowaniem przystąpiliśmy do kolędowania. Parafianie oczekiwali nas i zapraszali do swoich domów, a na koniec składali ofiary i obdarowywali łakociami. Jednym z wielu pozytywnych efektów, które zaobserwowałam po wieloletnim kolędowaniu misyjnym (od 2005 r.), jest to, że osoby, które były uczestnikami Ogniska Misyjnego i kolędowały jako dzieci, dziś przysyłają i angażują swoje pociechy.

*kolędnicy misyjni i opiekunka grupy Urszula Knut z Parafii św. Mateusza  
w Górze, archidiecezja gdańska*



Dzieci z Ogniska Misyjnego ze Szkoły Podstawowej w Starym Gralewie również z pełnym zaangażowaniem przyniosły radość i śpiew kolęd do domów parafian. Ich serca wypełnione były nie tylko magią świąt, ale także

troską o drugiego człowieka, zwłaszcza tych, którzy znajdują się w trudnej sytuacji. Zbieraliśmy środki na rzecz misji w Kolumbii, co niewątpliwie przyczyni się do poprawy warunków życia tamtejszych dzieci. Nasi mali kolędnicy z pełnym oddaniem i sercem przynieśli świąteczną atmosferę. Ich pełne entuzjazmu głosy niosły śpiew świątecznych pieśni, przynosząc odrobinę radości i nadziei wszystkim, którzy ich spotkali. To było wyjątkowe świadectwo solidarności i miłości bliźniego, a dzieci wykazały się ogromnym sercem.

*kolędnicy misyjni i p. Agnieszka Rogowska z Parafii św. Małgorzaty  
w Gralewie, diecezja płocka*



Kolędowanie w Parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Grotnikach jest już tradycją, trwa od ponad 20 lat. W tym roku przygotowania do jasełek rozpoczęliśmy na początku grudnia 2023 r. Tekst jasełek z „Misyjnych Materiałów Liturgicznych” połączyliśmy z częścią scenki kolędniczej. Do znanych kolęd dołączyliśmy kolędę niezwykle chętnie śpiewaną w Kolumbii *Mi burrito sabanero*, która opowiada o podróży pasterzy do żłóbka Dzieciątka Jezus. Wybór był trudny, ponieważ wszystkie kolędy kolumbijskie są piękne. Spotykaliśmy się na próbach jeden lub dwa razy w tygodniu. Przed 6 stycznia nastąpiła pełna mobilizacja i nasz występ podczas Mszy św. w uroczystość Trzech Króli wypadł wspianiale. Dostaliśmy gromkie brawa.

Zaraz po Mszy św., z błogosławieństwem ojca proboszcza, zaczęliśmy kolędowanie w trzech grupach, wraz z opiekunkami. Zapal był ogromny i udzielał się wszystkim. W każdym odwiedzanym domu przedstawialiśmy scenkę kolędniczą i wręczaliśmy pamiątkę, czyli filiżankę kawy, ponieważ Kolumbia jest jednym z ważniejszych na świecie producentów tego napoju. Modliliśmy się wspólnie za chorych członków rodzin. Mieszkańcy naszej parafii przyjmowali nas z wielką życzliwością, serdecznością i hojnością, za co bardzo dziękujemy. Trzeba przyznać, że do niektórych domów dotarliśmy bardzo późno.



Gdy udawaliśmy się na spoczynek, to wewnętrznie czuliśmy ogromny pokój i radość z tego powodu, że mogliśmy ofiarować część siebie nie tylko w naszym najbliższym otoczeniu, ale także dzieciom mieszkającym tak daleko od nas.

Ogromne podziękowanie składamy ojcu proboszczowi Piotrowi Paśko za wsparcie i życzliwość, rodzicom za pomoc w przygotowaniach oraz wszystkim, którzy w różny sposób nam pomogli.

*kolędnicy misyjni i panie:*

*Teresa Filutowicz, Dorota Kurowska i Emilia Kuziōła  
z Parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Grotnikach, archidiecezja łódzka*



Tradycyjnie w uroczystość św. Szczepana uczestniczyliśmy we Mszy św., która zakończyła się uroczystym błogosławieństwem i rozesłaniem. Następnego dnia kolędownaliśmy w naszej wiosce. Dalsze kolędowanie odbywało się jeszcze w kilka niedziel. Pojechaliśmy też do naszej przyparafialnej kaplicy św. Izydora w Zbechach, gdzie przedstawiliśmy scenkę.

Zostaliśmy też zaproszeni do sąsiedniej parafii w Lubiniu u benedyktyków, by podzielić się życiem i krajobrazem przedstawianymi w scenie.

6 stycznia przygotowaliśmy oprawę liturgiczną Mszy św. Odbył się też Orszak Trzech Króli, którzy złożyli dary w żłóbku. Nasze kolędowanie zakończyliśmy 28 stycznia.

Dziękujemy Panu Bogu, dzieciom i ich rodzicom zaangażowanym w akcję Kolędnicy Misyjni oraz rodzinom, które nas bardzo serdecznie przyjęły.

*kolędnicy misyjni z Parafii św. Kazimierza w Jerce  
wraz z opiekunkami Anną Józefiak i Marzeną Leonardczyk,  
archidiecezja poznańska*



W tym roku kolędownaliśmy po raz dziewiąty. Strojami dla dzieci jak zwykle zajęli się rodzice. Dużo radości sprawiło nam przygotowanie jasełek, a szczególnie nauczenie się i zaśpiewanie po hiszpańsku kolędy *Con mi burrito*.

W tej muzycznej części kolędowania pomogli nam rodzice, krewni i znajomi grający na instrumentach. Dwójka dzieci pięknie zagrała utwór muzyczny w klimacie jasełek. Pozdrawiamy z misyjną radością i zapałem.

*kolędnicy misyjni z obłackiego Ogniska Misyjnego wraz z opiekunkami,  
archidiecezja katowicka*



To znów my – kolędnicy misyjni z Parafii św. Ludwika w Katowicach - Panewnikach!

Jak co roku od wielu lat w naszej parafii zorganizowaliśmy misyjne kolędowanie. W tym roku były dwie grupy dziecięco-młodzieżowe. W sumie 24 osoby, no i nasza orkiestra ;), czyli skrzypaczka Magda oraz gitarzystka Emilka.

6 stycznia 2024 r. w uroczystość Objawienia Pańskiego i w Misyjnym Dniu Dzieci przedstawiliśmy nasz program kolędniczy po Mszach św. w kaplicy NSPJ w Panewnikach, a 7 stycznia w Niedzielę Chrztu Pańskiego po kilku Mszach św. w bazylice św. Ludwika.

Ludzie chętnie zostawali po Mszach, wysłuchali naszego kolędowania, wspólnie śpiewali z nami kolędy, złożyli hojne ofiary.

Kolumbia to kraj śpiewu i tańca, dlatego w tym roku przygotowaliśmy kolumbijską kolędę *Con mi burrito sabanero*, do której dziewczyny przygotowały także prosty układ taneczny.

W niedzielę, 7 stycznia po południu wyruszyliśmy do rodzin, które nas zaprosiły. Tam byliśmy przyjęci bardzo serdecznie i „słodko” – gospodarze częstowali nas pysznymi wypiekami, które dostaliśmy także na drogę powrotną.

To znów były niezapomniane przeżycia, radość ze wspólnie spędzonego czasu i poczucie, że możemy w ten sposób choć trochę pomóc naszym rówieśnikom z dalekiej Kolumbii.

*kolędnicy misyjni i s. Dacja z Parafii św. Ludwika w Katowicach - Panewnikach, archidiecezja katowicka*



Grupa małych kolędników misyjnych z Parafii św. Maksymiliana M. Kolbego tegoroczne kolędowanie rozpoczęła w uroczystość Objawienia Pańskiego. Podczas Eucharystii w parafialnym kościele zaprezentowaliśmy naszą scenkę misyjną wraz ze śpiewem kolumbijskich kolęd. W kolejne dni z radosną nowiną odwiedzaliśmy wszystkie klasy naszej szkoły. Był to dla nas czas bardzo radosny i niezapomniany. Cieszymy się, że mimo odległości mogliśmy modlitwą i sercem być blisko naszych rówieśników z Kolumbii. Dziękujemy wszystkim, którzy nas tak życzliwie wspierali. *Gracias mis Queridos!*

*kolędnicy misyjni i s. Ernesta z Parafii św. Maksymiliana Kolbego  
w Koninie, diecezja włocławska*



Nasze kolędowanie misyjne w Parafii Najświętszej Rodziny w Krakowie-Nowym Bieżanowie rozpoczęliśmy 6 stycznia 2024 r. Po Mszy św. uczestniczyliśmy w Orszaku Trzech Króli. Padał deszcz, ale nam to nie przeszkadzało. Zaopatrzeni w parasole, ruszyliśmy w strojach kolędniczych, aby z innymi chwalić Pana Jezusa, który przychodzi do wszystkich. Śpiewaliśmy kolędy i robiliśmy szum – tamburynami i grzechotkami.

W Niedzielę Chrztu Pańskiego, 7 stycznia, kolędowaliśmy w naszym sanktuarium. Na Eucharystii o godzinie 11 z licznym udziałem rodzin zostaliśmy uroczystość posłani. Po południu pierwsza grupa razem z s. Ewelina odwiedziła mieszkania tych parafian, którzy wcześniej w zakrystii zgłosili chęć przyjęcia kolędników misyjnych. Lista była nawet długa.

W poniedziałek po lekcjach, mimo ostrego mrozu, ciesząc się śniegiem, ruszyliśmy do kolejnych mieszkańców Nowego Bieżanowa, nie omijając naszej szkoły. Byliśmy widoczni w naszych strojach i odbłaskach PDMD. To był wspaniały czas! Cieszymy się, że możemy kolędować i pomagać w ten sposób naszym rówieśnikom z dalekiej Kolumbii.

*Gabrysia, Emilka, Dominika, Kinga, Oliwka, Ola, Adaś, Cyprian*

*i Nikodem oraz s. Ewelina Kotwica z Parafii Najświętszej Rodziny  
w Krakowie Nowym Bieżanowie, archidiecezja krakowska*



W naszej parafii kolędowanie misyjne odbyło się po raz pierwszy w grudniu 2019 r. Już wtedy dzięki dużej pomocy dorosłych opiekunów udało nam się zorganizować dziewięć grup kolędniczych. Wszyscy byli bardzo zadowoleni i chętni do takiej pomocy dzieciom w dalekich krajach.

W tym roku było już 12 grup. Uroczyste rozesłanie kolędników miało miejsce 26 grudnia, a na drogę otrzymaliśmy błogosławieństwo od naszego ks. proboszcza Sławomira Witkowskiego. Kolędowaliśmy 29 grudnia (dwie grupy) i 30 grudnia (10 grup). W sumie uczestniczyło 55 dzieci i 19 opiekunów. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie zaangażowanie osób dorosłych, które sprawowały opiekę nad młodszymi kolędnikami. Dzieci i dorośli byli bardzo zadowoleni, co można było zauważyć podczas rozmów. Jedynym powodem do smutku były sytuacje, gdy ludzie odmawiali przyjęcia nas i wysłuchania scenki.

*kolędnicy misyjni i p. Marzena Kopczyńska z Brodnicy,  
Parafia św. Bartłomieja w Mszanie, diecezja toruńska*



Miałam okazję pierwszy raz w życiu brać udział w kolędowaniu misyjnym. Jest to niesamowita przygoda, którą warto rozpowszechnić i ponawiać. Radość ludzi, którzy nas wpuszczają do swych domów, a w szczególności osób starszych, samotnych, jest nie do opisanania. Na samą myśl o pani Marii, którą odwiedziliśmy, łza się kręci w oku. To, jak nas przyjęła, zachwyty tym, „że kolędnicy wrócili”, i duma w oczach mojej grupy wspaniałych dzieci, pięknie śpiewane kolędy dają siłę do odwiedzania mieszkańców. Całą drogę przemierzaliśmy z ogromnymi uśmiechami na twarzach. Myślę, że te wspomnienia zostaną w naszej pamięci na długie lata. Był to wspaniały spędzony czas, niosący dużo dobra i motywację na kolejne lata :).

*Natalia Ł. z Brodnicy,  
Parafia św. Bartłomieja w Mszanie, diecezja toruńska*



Inicjatywę kolędowania w naszej Parafii pw. NPNMP w Marianowie rozpoczął śp. ks. proboszcz Ryszard Czajka. Przekazał on opiekunowi Szkolnego Koła Wolontariatu książkę, w której mogliśmy przeczytać o akcji.

W listopadzie podjęliśmy wspólnie działania, dzięki którym rozpoczęliśmy przygotowania do kolędowania. Zaprosiliśmy do współpracy panią katechetkę Marię Zaklukiewicz, która przeprowadziła katechezę na temat misji. Na szkolnym korytarzu umieściliśmy informację o akcji i zaprosiliśmy społeczność szkoły do udziału.

5 grudnia 2023 r., w Światowy Dzień Wolontariusza, na spotkaniu członków Szkolnego Klubu Wolontariatu i zaproszonych gości przedstawiliśmy regulamin i plan działań. Pani dyrektor Dorota Wiechcińska wraz z ks. proboszczem Ryszardem Czajką zachęcili i udzielili wsparcia wolontariuszom do włączenia się w akcję pomocy dzieciom z Kolumbii.

Tak oto rozpoczęła się nasza droga do przeżycia nowego doświadczenia. Wiele osób zaangażowało się w przygotowania. Wszystkim dziękujemy!

20 grudnia 2023 r. zmarł ksiądz proboszcz Ryszard Czajka. Dalszą inicjatywę przejął ksiądz proboszcz Robert Ozimkiewicz. 26 grudnia 2023 r. podczas Mszy św. kolędnicy otrzymali błogosławieństwo i zostali rozesłani. Nasze kolędowanie trwało od 26 do 30 grudnia. Był to niezwykle cenny dla nas czas zbliżenia się do Boga i drugiego człowieka. Czas śpiewu i radości. Dziękuję kolędnikom za ich odwagę i wytrwałość! 6 stycznia 2024 r. uczestniczyliśmy w Orszaku Trzech Króli. W trakcie Mszy św. ofiarowaliśmy w uroczystej procesji zebrane datki z kolędowania, które ksiądz proboszcz Robert Ozimkiewicz przekazał na konto Papieskiego Dzieła Misyjnego.

*kolędnicy misyjni i p. Ilona Muszko, opiekun Szkolnego Klubu  
Wolontariatu z Parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Marianowie,  
archidiecezja szczecińsko-kamieńska*



Tradycyjnie już 26 grudnia w naszej parafii odbyło się uroczyste rozesłanie kolędników misyjnych. Ksiądz proboszcz zachęcił wiernych do życzliwego przyjęcia kolędników. Oprawę Mszy Świętej przygotowali członkowie Ogniska Misyjnego. Tuż po świętach, 27 grudnia Ognisko Misyjne naszej parafii kolędowało w miejscowościach Mórka i Jeleńczewo. Kolędnicy przybliżyli wiernym sytuację dzieci w Kolumbii. Dziękujemy wszystkim parafianom za serdeczne przyjęcie kolędników misyjnych, za ofiary dla dzieci z Kolumbii. Rodzicom Ogniska Misyjnego dziękujemy za wsparcie dzieła, bez Was nasza działalność nie byłaby możliwa.

Tegoroczne kolędowanie misyjne było dla nas wyjątkowe, ponieważ nasze Ognisko obchodzi 20. rocznicę istnienia. W uroczystej Eucharystii 6 stycznia będziemy dziękować Bogu za te piękne lata, za wszystkich członków Ogniska (dzieci, młodzież, opiekunów), wszystkich, którzy wspierają naszą działalność.

*kolędnicy misyjni, p. Bożena Nowacka i ksiądz kanonik Ryszard Pazgrat z Parafii NMP Wniebowziętej w Mórce, archidiecezja poznańska*



13 stycznia do mieszkańców naszej parafii wyruszyły grupy kolędników. W tegorocznej akcji Kolędników Misyjnych na terenie Parafii pw. Świętego Mikołaja w Niedzborzu zostało zaangażowanych 11 grup kolędniczych, które liczyły 80 dzieci oraz 30 opiekunów (osoby dorosłe odpowiedzialne za bezpieczeństwo dzieci kolędujących). Dzieci w wieku od 4 do 15 lat odwiedziły 350 rodzin, zanosząc im Dobrą Nowinę, oraz naświetliły sytuację w Kolumbii.

We wszystkich rodzinach kolędnicy byli przyjmowani z radością i chęcią pomocy.

14 stycznia uroczyście zakończyliśmy kolędowanie misyjne zliczeniem ofiar zebranych przez kolędników.

Zebrane ofiary proboszcz parafii Zbigniew Olszewski przekazał bezpośrednio na konto PDM.

Dzieci i młodzież w naszej parafii mają ogromną wolę oraz chęć pomocy innym. Z roku na rok grupy kolędnicze powiększają się, a działalność misyjna wychodzi nawet poza granice parafii, z czego jesteśmy dumni.

*kolędnicy misyjni z Parafii św. Mikołaja w Niedzborzu,  
diecezja płocka*



W tym roku wyruszyliśmy, aby pomóc dzieciom z Kolumbii. Przygotowania rozpoczęliśmy już od początku grudnia. Na Mszy św. 26 grudnia ksiądz proboszcz udzielił nam uroczystego błogosławieństwa. Od 27 grudnia przez kolejne trzy dni w pięciu grupach wyruszyliśmy do domów naszej parafii z kolędowaniem. Pogoda nam nie zawsze dopisywała, ale nie zrażaliśmy się wcale, lecz z zapałem i uśmiechem na twarzach szliśmy od domu do domu. Ludzie bardzo serdecznie i gościnnie nas przyjmowali. Doświadczaliśmy dużo ludzkiej radości, ciepła i dobroci. Na koniec spotkaliśmy się wspólnie z panią katechetką Beatą, aby podzielić się wrażeniami z kolędowania. Cieszymy się, że mogliśmy pomóc naszym rówieśnikom z Kolumbii. Na pewno wyruszymy w przyszłym roku.

*kolędnicy misyjni z Parafii pw. Michała Archanioła w Nockowej,  
diecezja rzeszowska*



W akcję Kolędników Misyjnych zaangażowały się zuchenki z 14 Oławskiej Gromady Zuchenek „Podniebne Ptaki” ZHR z Parafii Miłosierdzia Bożego w Oławie.

Zuchenki na zbiórkach zuchowych poznawały Kolumbię i dowiadywały się o akcji Kolędnicy Misyjni. Zbiórki były tworzone na podstawie scenariuszy, ale dopasowane do działania metodą zuchową (np. zdjęcia lub rozsypankę wyrazową dziewczynki znajdowały w trakcie gry terenowej). 25 grudnia 2023 r. wzięliśmy udział w Mszy Świętej o godz. 11.30 w Parafii Miłosierdzia Bożego w Oławie. Byliśmy już w strojach i pod koniec Mszy nastąpiło rozesłanie.

Następnie udaliśmy się z przygotowanymi wierszykami, puszkami i skrzypcami, aby kolędować i zebrać ofiary na rzecz misji. Wiele osób przyjmowało naszą obecność z miłym zaskoczeniem i nie obyło się bez łez wzruszenia u pewnej starszej pani, która wspominała dawne czasy, kiedy takie kolędowanie było bardziej popularne. O 15 byliśmy umówieni już z rodzicami pod parafią. Zuchenki przeliczyły zawartość puszek i wspólnym harcerskim kręgiem zakończyliśmy ten dzień. W Orszaku Trzech Króli brałyśmy aktywny udział we Wrocławiu, przy okazji weekendowego biwaku. Dostałyśmy stroje i razem z innymi aktorami wzięłyśmy udział w pochodzie spod katedry do rynku. Na tym też biwaku spotkałyśmy się z prawdziwą wolontariuszką misyjną, która pokazała nam zdjęcia i opowiedziała o swoich podróżach misyjnych.

Akcja nie była tylko daniem swojego czasu innym, ale też ubogaciła same zuchenki :). Z harcerskim pozdrowieniem. Czuwaj!

*zuchenki i drużynowa gromady Ewelina Niewiadomska  
z Parafii Miłosierdzia Bożego w Oławie, archidiecezja wrocławska*



Rozesłanie Kolędników Misyjnych i samo kolędowanie w naszej Parafii św. Michała Archanioła w Piastowie miało miejsce 7 stycznia. Przygotowania i samo wydarzenie przeżywaliśmy bardzo radośnie. W kolędowaniu brały udział dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1. Były podzielone na pięć grup, a ich opiekunami byli zarówno nauczyciele z naszej szkoły, rodzice, jak i księża salwatorianie posługujący w naszej parafii. W przygotowania (szycie strojów, wykonanie gwiazd) z zapałem angażowali się rodzice oraz dziadkowie. Wśród radosnych śpiewów, z misyjnym przesłaniem odwiedziliśmy około 30 rodzin, pozostawiając w ich domach modlitwę, słowa błogosławieństwa, radość i wzruszenie. Dzięki kolędnikom nasi parafianie mogli choć przez chwilę być sercem i myślami w dalekiej Kolumbii.

*kolędnicy misyjni wraz z s. Małgorzatą Kalicińską i p. Martą Bloch  
z Parafii św. Michała Archanioła w Piastowie, archidiecezja warszawska*





Pod skrzydłami PDMD najmłodszy spieszą z pomocą dzieciom, które mają mniej niż one, w krajach misyjnych. Z ogromnym entuzjazmem, codzienną modlitwą i ofiarą materialną podjęły pierwsze w ich życiu wyzwanie, by w takiej formie zająć się potrzebującymi dziećmi. Piszę o dzieciach z Parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Szczecinie-Podjuchach, gdzie w niedzielę, 7 stycznia na Mszy św. z udziałem dzieci odbyła się animacja misyjna dla dzieci z Kolumbii. Wszyscy zostali zaproszeni do wspólnej modlitwy i kolędowania. Na koniec Mszy zostaliśmy posłani przez naszego duszpasterza ks. Krzysztofa Jeruzalskiego TChr. Dzieci, które przygotowały animację, z siostrami i rodzicami wyruszyły do ludzi samotnych i chorych w naszej parafii. Wspólna modlitwa i śpiewanie kolęd przyniosły starszym osobom wiele radości i obdarzyły ich głęboką nadzieją. Wzruszone były także dzieci, które mogły zobaczyć, ile dobra i miłości wnosi w serca ludzi ich zaangażowanie i poświęcony czas dla innych. Zebrane ofiary przekazujemy potrzebującym. Razem naprawdę możemy więcej! Bogu niech będą dzięki.

*kolędniczki misyjni i s. Monika Hoffmann MChR  
z Parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Szczecinie-Podjuchach,  
archidiecezja szczecińsko-kamieńska*



W tym roku po raz pierwszy grupa kolędników misyjnych wyruszyła na ulice naszego miasta, by odwiedzać domy mieszkańców. Cała akcja została zainicjowana przez proboszcza Andrzeja Pyrsza i skierowana jako zaproszenie do grupy Dzieci Maryi działającej przy parafii. Dzieci kiedy tylko się o niej dowiedziały, od razu były chętne do kolędowania. Wydarzenie zostało zaplanowane na dwa dni – 28 i 29 grudnia 2023 r. Po rozesłaniu przez księdza proboszcza 28 stycznia ok. godz. 10 grupa 19 dzieci i młodzieży w wieku od 5 do 16 lat wyruszyła w miasto. Opiekę nad nimi sprawowały trzy osoby dorosłe.

Pierwszym odwiedzionym miejscem był dom zakonny sióstr boromeuszek posługujących w naszej parafii. Siostry przyjęły nas z otwartością i razem

kolędowaliśmy w kaplicy przy stajence. Odwiedzając kolejne domy, dzieci witały gospodarzy scenką z „Materiałów Misyjnych” dotyczącą Kolumbii i dzieci kolumbijskich, śpiewając kolędy. Na pamiątkę każdy z odwiedzonych otrzymał ziarenka oryginalnej kolumbijskiej kawy wraz z małą flagą Kolumbii. Na godz. 11 zaplanowana była wizyta w Pszowskim magistracie, gdzie na sali konferencyjnej powitał kolędników pan burmistrz wraz z pracownikami urzędu. Następnie dzieci wraz z opiekunami udały się w dalszą drogę kolędniczą. Pierwszy dzień zakończył się ok. godz. 14. Wszyscy byli zmęczeni, ale szczęśliwi.

Drugi dzień również rozpoczął się o godz. 10. Udaliśmy się na pobliskie osiedle, by tam kolędować wspólnie z mieszkańcami. Następnie poszliśmy odwiedzać domy okolicznych mieszkańców. Również były chwile wzruszeń, wspólne kolędowanie i mnóstwo słodkości. Dzień zakończyliśmy ok. godz. 14 na probostwie, gdzie wspólnie z kapłanami śpiewaliśmy kolędy. Radości, chwil wzruszenia oraz tych całkiem zabawnych nie było końca. Niektórzy gospodarze zapraszali nas do domów, inni wychodzili, by kolędować z nami na swoich posesjach. Atmosfera była istic święteczna. Często częstowani byliśmy słodyczami, dużo ich też dostaliśmy i po wspólnej decyzji zostały one przekazane dzieciom z Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego Sióstr Salezjanek w pobliskim Pogrzebieniu. Odwiedziliśmy również miejsca pracy, takie jak chociażby zakłady fryzjerskie, studio fotografii, agencję ubezpieczeniową, stację kontroli pojazdów, sklep zoologiczny. Ostatnim etapem naszego kolędowania był udział w Małym Orszaku Trzech Króli, który po raz pierwszy odbył się w naszej parafii. 6 stycznia na Mszy Świętej o godz. 12 bazylika wypełniła się rodzinami z dziećmi, by świętować uroczystość Objawienia Pańskiego. Po błogosławieństwie końcowym to właśnie kolędnicy misyjni przyprowadzili trzech gości specjalnych – Mędrców ze Wschodu. Oddali pokłon i złożyli dary Jezusowi obecnemu w stajence. Następnie rozprawiali z kolędnikami o ich misji, w którą się zaangażowali, i wszyscy wyruszyli na zewnątrz bazyliki, by przejść w uroczystym orszaku. Po powrocie była jeszcze chwila wspólnego kolędowania, a ksiądz proboszcz

wręczył kolędnikom krzyże misyjne, które przynieśli jako specjalny dar Trzej Królowie. Ofiary zebrane w czasie kolędowania zostały przekazane 13 stycznia archidiecezjalnemu dyrektorowi dzieł misyjnych, podczas spotkania grup kolędników, które w tym roku odbyło się w pszowskiej bazylice pod przewodnictwem bp. Grzegorza Olszowskiego. Bardzo chcemy podziękować Bogu za ten święty i błogosławiony czas, wszystkim, którzy nas tak serdecznie przyjęli, rodzicom zaangażowanym w przygotowanie strojów, księdzu proboszczowi Andrzejowi za zaufanie, jakim nas obdarzył. Za wszystko Bogu niech będą dzięki!

*kolędnicy misyjni z Parafii Narodzenia NMP w Pszowie,  
archidiecezja katowicka*



Czas Bożego Narodzenia jest bogaty w przeróżne tradycje i akcje charytatywne. To również okazja do tego, aby pospieszyć z pomocom dzieciom w różnych częściach świata. Oczywiście z pełnym zapalem i zaangażowaniem już po raz kolejny postanowiliśmy włączyć się w przedsięwzięcie Kolędników Misyjnych pod patronatem Papieskiego Dzieła Misyjnego. Na dzieci i młodzież z parafii w Rostarzewie zawsze można liczyć. Dlatego nikt specjalnie nie trzeba było namawiać do tego, aby pospieszyć z pomocą dzieciom z Kolumbii.

Kolędnicy misyjni podzieleni na 11 grup z kolędą na ustach i przesłaniem o narodzeniu Pana Jezusa dotarli niemal do wszystkich mieszkańców naszej parafii. Było bardzo radośnie, zabawnie i kolorowo. Jak zwykle mogliśmy liczyć na życzliwość i hojność mieszkańców Rostarzewa, Cegielska, Głódna i Stodolska. Cieszymy się, że mieliśmy możliwość kolędowania w naszej parafii i wsparcia dzieci w Kolumbii.

Kolędnicy misyjni z Rostarzewa pozdrawiają i obiecują, że za rok też o nas usłyszycie.

*kolędnicy misyjni i p. Anna Wójcik z Parafii św. Józefa w Rostarzewie,  
archidiecezja poznańska*



Pozdrawiam bardzo serdecznie z Parafii Świętego Jerzego w Sawicach. Również w tym roku włączyliśmy się w kolędowanie misyjne, tym razem na rzecz dzieci z Kolumbii. Rozpoczęliśmy je 26 grudnia uroczystym posłaniem w naszym kościele. Z wielkim entuzjazmem, pomimo deszczu i mrozu, odwiedzaliśmy nasze rodziny i głosiliśmy radość z narodzin Pana Jezusa. Nasze kolędowanie zakończyliśmy w niedzielę, 14 stycznia, ponieważ chcieliśmy odwiedzić jak najwięcej rodzin.

*kolędnicy misyjni i ks. Mirosław Puchacz z Parafii św. Jerzego w Sawicach,  
diecezja drohiczyńska*



Nasze kolędowanie rozpoczęliśmy od uroczystego błogosławieństwa podczas Mszy św. na rozesłanie kolędników misyjnych. Dla dzieci z Kolumbii kolędowaliśmy w kościele po każdej Mszy św., przedstawialiśmy ich trudną sytuację, prosiliśmy o modlitwę w intencji naszych rówieśników w Kolumbii i o wsparcie materialne. Aby dzielić się wielką radością z przyjścia Zbawiciela na ziemię, odwiedzaliśmy chorych w ich domach. Wzruszające to były spotkania – spotkanie dziecięcego entuzjazmu z powagą i doświadczeniem życiowym chorych.

*kolędnicy misyjni i s. Bogusława Stanisław z Parafii św. Judy i Tadeusza  
w Skawinie, archidiecezja krakowska*



Kolędnicy misyjni ze Skórcza podtrzymali również w tym roku już kilkuletnią tradycję kolędowania dla misji w drugim dniu świąt Bożego Narodzenia, 26 grudnia. Pomimo bardzo niesprzyjających warunków pogodowych, po Mszy Świętej o 10.30 z posłaniem misyjnym i poczęstunku na salce parafialnej wyruszyło wraz z opiekunami 10 grup kolędniczych. Zawitali oni z kolędą i scenką o potrzebach dzieci w Kolumbii do wielu domów parafii, niosąc radość Bożego Narodzenia. W kolędowanie zaangażowani byli

rodzice, dzieci od zerówki aż po młodzież ze szkoły średniej, schola, ministranci, koło misyjne, a także inni sympatycy misji, w tym Kawaler Orderu Uśmiechu, pan Tomasz Skóra oraz państwo Przewłoccy z całą rodziną. Choć doświadczyliśmy prawdziwie misyjnego trudu, z parasolami wśród deszczu i wiatru, wnieśliśmy dużo dobra do tych domów, które się dla nas otworzyły. W naszych wysiłkach byliśmy podtrzymywani na duchu przez księdza proboszcza Piotra Wojtyłę MIC i naszych duszpasterzy oraz siostry sercanki, którym serdecznie dziękujemy.

*kołędnicy misyjni ze Skórcza (Parafia Nawrócenia św. Pawła Apostoła, diecezja siedlecka) wraz z s. Sylwią Wójtowicz CSM (ze Zgromadzenia Córek Najczystszego Serca Najświętszej Maryi Panny)*



13 stycznia 2024 r. w dwóch grupach wyruszyliśmy z kolędą do mieszkańców Szczytna.

W tym roku pomocą duchową i materialną objęliśmy małych mieszkańców Kolumbii. Z całego serca pragnęliśmy, aby poznali oni w nas prawdziwych przyjaciół i uczniów Pana Jezusa. Ofiarowaliśmy im trud wędrowania, które w tym roku nie było łatwe. Pogoda sprzyjała kolędowaniu – lekki mróz i styczniowy wiaterek nie stanowiły przeszkody.

Atmosfera w odwiedzonych łącznie 32 rodzinach i miejscowym sklepie dodawała kolędnikom siły do wędrowania. Gościnność, serdeczność, poczęstunki przy stołach i słodczyce na drogę oraz wrażliwe serca i hojna dłoń mieszkańców – to należy podkreślić i za to serdecznie podziękować.

Nie mniej radosny był kolejny dzień. Gościliśmy bowiem w kościele parafialnym, w sąsiadującej ze Szczytnem Starej Wronie. Poprzez przedstawioną scenkę przybliżyliśmy wiernym sytuację małych Kolumbijczyków, a po Mszy św. zbieraliśmy ofiary.

Mamy we wdzięcznej pamięci serdeczne przyjęcie, wiele miłych słów, skierowanych pod naszym adresem przez księdza proboszcza oraz życzliwość parafian, która przełożyła się na złożone ofiary.

Za wszelkie dobro, jakie zrodziło się w wielu sercach dzięki idei Kołędników Misyjnych, Bogu niech będą dzięki!

*kołędnicy misyjni i p. Eliza Łoniewska ze Szkoły Podstawowej im. Świętego Stanisława Kostki w Szczytnie, Parafia Krysk, diecezja płocka*



Grupa Kołędników z klasy 2 oraz 3 szkoły podstawowej działająca przy Zespole Szkół Katolickich im. ks. Jana Długosza we Włocławku po raz pierwszy przystąpiła do tego niezwykłego wydarzenia i kołędowania na rzecz dzieci kolumbijskich.

W uroczystość Trzech Króli mali długoszacy zostali pobłogosławieni i posłani przez ks. bpa Krzysztofa Wętkowskiego, ordynariusza diecezji włocławskiej. Nasi dzielni kołędnicy w składzie: Aleksandra, Julia, Helena, Nina, Agata, Zofia, Piotr, Aleksander, Miłosz i Franciszek przygotowani pod czujnym okiem p. Katarzyny Wiśniewskiej udali się z kołędowaniem do gmachu szkoły przy ul. Łęskiej. Przyprawieni przez gwiazdę betlejemską, zaprezentowali nauczycielom, dyrekcji i pracownikom szkoły oraz starszym długoszakom licealistom piękne jasełka z przesłaniem misyjnym, zwracającym uwagę na problemy Kolumbii. Uczniowie udali się również z Dobrą Nowiną do Parafii Najświętszego Zbawiciela we Włocławku, gdzie po zakończonej Eucharystii przedstawili program wypełniony dialogami, barwnym tańcem. Rozbrzmiały też kołędy kolumbijskie.

Grupa kołędników wraz z dyrektorem Papieskich Dzieł Misyjnych diecezji włocławskiej ks. Sebastianem Tomczakiem dotarła również do Warszawy, gdzie zaprezentowała swój program przed nuncjuszem apostolskim w Polsce.

Ufamy, że kołędowanie uświadomiło nam, że „Kościół nie kończy się w parafii, ale mamy braci i siostry na krańcach świata. I to my jesteśmy odpowiedzialni, by wszyscy usłyszeli o Chrystusie i żyli w warunkach pozwalających im na wzrost, rozwój i życie godne dziecka Bożego”. Wierzimy, że tegoroczna akcja będzie początkiem jeszcze większego zaangażowania misyjnego w naszej szkole.

*kołędnicy misyjni i p. Katarzyna Wiśniewska,  
ZSK im. ks. Jana Długosza, diecezja włocławska*



Jak zawsze z ogromną radością i zapałem włączyliśmy się w akcję Kolędników Misyjnych. Nasza aktywność miała miejsce 6 stycznia 2023 r., podczas uroczystości Objawienia Pańskiego, kiedy to dzieci z PDMD wzięły udział w Orszaku Trzech Króli zorganizowanym w naszej parafii. Kiedy orszak ze śpiewem kolęd dotarł do naszej kaplicy, Trzej Królowie złożyli dary przy żłóbku Pana Jezusa i rozpoczęła się uroczysta suma. Dzieci z Ogniska PDMD przeżywały wtedy swoje święto – Misyjny Dzień Dzieci. Przygotowały liturgię, modlitwę wiernych, a także przedstawiły scenkę.

*kolędnicy misyjni i p. Monika Kania z Parafii bł. ks. Józefa Pawłowskiego z Grona 108 Męczenników we Włoszczowej, diecezja kielecka*



Akcję rozpoczęliśmy podczas Mszy św. w uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia 2024 r. Podczas Mszy ksiądz udzielił nam uroczystego błogosławieństwa i rozesłał nas na kolędowanie. O 15.30 spotkaliśmy się na szybką próbę i przebranie się, podzieliliśmy się na cztery grupy. Razem było nas 22. Cieszymy się, że do naszej grupy misyjnej dołączają nowe osoby, które bardzo chciały z nami kolędować. Jedna z naszych koleżanek dołączyła w sam dzień kolędowania. 😊

Kolędowały z nami nasze siostry Kasia i Samuela oraz nasze mamy, które zawsze bardzo chętnie pomagają i wspierają naszą działalność.

W tym dniu był duży mróz, ale wesoła hiszpańska piosenka z Kolumbii rozgrzewała nasze serca i odwiedzane rodziny. Urozmaiceniem była gra naszej koleżanki na skrzypcach. Dzielnie dźwigała małe skrzypki i podgrywała nam kolędy.

Rodziny naszej parafii zazwyczaj już na nas czekały, a niektórzy czekają na ten dzień cały rok. 😊 A smuć się, kiedy akurat nie mogą nas przyjąć.

Nową formą w tym roku było też uczestnictwo w Orszaku Trzech Króli, po pokłonie Królów odegraliśmy scenkę kolędników misyjnych.

Bardzo się cieszymy, że możemy pomagać!

*kolędnicy misyjni z Parafii św. Jerzego w Zielonce z siostrami Kasią  
i Samuelą, diecezja warszawsko-praska*



Mimo ogromnych mrozów udało się kolędować również w Kazachstanie! Od 1 do 6 stycznia wieść o Bożym Narodzeniu nieśli młodzi ludzie w Parafii Zesłania Ducha Świętego w Zielonym Gaju. Pomagali s. Nikodema Pogorzelska i ks. Łukasz Chłopek, których znamy z materiałów dla kolędników dla dzieci w Azji Środkowej, opublikowanych dwa lata temu.

*Kazachstan*



**UWAGA!** Okres rozliczeniowy ofiar z Kołędników Misyjnych na projekt roku (grudzień/styczeń) kończy się 31 stycznia z uwagi na potrzebę przekazania sprawozdań do Sekretariatu Generalnego PDMD w Rzymie, gdzie rozpatrywane są projekty złożone przez misjonarzy z całego świata.

Aby wziąć udział w projekcie roku 2024/2025 (dla dzieci z DR Konga), ofiary z kolędowania misyjnego należy wpłacić do Dyrekcji Krajowej PDM do końca stycznia 2025 r. Po upływie tego terminu zostaną one wliczone do projektu kolejnego roku.

numer rachunku odbiorcy	72102010130000010200027169
odbiorca:	
numer rachunku odbiorcy c.d.	
kwota:	
wplacający:	
imię	
nazwisko	
ulica	
kod poczt.	
mięjsowość	

Powód / pokrowienie dla zleceniodawcy

nazwa odbiorcy	Papiesskie Dzieło Misyjne Dzieci	
nazwa odbiorcy cd.	skwer kard. Stefana Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa	
l.k.	nr rachunku odbiorcy	kwota
72	102010130000010200027169	
nr rachunku zleceniodawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)	W P	PLN
nazwa zleceniodawcy		
nazwa zleceniodawcy cd.		
tytułem	Kołędnicy Misyjni Dzieciom w Demokratycznej Republice Konga	
tytułem cd.		

Polecenie przelewu / wpłata gotówkowa

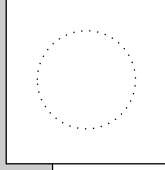
odcinek dla banku zleceniodawcy



Opłata:

pieczęć, data i podpis(y) zleceniodawcy na ostatnim blankiecie

Opłata:



# Jak wygląda kolędowanie misyjne? To bardzo proste!

2024/  
2025

1. Animator poznaje akcję i sam się do niej przygotowuje

2. Spotkanie z księdzem proboszczem

4. Spotkanie z rodzicami

3. Przygotowanie duchowe

5. Formacja dzieci

6. Podział ról, próby, przygotowanie strojów, gwiazdy i skarbonki

7. Rozesłanie – 26 grudnia w parafii

8. Kolędowanie

Podsumowanie – 6 stycznia,  
Misyjny Dzień Dzieci

10. Przesłanie relacji z kolędowania do PDMD  
(zdjęcia będą publikowane w „Świecie Misyjnym” i na FB)

9. Misyjny Dzień Dzieci

11. Kolędnicy biorą udział w Orszaku Trzech Króli

**ZOSTAŃ KOLĘDNIKIEM MISYJNYM!  
BĄDŹ MISJONARZEM!**